STAN POGODY

Dziś będzie pochmurnie i mroźnie i będzie padał mokry śnieg. Jutro będzie częściowo pochmurnie i będzie cieplej. Dziś najwyższa temperatura 32 stopnie, jutro 42 stopnie najniższa w nocy od 15 do 20 stopni. Silne wiatry północne i północno-zachodnie. Wschód słońca o godzinie 5:25, zachód o godz. 6:05.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dziś wtorek, 22go marca — Katarzyny i Oktawiana.

Jutro środa, 23go marca — Feliksa, Wiktora i Pelagii.

Pojutrze czwartek, 24go marca. Gabriela i Marka.

No. 69 Rok (Vol.) XLVIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 22-GO MARCA (MARCH), 1955 Telephone BRunswick 8-8700

7c

Akta Jałty Nie Ujawniły Całej Prawdy o Polsce

Blok Sowiecki Zwiększa Swą Gotowość Wojenną

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—JESZCZE
—ROZMOWY
—O JAŁCIE

* * *

Prasa niemal całego świata rozpisuje się szeroko dzisiaj o o Jałcie, w 10-tą przeszło rocznicę tego haniebnego traktatu, a pisze dużo dlatego, że Departament Stanu nareszcie opublikował tekst tych rozmów jałtańskich.

* * *

Wspomina się dzisiaj ostatni rok wielkiej wojny światowej, drugiej z rzędu, w którym przyszło do podpisania traktatu.

* * *

Przedstawiciele różnych państw, sprzymierzonych przede wszystkim jednak przedstawiciele trzech mocarstw, tak zwanych wielkich zeszli się, w Jałcie.

* * *

Ciążyła na nich ogromna odpowiedzialność za szczęście lub nieszczęście setek milionów ludzi.

* * *

Reprezentanci Wielkiej Trójki brali na swe barki ciężar odpowiedzialności za przyszłe losy całych narodów i państw europejskich.

* * *

Chodziło tu nie o to, co stać się ma po wojnie z pokonanymi Niemcami, ale o to, jak będzie się kształtowała przyszłość innych ważnych a kulturalnych narodów europejskich, które padły ofiarą hitlerowskiej przemocy, a jednak — mimo ogromne cierpienia i ofiary — wytrwały przy boku zwycięskich Aliantów wiernie do samego końca.

* * *

Czy reprezentanci wielkich mocarstw sprostali swojemu wzniosłemu zadaniu? Czy spełnili pokładane w nich nadzieje?

* * *

Czy kierowali się zasadami słuszności i sprawiedliwości ludzkiej i politycznej? Czy umieli, wygrawszy wojnę, wygrać i sprawiedliwość dziejową?

* * *

Przecie szło tu o rzeczy wagi ogromnej: o szczęście całego kontynentu niemal, a przynajmniej o szczęście i jasny

(Dokończenie na str. 2-ej)

Z POLSKI

Z okazji 80-lecia urodzin jednego z najwybitniejszych uczonych polskich, doktora nauk medycznych—prof. Witolda Orłowskiego odbyło się w auli wykładowej II Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Warszawie przyjęcie.

Prof. dr. W. Orłowski ma za sobą 50 lat twórczej pracy zarówno naukowej, jak i dydaktycznej. Wielu z uczniów prof. Orłowskiego zajmuje katedry w wyższych szkołach medycznych, lub stoi na czele różnych zakładów naukowych w kraju. O ogromnie twórczej pracy jubilata świadczy napisanie przez niego przeszło 200 różnych prac naukowych, wydanych w kilkunastu językach.

* * *

Tadeusz Komorowski agent skupu centrali lasów w Kłodzku, został skazany na trzy lata więzienia za defraudację.

Przegrał on około 50,000 zł. otrzymanych w centrali, a kiedy zwrócił się do partnerów o zwrot gotówki, ci wykpili go. Sąd uznał jednak, że dopuścili się czynu karalnego, wiedząc o państwowym pochodzeniu pieniędzy i skazał Jerzego Borkiewicza na półtora roku więzienia, a drugiego partnera, Janickiego, na rok więzienia.

Tworzy Wspólne Dowództwo Dla Wszystkich Armii

Rokossowski Ma Być Naczelnym Wodzem Armii Satelitów

Londyn. — (UP) — Radio Moskwa podało wczoraj wiadomość, że jeśli pakty paryskie o uzbrojeniu Zach. Niemiec będą ostatecznie ratyfikowane, to blok sowiecki musi zwiększyć swą gotowość "obronną" przez utworzenie wspólnego naczelnego dowództwa dla wszystkich armii komunistycznych. Radio dodało, że Rosja i 7 państw satelickich w Europie już na to się zgodziły. Dalej radio podało, że na ostatniej konferencji w Moskwie także przedstawiciel Chin "wziął udział w dyskusji i wyraził swą zgodę na tego rodzaju środki".

O ile chodzi o Europę, to zostałoby utworzone naczelne dowództwo dla Polski, Czechosłowacji, wschod. Niemiec, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii. Na naczelnego wodza wszystkich armii tych państw satelickich jest przewidziany marszałek Rokossowski, pełniący obecnie funkcje naczelnego wodza w Warszawie.

Należy zauważyć na marginesie tej wiadomości, że blok sowiecki napewno od dawna ma już gotowe naczelne dowództwo dla wszystkich armii komunistycznych i jest ono na Kremlu. Obecna wiadomość ma zdaje się na celu ujawnić to "naczelne dowództwo" i jawnie już podporządkować marsz. Rokossowskiemu nietylko armię polską, ale także czeską, rumuńską, węgierską, bułgarską, albańską i wschod. Niemiec.

Małcużyński Dał Świetny Koncert w Carnegie Hall

"Zaspokoił w Pełni Najwybredniejsze Gusta" Krytyków

New York. (NS). — W wypełnionej po brzegi Carnegie Hall dał własny koncert szopenowski światowo słynny polski wirtuoz pianista Witold Małcużyński, któremu tłumnie zebrani (85 procent Polaków i Amerykanów pochodzenia polskiego) zgotowali królewską owację, nagradzając go po każdym wykonanym arcydziele Wieszcza Muzyki Polskiej burzą niemilknących oklasków.

Małcużyński był w doskonałej formie. Grał z właściwym sobie uduchowieniem i perfekcją techniczną. Odrzucając wszelkie zbędne łuski patosu i obierając najbliższą koncepcji Szopena drogę doskonałej prostoty stylu, przy olbrzymim nasileniu emocjonalnym, wirtuoz wykonał po mistrzowsku poloneza n. 4 (ciekawa koncepcja nadana tej kompozycji charakteru romantycznego na podłożu tragedii), dwa nocturny, sonatę op. 58, dalej 6 mazurków, "Valse Brillante" balladę w f dur n. 2, scherzo, a na bis dwa utwory Rachmaninowa i znów perły ze skarbnicy twórczości Szopena.

"New York Times" w końcowym paragrafie recenzji stwierdził, że "koncert Małcużyńskiego zaspokoił w pełni najwybredniejsze gusta oraz że Małcużyński jest wirtuozem pianistą świadomym misji prawdziwego artysty". "N. Y. Herald Tribune" (recenzja pióra F. D. Perkinsa) podkreślił wyjątkową zdolność pojmowania przez Małcużyńskiego głębi i symboliki muzyki Szopena oraz doskonałość techniczną naszego wirtuoza.

78,500 Robotników Na Strajku

United Press. — Na froncie zorganizowanej pracy znajduje się dzisiaj 78,500 robotników na strajku — około 75,000 znajduje się od szeregu dni na strajku telefonicznym i kolejowym w południowych stanach, a wczoraj wyszło na strajk 3,500 robotników w Pittsburgh Steel Company w Allenport, Pa., należących do CIO United Steelworkers.

Telefoniści, przeważnie kobiety, strajkują przeciwko Southern Bell Telephone Company.

Katastrofa R-6-D z 66 Ludźmi

Honolulu, Hawaje. (UP) — Czteromotorowy marynarski transportowiec R-6-D (typu DC-6), lecący z 66 ludźmi, rozbił się dzisiaj o szczyt górski w okolicy Lualualei Ammunition Depot.

W pierwszej chwili nie było wiadomo, czy ktokolwiek z 59 pasażerów i 7 członków załogi ocalał. Katastrofa wydarzyła się około 2,000 yardów wewnątrz głównego wjazdu do parków amunicyjnych i około 650 stóp wysoko na stoku góry. Oddziały ratunkowe pośpieszyły do płonących szczątków.

Oceany Mogą Podnieść Się Do 100 Stóp

Washington, D. C. (UP) — Według teoretycznych obliczeń ekspertów, gdyby lody i śniegi narosłe na Południowym Biegunie roztopiły się, poziom wody w oceanach podniósłby się 90 do 100 stóp.

Wobec tego członkowie National Science Foundation zwrócili na to uwagę Izbowego Komitetu Apropriacyjnego, polecając ustalenie pewnej sumy w budżecie państwowym na dokonanie dokładnych naukowych pomiarów lodów w rejonie Antarktyki i wyciągnięcie stosownych wniosków.

Atak Na Flotylę Łodzi Czerw. Chin

Taipeh. (UP) — Lotnicy Chin wolnych przychwycili i zaatakowali flotę złożoną z przeszło 200 komunistycznych łodzi, w dużej części drewnianych, i zatopili względnie uszkodzili osiem ekskortujących je kanonierek.

Łodzie te płynęły na północ od wysp Matsu, przeznaczenie ich jednak nie jest wiadome.

Dziś po południu ciężka artyleria komunistów wyrzuciła 14 pocisków na wyspę Małą Quemoy, 150 mil na południe od Matsu. Komunikat Formozy nie mówi jednak o żadnych szkodach, które poniosła jej obrona.

Helikopter U. S. Poleciał Do Wschod. Niemiec

Koenigshofen, Niemcy. (UP). — Policja zach. Niemiec potwierdziła wiadomość, że amerykański helikopter z 2-ma osobami na pokładzie poleciał do wschodn. Niemiec. Przed dwoma dniami samolot ten zaginął w powietrzu. Policja stwierdziła, na podstawię zeznań chłopów niemieckich, że ten helikopter przeleciał granicę strefową Niemiec w pobliżu wioski Alsleben i poleciał do wsch. Niemiec. Władze amerykańskie przypuszczają, że pilot pomylił się co do kierunku lotu.

"Zdrajca z Jałty"

Londyn. (UP). — Na pomniku Roosevelta w Londynie przy Grosvenor Square, nieznani sprawcy wymalowali ubiegłej nocy czerwoną farbą napis: "Zdrajca z Jałty".

Francja i Saara Zawarły Układ Handlowy

Ułatwi On Ostateczną Ratyfikację Paktów o Uzbrojeniu Niemiec

Paryż. — (UP) — Rządy Francji i zagłębia Saary podpisały wczoraj układ handlowy, który — jak przypuszcza się — ułatwi ostateczną ratyfikację paktów paryskich o uzbrojeniu Niemiec przez francuski Senat. Zachodnie Niemcy zgodziły się na to, że Francja zachowa swą uprzywilejowaną pozycję w Saarze, a Francja zgodziła się na to, że Saara może mieć swe stosunki handlowe z Niemcami.

Da to premierowi Francji Edgarowi Faure atut do rozmów z senatorami, którzy zbiorą się w środę celem głosowania nad ratyfikacją paktów paryskich, że nie należy się już obawiać by pozycja Francji w Saarze miała być narażona na niebezpieczeństwo ze strony uzbrojonych Niemiec.

Francuskie zgromadzenie Narodowe już ratyfikowało układy paryskie.

Obserwatorzy przypuszczają, że także francuski Senat ratyfikuje te pakty pod koniec bieżącego tygodnia.

Janek Zamborski Odleciał Do Aten z Zabawkami

Zawiózł Zabawki Dzieciom Greckim Od Amerykanów

Allentown, Pa. — (NS). — Konstanty Kacziaris, Grek, 14-letni uczeń miejscowej szkoły, był łącznikiem w szeregach wojsk greckich podczas walk z komunistami. Podczas jednej ze swoich niebezpiecznych wypraw Konstanty stracił obie ręce, które mu amputowano w wyniku wybuchu granatu. Spędził on dłuższy czas w małym szpitalu w Sparcie i potem sprowadzony został do Stanów Zjednoczonych, gdzie otrzymał sztuczne ręce. Teraz uczy się w Allentown.

Jego kolegą z ławki szkolnej jest 11-letni Janek Zamborski, którego Konstanty uczy języka greckiego.

— Umię już dzisiaj powiedzieć po grecku — chwali się Janek — takie zdanie jak: dzień dobry, dobranoc, jak się pan ma, dziękuję wszystkiego najlepszego w dniu urodzin i Wasza Królewska Mość!

Choć skąpy jest ten sposób greczyzny Janka, to jednak przyda mu się podczas jego podróży do Grecji w specjalnej misjii.

Kilka dni temu Janek wyleciał do Grecji w towarzystwie swojego starszego opiekuna, studenta uniwersytetu Yale, O. C. Henkel'a, Jr., w specjalnej misji: wiozą oni zabawki dla dzieci greckich. Z darów tych wykluczone są wszystkie zabawki przypominające wojnę. Zabawki wysłane zostały wcześniej. Chłopcy zostali wybrani z konkursu i przekażą oni między innymi odbiornik radiowy małemu szpitalowi w Sparcie, w którym leczył się Konstanty Kacziaris.

Misja ich jest fragmentem akcji zakrojonej na szeroką skalę, która obejmuje rozdzielenie wśród dzieci wielu krajów 8,000,000 zabawek zebranych w Stanach Zjednoczonych.

CZYŚ ZAPISAŁ PRZYNAJMNIEJ JEDNEGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP?

Z UROCZYSTOŚCI 75CIO LECIA ZAŁOŻENIA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO, odbytych w dn. 13go marca w hotelu Plaza w Jersey City, N. J., a urządzonych staraniem Okręgu 5go Z. N. P. Pierwszy rząd od lewej do prawej:—Kongresman Alfred D. Siemiński; komisarka Okr. 5go Anna Kaźmierczak; gubernator stanu New Jersey Robert B. Meyner; kongresman T. James Tumulty. W drugim rzędzie od lewej: Karol Rozmarek, prezes Związku Narodowego Polskiego i prezes Kongresu Pol. Amer.; Edward Kozmor, komisarz Okr. 5go ZNP.; komisarz miasta New Jersey Donald Spence; assemblyman Bruno Val Krawczyk; zastępca mayora New Jersey Wm. J. Killeen; sędzia Mateusz Czachorowski.

Szajka Szpiegów Komunistycznych Śledziła Uchodźców w Szwecji

Aresztowano 6-ciu Szwedów i 3-ch Cudzoziemców

Sztokholm. (UP). Szwedzka policja bezpieczeństwa zdemaskowała szajkę szpiegowską, która zdobywała informacje wojskowe oraz śledziła uchodźców dla jednego z państw komunistycznych Europy środkowej.

Szajka szpiegowszka działała w Sztokholmie, Goetenburgu i Karlskoga, centrum szwedzkiego przemysłu zbrojeniowego. Łącznie aresztowano 9 osób, a mianowicie 6 Szwedów i 3 cudzoziemców.

Szwedzki kodeks karny rozróżnia kilka stopni szpiegostwa. Aresztowani oskarżeni są o szpiegostwo najcięższego stopnia, za które grozić im może kara dożywotnich ciężkich robót.

Policja i prokuratura szwedzka nie ogłosiły żadnych bliższych szczegółów ani nie podały narodowości aresztowanych cudzoziemców. Ograniczyły się jedynie do stwierdzenia, że cudzoziemcy są obywatelami "jednego z komunistycznych państw wschodnio-europejskich", dla którego szajka szpiegowała.

Bierut Czy Rosja?

W Sztokholmie wiadomości o zdemaskowaniu wielkiej sieci szpiegowskiej wywołały sensację. Różne domysły krążą na temat państwa komunistycznego, które utrzymywało tę sieć szpiegowską. W Szwecji znajdują się przede wszystkim uchodźcy z Polski i z państw bałtyckich. Państwa bałtyckie wcielone zostały do ZSSR. Jeśli więc szajka szpiegowska interesowała się życiem uchodźców, to znaczy że działała ona bądź dla Rosji Sowieckiej, bądź dla reżymu bierutowskiego.

Na pierwszy ślad szajki szpiegowskiej natrafiła policja szwedzka przed 4 miesiącami: W środę ubiegłego tygodnia aresztowano 3 Szwedów i jednego cudzoziemca w Sztokholmie. Dwóch z nich przyznało się do szpiegostwa po dwudniowych badaniach. W wyniku ich zeznań aresztowano w sobotę w nocy pięciu dalszych szpiegów, a mianowicie 2 cudzoziemców i jednego Szweda w Goetenburgu oraz dwóch Szwedów w Karlskoga. Niektórzy z aresztowanych Szwedów zajmowali podobno niższe stanowiska w armii szwedzkiej.

Rzecznik policji oświadczył dziennikarzom, iż mężczyzna którego podejrzewają o to, że był przywódcą szajki, do tej pory nie przyznał się do winy.

Churchill Ma Być "Ministrem Pokoju"

Pogłoski o Jego Planie Uchodzą Za Prawdziwe

Londyn. (UP) — Pogłoski o rezygnacji Churchilla ze stanowiska przemiera i przywódcy partii konserwatywnej uchodzą w Londynie za całkiem prawdziwe, wobec czego w kołach politycznych mówi się, że Churchill po rezygnacji ma być "ministrem pokoju" W. Brytanii. Churchill jednak nie ma zamiaru całkowicie wyjść z rządu i polityki. Zrezygnowałby tylko ze stanowiska premiera i przywódcy partii, ale pozostał by nadal w rządzie w charakterze bądź to "ministra bez teki", bądź to "ministra pokoju". To ostatnie stanowisko dało by mu możność jeżdżenia po wszystkich stolicach świata i "robienia pokoju". Mógłby podróżować mniej więcej jako "prywatna osoba".

Churchill, jak na swój wiek (80 lat) ma obecnie za dużo obowiązków. Jako premier jest on zmuszony przychodzić na posiedzenia Izby gmin niemal każde popołudniu, musi przewodniczyć na posiedzeniach swego gabinetu, przygotowywać mowy na różne tematy, kierować partją, kierować kampania wyborczą itp.

W ciągu następnych 18 miesięcy mają się odbyć wybory w W. Brytanii. Jak obecnie sytuacja wygląda w W. Brytanii; to partja konserwatywna może liczyć na zwycięstwo.

Wiosna Zaczęła Się Bardzo Burzliwie

United Press. — Wiosna rozpoczęła się wczoraj najgorszymi dotąd w roku burzami na południu i północno - zachodzie nad Pacifikiem.

Z powodu burzy śnieżnej (blizzardu) na drogach w Iowa, Nebraska, Minnesota, Missouri, Wisconsin i Kansas utraciło życie co najmniej 11 ludzi, razem w całym kraju liczba ofiar w życiu ludzkim wynosiła rano 14. W kilku stanach południowo-wschodnich wiele rodzin znajduje się dzisiaj bez dachu nad głową wskutek wylewu rzek. W stanie Washington poważne szkody wyrządził wicher o napięciu 93 mile na godzinę. Śnieg spadł na 200 mil szeroki pasie od środkowgo Wisconsinu do północnego Arkansas i pada dzisiaj w dalszym ciągu na szerszych przestrzeniach. Gdy w południowym Illinois — pod Cairo, Ill., rozkwitły już brzoskwinie.

Dalsza Czystka Przyjaciół Malenkowa

Bułganin Zwolnił Ministra Kultury z Powodu Niedołęstwa

Londyn. (UP). — Georgi Aleksandrow, jeden z czołowych sowieckich filozofów, mianowany w 1953 roku ministrem kultury przez Malenkowa, został wczoraj zwolniony z tego stanowiska przez marszałka Bułganina z powodu "niedołęstwa".

W jego miejsce został mianowany sowiecki ambasador w Polsce Mikołaj Michajłow. Jest on pupilkiem Chruszczewa tak, jak zwolniony Aleksandrow uchodził za przyjaciela Malenkowa.

Ostatnio prasa w Moskwie zaczęła krytykować Aleksandrowa za to, że jego ministerstwo kultury nie dało "wystarczającego poparcia dla kampanii rolniczej Chruszczewa".

Było to zapowiedzią czystki. Michajłow był mianowany ambasadorem w Polsce w marcu 1954 roku.

Gen. Hull Odznaczony Przez Prez. Rhee

Seoul. (UP) — Gen. John E. Hull, który odchodzi w stan spoczynku ze stanowiska dowódcy amerykańskich i Narodów Zjedn. Sił Zbrojnych na Dalekim Wschodzie, został na pożegnanie odznaczony przez Syngmana Rhee, prezydenta południowej Korei, najwyższym orderem wojskowym południowej Korei.

Są Rażące Luki w Pozostałych Protokółach

Opublikowane Akta Mówią Wiele, Ale Nie Wszystko

Washington, D.C. (CT). — Opublikowane przez Departament Stanu protokóły jałtanskie, według informacji posiadanych przez waszyngtońskiego korespondenta Chicago Daily Tribune, p. Waltera Trohana, nie zawierają całej prawdy o Polsce i o Chinach. Senatorzy zainteresowani ujawnieniem całej prawdy o tym, jak właściwie tam była, kto o czym decydował, są szczególnie zaskoczeni i zdziwieni przeprowadzoną przez kogoś cenzurą pozostałych aktów. Znajdują się także w protokóle rażące pominięcia przeprowadzonych tam rozmów i brak wielu dokumentów.

Sen. Knowland, lider republikańskiej mniejszości w Senacie, domaga się najszybszego ujawnienia całej tej smutnej, tragicznej historii, obejmującej także konferencje w Kasablance, Teheranie, Kairze i w Poczdamie.

Przywódcy republikańscy są zdania, iż opublikowane akta jałtańskie mówią wiele, ale nie wszystko. Brak jest, na przykład, między innymi takich informacji:

1. Nie ma dokładnego sprawozdania, kto i kiedy zaofiarował Rosji ogromne koncesje za jej wstąpienie przeciwko Japonii. Jak i przez kogo były one omawiane kto właściwie o nich decydował? Na podstawie dwóch koncesji Sowiety opanowały blisko cały Daleki Wschód.

Sprawa Polski i Berlina

2. Kto ponosi odpowiedzialność za to, że mocarstwa zachodnie nie posiadają wolnego korytarza do Berlina na ziemi, z wyjątkiem "korytarza powietrznego"?

3. Nie ma też całej historii o rozbiorze Polski — podarowaniu Rosji połowy kraju i zamianie pozostałej reszty na "sowieckiego satelitę".

4. Brak opisu chytrych uwag prezydenta Roosevelta o Żydach.

5. Nie ma też przebiegłych uwag Roosevelta o Polakach. Roosevelt miał się wyrazić tam, że "musi zaspokoić dużą liczbę Amerykanów polskiego pochodzenia swym sprzeciwem odnośnie podziału Polski, ale tylko na papierze — dla rekordu, bo właściwie zgadza się z żądaniami sowieckimi.

Brak w Jednym Miejscu Blisko 30 Stron

6. Nie ma kompletnego opisu odegranej w Jałcie roli

(Dokończenie na str. 6-ej)

OSKARŻA Chiny komunistyczne. Dr. Harry Anslinger, Federalny Komisarz dla spraw walki z narkomanstwem oświadczył przed senackim komitetem bezpieczeństwa wewnętrznego, że Chiny komunistyczne szmuglują na teren Stanów Zjednoczonych znaczne ilości narkotyków, co przyczyniło się do wzrostu narkomanstwa na zachodnim wybrzeżu. Chiny wysyłają poza tym narkotyki do Japonii oraz kilku krajów Południowej Azji zdobywając w ten sposób waluty i obniżając moralę wolnych narodów.

Samolot Wynaleziono Oczywiście w Rosji

Londyn. (UP). — Sowiecka agencja prasowa TASS podała, że pierwsze próby lotu samolotu odbyły się w Rosji na 21 lat przed pierwszą próbą lotu braci Wright w 1903 roku w Stanach Zjednoczonych.

Według agencji TASS Rosjanin Aleksander Moszanski wynalazł pierwszy samolot i dokonał nim próbnego lotu w Leningradzie w 1882 roku. Teraz obchodzi się w Rosji 130-tą rocznicę urodzin Moszanskiego.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

165——— (Ciąg dalszy)

— I po to przyszłaś tutaj? — zawołała. — O, nie wierzę ci! Chodzi tu pewnie o coś ważnego.

— Weź pani te róże — powtórzyła Mignon.

Felicja wzięła kwiaty i przycisnęła je do twarzy.

— Jaka cudowna woń, — szepnęła.

— Piękniejszem, niż woń róż, — rzekła teraz Mignoń, — jest pozdrowienie, napisane na kartce, którą łodygi ich są owinięte. Ten pan, który mi je kazał przynieść.....

Felicja zadrżała i rzuciła kwiaty na ziemię.

— Nie przyjmuję od nikogo pozdrowień, — zawołała oburzona. — Powiedz temu panu, że pozdrowienia swoje ma posyłać innym paniom, i że nie powinien tak młodych dziewczynek jak ty, używać do podobnych niegodziwych poselstw.

W oczach dziecka stanęły łzy.

Milcząc podniosła kwiaty i podała je po raz drugi Felicji.

— Pani hrabino, — rzekła, — ten pan szukał cię po całem mieście. Jest to dawny znajomy pani, proszę, błagam przeczytaj tę kartkę.

Felicja zamyśliła się na chwilę.

— Czyżby cesarzowa była ją poznała i posyłała teraz po nią?

Czy chciała ją zobaczyć i uwierzyć w jej niewinność, czy też każe ją aresztować.....

I nie wahając się już dłużej, zerwała staniol i przeczytała kartkę.

Na pierwszy rzut oka poznała pismo Antoniego.

— Ach, on nie zdolny do zdrady, ten poczciwy człowiek, — szepnęła — on może być tylko wysłannikiem zgody i szczęścia! Usłucham go — może on mnie zaprowadzi do cesarzowej! Rzucę się do nóg jej — ona musi uwierzyć, że jestem niewinną! Mignon — rzekła nieco głośniej, zbliż się do mnie i mów zupełnie po cichu, bo za drzwiami stoi szpieg i podsłuchuje nas!

— Słucham rozkazów pani, — odrzekła dziewczynka.

— Powiedz temu panu, że chcę go widzieć, ale że nie mogę wyjść z domu. Jestem tu, jak w więzieniu, nie wolno mi się na krok ruszyć! Jak to zrobić, aby ten pan przyszedł do mnie?

Mignon zamyśliła się na chwilę.

— Mówisz pani o szpiegu, — szepnęła, — czy to Luigi?

— Tak, to on! Jest to jeszcze młody chłopiec, ale chytry i przebiegły jak lis!

— O, ja mu dam radę! Chociażby był jeszcze przebiegleiszy. Za dziesięć minut będzie ten pan tutaj!

I zanim Felicja zdążyła odpowiedzieć, wzięła Mignon swój koszyk i wybiegła z pokoju.

Luigi stał na schodach.

— No i cóż, sprzedałaś twoje róże: — zawołał.

— Jedną! Myślałam, że hrabina da mi kilka groszy więcej — chciałam tak chętnie iść raz do cukierni na lody, ale nie mam pieniędzy!

— O, ty lubisz słodycze? — roześmiał się Luigi.

— Ach, któżby ich nie lubił! — westchnęła Mignon. — Gdybyś ty był grzecznym kawalerem i gdybyś miał pieniądze, to zaprosiłbyś mnie też raz na lody, ale ty pewnie jesteś taki biedak jak i ja!

— Oho! Co ty sobie myślisz! Ja mam dużo pieniędzy!

— Żartujesz! Nie wierzę ci!

— Więc przekonaj się! Pójdź ze mną do cukierni! Hrabia nie pozwolił mi wprawdzie wychodzić, ale raz — oh, nic to nie zaszkodzi. Idźmy!

— Ach, doskonale! Jakże się cieszę! Lepiej jednak, że ja pójdę najpierw sama, a ty przyjdź kilka minut później. Zaczekam na ciebie przed cukiernią.

— Dobrze! Spiesz się, ja zaraz przyjdę!

Mignon wybiegła na ulicę i szybko Antoniemu o wszystkim powiedziała. Pięć minut później witała przed cukiernią swego nowego przyjaciela i przymilała mu się o lody, czekoladę i ciasta.

Chciała go tu jak najdłużej zatrzymać.

Luigi promieniał dumą i zadowoleniem!

Raz też mógł odegrać rolę pana i poszczycić się zebranymi w służbie pieniądzmi, a radość ta była tak wielką, że zapomniał zupełnie o rozkazach swego pana!

ROZDZIAŁ LXII

Wyjaśnienia

Antoni wchodził do pałacu hrabiego Barina!

Głębokie wzruszenie ogarnęło dzielnego tego człowieka, a serce biło mu jak młotem na myśl, że ujrzy tę, którą tak gorąco ukochał, a która mu zawsze niedostępną była!

Lata całe kochał ją, nie mówiąc ani do niej, ani do nikogo w świecie o swej miłości, a miłość milcząca jest najgwałtowniejsza, najstalsza!

I szedł teraz jak we śnie, namyślając się nad tym, co jej powie, ale zapominał zaraz to co sobie układał, i mimowoli powtarzał nieustannie:

— Zobaczę ją! Zobaczę ją!

W przedsionku pałacu stał odźwierny.

— Kto pan jesteś? Czego chcesz? — zawołał.

Tyrolczyk udawał, że nie rozumie słów jego i zbliżył się do schodów.

Ale odźwierny zastąpił mu drogę.

— Zdaje się, żeś pan głuchy! — krzyknął.

— A pan bardzo niegrzeczny — odrzekł Antoni.

Obydwaj mężczyźni, olbrzymie postacie, zmierzyli się oczami.

— Odejdź pan stąd — zaczął po chwili odźwierny. — Bez mego pozwolenia nie wolno tu nikomu wchodzić.

— Przyjacielu, — rzekł Antoni uprzejmie — ja przychodzę do pani hrabiny! Znam ją od dawna i chciałem ją tylko zobaczyć na chwilę.

— Wróć pan, gdy hrabia będzie w domu! Na jego wyraźny rozkaz nie wolno mi nikogo wpuszczać do pałacu! Straciłbym miejsce!

— Ale ja chcę widzieć hrabinę!

— Żałuję bardzo!

— Więc hrabina jest po prostu więźniem w domu?!

— Nie wiem i nie mam najmniejszej ochoty odpowiadać na tyle pytań! Wynoś się natychmiast!

Antoni rzucił się na odźwiernego i schwycił go za gardło.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

los narodów całych Europy centralnej, południowej i północno-wschodniej!

* * *

Wyciągały ku temu szczęściu ramiona miliony Polaków, Czechów, Słowaków, Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Bułgarów, Rumunów, Litwinów, Łotyszów, Estończyków, Finów, Białorusinów i Ukraińców!

* * *

Wiemy, że ta wielka konferencja w Jałcie, od postanowień których zależały losy milionów ludzi cierpiących i zbroczonych krwią, nie spełniła pokładanych w niej nadzie.

* * *

Przekreśliła na długie lata sprawiedliwy sen o szczęściu, a także o ładzie i porządku w Europie. Nie wymierzyła sprawiedliwości walczącym przy boku Aliantów, lecz pogrążyła wiernych ich sojuszników, którzy ponieśli największe ofiary w zapasach śmiertelnych z germańskim barbarzyńcą. Bo, praktycznie rzecz biorąc, oddała ta konferencja połowę Europy pod panowanie rosyjskie, a raczej sowieckie.

* * *

Zezwoliła na dalsze cierpienia milionów i oddała wspaniałe narody ogromnej połaci kontynentu europejskiego w ręce innego ciemiężyciela i barbarzyńcy: Sowietów. Jałta sprawiła, że Sowiety posunęły się daleko na Zachód Europy i stanęły nad Łabą i Dunajem.

* * *

A liczne kulturalne europejskie narody, które stały się ofiarą brutalnej hitlerowskiej napaści, zamiast uzyskać sprawiedliwe wynagrodzenie za swe krzywdy i ofiary i cierpienia, zyskały — nową i dalszą, niemniej okropną od niemieckiej niewolę.

George Meany Dostał Medal

South Bend, Ind. (UP) — George Meany, prezes Amerykańskiej Federacji Pracy (AFLL), został wczoraj odznaczony Notre Dame's 1955 Laetare Medalem za wybitne zasługi położone przez katolika... Meany ma stanąć w tym roku na czele scalonej organizacji robotniczej AFL i CIO, które postanowiły połączyć się.

Pokrycie Na TV

Wzór 7391

Łatwa do wyszydełkowania serweta do nakrycia aparatu TV.

Wzór 7391 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania nakrycia wielkości 28 cali z bawełny Nr. 30, mniejszej serwety z bawełny Nr. 50 i większej z tak zwanej marceryzowanej "bedspread" bawełny. Do zrobienia serwety na stół jadalny należy połączyć 4 kwadraty 28-mio calowe.

Cena wzoru 25 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 łatwych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan.....

No Modelka

NAJSZYBSZA ŁÓDŹ PODWODNA. — Łódź podwodna marynarki US "Albacore" jest najszybszą łodzią podwodną na świecie, szybszą nawet od atomowej łodzi podwodnej Nautilusa. Na zdjęciu Albacore w czasie ćwiczeń.

Wydanie Monumentalnego Dzieła o Mickiewiczu — Realizuje Się

Zbiorowe To Dzieło — "Adam Mickiewicz In World Literature" — Wydane Będzie Kosztem Polonii Amerykańskiej

Chicago. —(ZPPA). — Jak wynika z komunikatu Polsko-Amerykańskiego Komitetu Roku Mickiewiczowskiego, jaki został powołany przez Polski Instytut Naukowy w New Yorku — sprawa wydania zbiorowej księgi w angielskim języku o Mickiewiczu — realizuje się. Wydanie tego zbiorowego dzieła o wpływie Adama Mickiewicza w literaturze wielu narodów, jakie się ukaże p.t.: "Adam Mickiewicz in World Literature", — już jest do pewnego stopnia zapewnione. Wyjdzie ono pod naczelną redakcją prof. Władysława Lednickiego. Na wielkie to wydawnictwo, w którym ukażą się pracę najwybitniejszych uczonych dwunastu, czy trzynastu narodów, oraz kilku uczonych narodowości polskiej — wpłynęły już następujące sumy:

Stowarzyszenia i Instytucje

Kongres Polonii Am.$	500.00
Związek Nar. Polski	500.00
Zw. Polek w Chicago	500.00
Tow. Przyjaciół i Miłośników Wilna, Chicago	50.00
Komitet Kulturalno-Oświatawy Nowej Emigracji, New Britain, Conn.	30.00
Stow. "Sarmatia", New York	25.00
Kółko Polek pod Opieką M.B.N.P, Jersey City	25.00
Zjednoczenie Polaków w Am., Perth Amboy	20.55
Związek Nar. Polski, Gmina 98, Lowell, Mass.	10.00

Osoby Prywatne

Henry Korab-Janiewicz, właść. firmy PASCO Newark, N. Jersey	$1,000.00
R. Godlewski, Oakland, Calif.	100.00
B. Gillewicz (Barry Giu), San Francisco, Cal.	100.00
M. Maslach, San Francisco, Cal.	100.00
Felix Falencki, Tarentum, Pa.	100.00
Ks. F. Wawer	50.00
Feliks Gottlicher, Burlingame, Cal.	50.00
Ks. Sikora (zebrane)	45.00
Dr. A. S. Mallek, Pittsburgh, Pa	25.00
Mr. & Mrs. Louis Chayka, Detroit, Mich.	25.00
Prezes I. Nurkiewicz (zebrane)	24.75
Ks. W. Krauze, Cleveland, Ohio	10.00
P. Głowacki, Brooklyn, N. Y. (zebr.)	8.00
P. Kremer	8.00
M. Borysewicz, San Jose, Calif.	5.00
Ponadto, drobniejsze ofiary poniżej $5.00 wpłacili: M. Kobierecka, Jadwiga Wagner, A. Tarska, Wanda Charwat, C. Gdyk, K. Miś, E. D. Zarębscy, razem	15.00
	$3,326.30

Wszystkie te ofiary stanowią dowód, że społeczeństwo polskie w Stanach Zjednoczonych coraz żywiej przejmuje się zbliżającymi się uroczystościami na cześć Wieszcza Narodu, oraz koniecznością wydania poważnego o nim dzieła.

Niechaj będą one przykładem dla innych. Niechaj każda polska organizacja, stowarzyszenie i instytucja wpłaci, co może. Niechaj każdy Polak i Amerykanin polskiego pochodzenia przyłączy się do tej gromadki, która już na apel odpowiedziała. Niechaj składki ruszą, jak lawina tak, jak to było w Warszawie, gdy stawiano Mickiewiczowi pomnik w roku 1898.

Rodacy, nie zwlekajcie!

Polsko-Amerykański Komitet ROKU MICKIEWICZOWSKIEGO: Prezes — prof. W. Lednicki; wice-prezesi: Ignacy Nurkiewicz, przewodniczący Sekcji Finansowej; Zygmunt Nagórski, Sr.; sekretarz — prof. Ludwik Krzyżanowski.

W Jugosławii Aresztowano w 1954 Roku 173 "Szpiegów i Dywersantów"

Reżim Tity Narzeka Także Na Działalność Kleru

Belgrad. (NYT) — W roku 1954 aresztowano w Jugosławii 173-ch "szpiegów i dywersantów" — jak głosi oficialne sprawozdanie reżimu Tity za rok 1954.

Rząd jugosłowiański twierdzi w tym sprawozdaniu, że "zagraniczne ośrodki szpiegowskie nie zmniejszyły swej działalności w Jugosławii, natomiast zmniejszyła się znacznie działalność elementów kominformowskich, ograniczając się głównie do propagandy" Łącznie aresztowano w ciągu roku 109 "kominformowców".

Sprawozdanie użala się również "na pewien odłam kleru" i zarzuca mu rzekome "wykorzystywanie uroczystości religijnych dla celów politycznych".

Z uznaniem wspomina sprawozdanie o pomocy gospodarczej udzielanej przez W. Brytanię i St. Zjednoczone, wyraża jednak żal z powodu niedostatecznych zamówień dla przemysłu jugosłowiańskiego.

Chruszczew Ma Własną Policję

Paryż. (UP — W francuskich kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że Nikita Chruszczew, pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Sowietów, założył nową organizację bezpieczeństwa.

Organizacja ta, "Komisja Bezpieczeństwa Państwa" poddana została kontroli partii, ponieważ oficjalną MWD infiltrowały elementy sprzyjające byłemu premierowi — Malekowowi.

Wojsko Izraela Zabiło Dwoje Dzieci

Gaza, Palestyna. (UP). — Rząd egipski oskarża, że wczoraj oddział straży granicznej Izraela zabił dwoje arabskich dzieci, które biegały w pobliżu granicy.

Bisk. Kaczmarek Ma "Urlop Zdrowotny"

New York. (FEP) — Od dłuższego już czasu chodziły pogłoski o zwolnieniu z więzienia biskupa Czesława Kaczmarka, ordynariusza kieleckiego, skazanego we wrześniu 1953 roku na 12 lat więzienia. W więzieniu przebywał biskup Kaczmarek od stycznia 1951 roku.

Obecnie krakowski "Tygodnik Powszechny" w numerze z dnia 6 marca, 1955 r. podał następującą wiadomość: "Ks. biskup Czesław Kaczmarek, ordynariusz kielecki, został zwolniony z więzienia na urlop zdrowotny".

W związku z tym urlopem zdrowotnym biskupa Kaczmarka bardzo prawdopodobna wydaje się wiadomość podana ostatnio przez prasę zachodnią, że biskup Antoni Baraniak, sufragan archidiecezji gnieźnieńskiej, zmarł w więzieniu. Biskup Baraniak aresztowany został wkrótce po uwięzieniu Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Akcja Greków Przeciw W. Brytanii

Paphos, Grecja. (UP) — Kilkuset onegdaj demonstrujących tu studentów opóźniło otwarcie procesu przeciw 13 oskarżonym przez brytyjskie władze o dążenie do wojny domowej na Cyprze.

Demonstranci uwolnili dwu z oskarżonych, gdy policja prowadziła ich do gmachu sądowego, a gdy specjalny oddział odbił uwolnionych, obrzucili ją błotem i kamieniami, i wybili szyby w sali sądowej, tak że sędziowie i urzędnicy musieli się schronić na korytarzu.

Podczas demonstracji studenci wznosili okrzyki "Enosis", które to słowo jest nazwą organizacji dążącej do unii Cypru i Grecji.

Odpowiadający teraz przed sądem oskarżeni zostali aresztowani 25 stycznia, gdy brytyjskie władze zajęły pod Paphos łódź motorową, w której rzekomo znaleziono materiały wybuchowe.

Przed onegdajszymi demonstracjami studenci byli na nabożeństwie w kościele, gdzie odprawiono modły o uwolnienie oskarżonych.

'Prawda' Zapowiada Czystkę w Rosji

Londyn. (UP) — "Prawda" organ Komunistycznej Partii Sowietów, potępiła wczoraj w wybitnie ostrych słowach trzy ministerstwa, pełniące w obecnym czasie zasadnicze funkcje — przemysłu węglowego, motorowego i maszynowego.

W długim artykule redakcyjnym "Prawda" nazywa te ministerswa "przykładami szkodliwego zadowolenia z siebie, zarozumiałości i arogancji", a dalej pisze, że gdyby urzędnicy przemysłu motorowego mieli poczucie odpowiedzialności wobec kraju, rolnictwo "dawno już otrzymałoby koniecznie potrzebne mu maszyny i części do nich."

Atak "Prawdy" jest prawdopodobnie zapowiedzią likwidacji trzech ministrów, Aleksandra Zasjadki, Stepana Akopowa i Anatolia Kusuostowa, którzy zajmują swe stanowiska od czasów, gdy premierem był odsunięty od władzy Malenkow.

Nowy Brytyjski Samolot-Olbrzym

Johannesburg. (UP) — Na lotnisku Jam Smuts, pod Johannesburgiem lądował dziś nowy gigantyczny brytyjski samolot pasażerski o napędzie turbinowym i śmigłowym, Bristol Britania.

Samolot odbył lot z Londynu do Johannesburga, długości ponad 6,000 mil w ciągu niespełna 19 godzin, zatrzymując się tylko w Chartumie dla nabrania paliwa.

Piloci doświadczalni będą przeprowadzać w Południowej Afryce oraz w Sudanie próbne loty nowego samolotu, w warunkach tropikalnych, oraz prośby startu na wysoko położonych lotniskach.

Churchill Nie Ujawnił Ile Anglia Odkryła Wybuchów

Londyn. (DP) — Premier Churchill kategorycznie odmówił odpowiedzi na pytanie w Izbie Gmin o ilości i miejscu atomowych wybuchów, które zostały wykryte brytyjskimi przyrządami naukowymi.

Oświadczył on, że informacja taka "miałaby olbrzymią wartość dla innych państw, gdyż dałaby im wgląd w sprawność metod naszego wywiadu."

Ogłoszenie Dokumentów Jałtańskich Nie Ujawniło Istoty Tajemnicy

Sztab U. S. Wiedział Na Miesiąc Przed Konferencją, Że Japonia Nie Jest w Stanie Prowadzić Dalej Wojny

New York. (UP) — Szef wywiadu w sztabie gen. MacArthura z okresu II wojny światowej, gen. Charles A. Willowoughby, obecnie w stanie spoczynku, wyjawił, że na trzy miesiące przed Jałtą wiedziano już w kwaterze głównej sztabu sił zbrojnych na Pacyfiku, że Japonia jest bliska załamania się i że nie jest w stanie dłużej prowadzić wojny.

O powyższej sytuacji został poinformowany sztab główny w Washingtonie, na miesiąc przed konferencją w Jałcie.

Japonia w tym czasie apelowało nagląco do Rosji, aby jako państwo neutralne podjęła się mediacji na rzecz pokoju. Posiadając te dane, sztab gen. MacArthura nie widział najmniejszej racji, dla której Rosja miałaby wejść do wojny z Japonią w ostatniej chwili.

"Bez udziału Rosji, a nawet bez bomb atomowych, Japonia była u krańca sił. Chodziło tylko o to, kiedy nastąpi kapitulacja" — powiedział gen. Willoughby.

Dlaczego więc Prezydent Roosevelt poszedł na tak wielkie ustępstwa, by wciągnąć armię sowiecką do wojny?

Dlaczego amerykańscy i brytyjscy doradcy w Jałcie twierdzili, że trzeba będzie 18 miesięcy na pokonanie Niemiec i do zwyciężenia Japonii, nawet z pomocą Rosji?

Te dwa pytania pozostaną bez odpowiedzi i one stanowić będą nierozwiązalną zagadkę.

"Moskwa wyciągnęła z tego nastawienia zachodnich mocarstw odpowiednie wnioski i wyczuwając tanie zwycięstwo zaczęła manewrować, aby ustalić swe wpływy w Azji oraz zagrozić w przysłości Japonii.

Przed odjazdem do Jałty Stalin i Mołotow wiedzieli dobrze, jakie straszne szkody wyrządzają w Japonii naloty bombowców amerykańskich oraz akcja łodzi podwodnych.

W styczniu 1945 roku ambasador japoński w Moskwie prosił usilnie Mołotowa o przyjęcie roli mediatora i o tym wiedzieli zarówno Roosevelt jak i Churchill" — powiedział gen. Willoughby.

Interwencja zbrojna Rosji w roku 1941 byłaby wartościową, ale w roku 1945 — najzupełniej zbyteczna. Potwierdziły to dokumenty rządu japońskiego, które znalazły się w rękach amerykańskich po kapitulacji Japonii oraz przeliczne kablogramy, jakie Tokio wysyłało do swego ambasadora w Moskwie, żądające od niego rezultatów próśb o mediację Rosji.

Opierając się na tych danych gen. MacArthur nie domagał się ataku atomowego wiedząc, że Japonia już jest pokonana.

Co To Jest Czujność Bolszewicka?

New York. (FEP) — Na ten temat "Radio Warszawa" nadało następującą audycję, którą bez komentarzy zamieszczamy poniżej:

"Działo się to w urzędzie celnym w Gdyni. Właśnie dokonywano odprawy celnej z zagranicy. Oczywiście, komisyjnie, kolegialnie, zgodnie z duchem i.... literą.

"Nr. 0721. Zawartość: 20 kg. pomarańczy.... — Otworzyć! Co w środku? — Pomarańcze. — Nic więcej? W porządku.... — Zamknąć?

"Zamknąć?.... A wiesz pan, co może być w takich pomarańczach? I to się nazywa czujność! Proszę, oto urzędowy scyzoryk — rozkrój pan! — Kroję. — Co w środku? — Pestki! — Krój pan dalej!

"I cała komisja kroiła — bez skutku. Ponieważ wszędzie był tylko miąższ i pestki — więc kroili dalej. Skutek nastąpił niebawem: z całej przesyłki zostało tylko kilka skórek i kawałek niedojedzonej pomarańczy. Ale prawu celnemu stało się zadość! Panowie inspektorzy zaczęli więc liczyć i obliczyli, że — że — zgodnie z taryfą celną — adresatka, obywatelka Tokuj, winna zapłacić za przesyłkę, zawierającą jedną niedojedzoną pomarańcz i kilka skórek cło w wysokości 101 złotych! Popakowali to wszystko w ładny kolorowy papier — i przekazali paczkę za pobraniem należności."

Zderzenie Dżetowców

Tokio. (UP). — Dwa amerykańskie dżetowce zderzyły się w powietrzu w czasie ćwiczeń w Japonii. Obaj piloci ponieśli śmierć.

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Mogą Nabywać

CZYTELNICY DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

PO TYLKO $2.20 i Sześć Kuponów za Komplet

1 łyżka do zupy
1 widelec stołowy
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamliwej stali
2 łyżeczki do herbaty
1 widelec do sałaty

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn	$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru	$1.20 i 6 kuponów
Chochelka do sosu	$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód	$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin	$1.20 i 6 kuponów

Takich kompletów możecie nabywać—ile chcecie, na tych samych warunkach, więc w krótkim czasie możecie mieć komplet srebra na 6, 8 czy 12 osób.

JAK POSTĘPOWAĆ

Dzień po dniu wycinać kupony jak poniżej umieszczony, numerowane, a gdy już macie 6 kuponów przyślijcie do Dziennika Związkowego lub przyślijcie kupony z należytością, a otrzymacie swój komplet srebra i gwarancję. Na przesyłkę pocztową dołączyć trzeba 15c od kompletu.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1662 22-go Marca, 1955

Za dołączone..... kuponów i $..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Zone..... Stan.....

Za Kulisami Bezpieki i Partii

Józef Światło ujawnia tajniki partii komunistycznej reżymu i aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

23——— (Ciąg dalszy)

I teraz już współpraca z Gestapo rozpoczyna się na całego. I znów celem jej jest ustalenie składu i celów organizacji niepodległościowych i dostarczenie tych informacji do Gestapo. Wywiad sowiecki ma wówczas w Gestapo swojego człowieka. Jest nim niejaki Ritter, pochodzenia niemieckiego, stary, przedwojenny komunista z Łomży. Po wojnie, przybrał nazwisko Jastrzębski i w nagrodę za oddane usługi był naprzód dyrektorem departamentu w bezpieczeństwie, a ostatnio pracował jako dyrektor departamentu u Chełchowskiego w ministerstwie PGR-ów. Ritter-Jastrzębski jest kontaktem Hrynkiewicza w Gestapo. I tą drogą rozwija się współpraca. Ale trzeba jeszcze nawiązać łączność z Moskwą. W tym celu zostaje specjalnie zrzucony do Polski inny agent wywiadu sowieckiego, przedwojenny komunista, Czesław Skonieczny, który po wojnie był pracownikiem wydziału rolnego komitetu centralnego PZPR. Ma on ze sobą radiostację i kontaktuje Hrynkiewicza i Rittera z płk. Szklarenko, kierownikiem wywiadu na Polskę w centrali moskiewskiej.

Organizacja "Miecz i Pług," już pod kierownictwem Hrynkiewicza, zrobiła między innymi jedną większą akcję. W domu ul. Poznańskiej w Warszawie mieściło się centralne archiwum kontrwywiadu Armii Krajowej. Zarządzał nim kulawy pracownik, którego nazwiska nie pamiętam. Hrynkiewicz dobiera sobie dwu ludzi z własnej organizacji i płk. Fonkowicza z wywiadu Armii Ludowej i organizuje razem napad, w mundurach Gestapo, na archiwum AK. W mieszkaniu kulawego pracownika AK, w archiwum, znajdują kartotekę Armii Krajowej i drugą kartotekę dotyczącą komunistów. Tę kartotekę komunistyczną przekazują Spychalskiemu, a całą kartotekę AK i kulawego zarządcę archiwum oddają przez Rittera-Jastrzębskiego w ręce Gestapo wprost na Aleję Szucha.

Natychmiast po zakończeniu wojny, w r. 1945, wywiad sowiecki chciał się gwałtownie pozbyć z Polski Hrynkiewicza. Był on niewygodny, bo za dużo wiedział i za dużo brudnej roboty wykonał na polecenie wywiadu sowieckiego. Wtedy to aresztowałem Hrynkiewicza z polecenia płk. Bobczenko, oficera sowieckiego, działającego przy warszawskim urzędzie bezpieczeństwa."

Władze sowieckie wywiozły Hrynkiewicza do Moskwy. Tam zrobiono mu proces i skazano go na 5 lat za to, że rzekomo niedokładnie informował wywiad sowiecki w czasie swej działalności pod okupacją. Pod koniec r. 1949 Hrynkiewicz zostaje wydany z powrotem przez wywiad sowiecki — bezpiece polskiej i przechodzi do więzienia X. departamentu w Warszawie.

"W r. 1949 Hrynkiewicz został aresztowany w celu użycia go przeciw Gomułce. Bierut, który chce mieć materiały do ostatecznego wykończenia Gomułki i Spychalskiego, domaga się, aby Hrynkiewicz zeznał, że współpracował z Gestapo z polecenia Gomułki i Spychalskiego. Ale Hrynkiewicz jest uparty. Z rozpaczą twierdzi, że nie miał ani z Gomułką ani ze Spychalskim nic wspólnego, że jego łącznikiem był Skonieczny, który go kontaktował tylko z wywiadem sowieckim. Hrynkiewicz powiada mi: "Macie tutaj Skoniecznego, pracuje w komitecie centralnym, zapytajcie go." I wobec tego wiceminister Romkowski i szef X. Departamentu płk. Fejgin, rozmawiają ze Skoniecznym. A on potwierdza, że był zrzucony do Polski przez wywiad sowiecki, że przywiózł dyrektywy tego wywiadu, nakazujące współpracę z Gestapo i że on był łącznikiem między Hrynkiewiczem a Moskwą... Hrynkiewicz wciąż siedzi w więzieniu."

Likwidacja członków polskiego ruchu podziemnego i członków Armii Krajowej przez PPR i wywiad sowiecki, we współpracy z Gestapo pod okupacją — była pierwszym etapem akcji komunistów przeciwko polskiemu ruchowi niepodległościowemu.

"Pod koniec wojny i po jej zakończeniu rozpoczął się okres drugi. Główną rolę w tej akcji odgrywały tak zwane sowieckie grupy operacyjne wkraczające na ziemie polskie wraz z Armią sowiecką. Były to grupy kontrwywiadu sowieckiego, działające na terenie Polski zawsze i przede wszystkim przez przydzielonych specjalnie agentów bezpieczeństwa polskiego. Grupy te rozpoczęły masowe aresztowania i masową likwidację Armii Krajowej tym łatwiej, że zastały już teren częściowo rozpracowany i przygotowany. W czasie okupacji bowiem wywiad sowiecki zrzucił na teren Polski poważną ilość swoich agentów. Zadaniem ich było tylko i wyłącznie ustalić skład i dane polskiego ruchu podziemnego po to, aby mieć gotowe nazwiska i adresy do likwidacji w chwili, kiedy wkroczy Armia Czerwona. Wiem o tym doskonale, bo sam byłem przydzielony do takiej sowieckiej grupy operacyjnej w Warszawie i pamiętam, że natychmiast po wkroczeniu wojsk sowieckich, 17. I. 1945 r., zgłosiło się do grupy operacyjnej na terenie woj. warszawskiego dwóch zrzuconych uprzednio agentów. Jeden zgłosił się w Milanówku a drugi w Grodzisku Mazowieckim. Mieli oni już częściowe dane o strukturze oddziałów AK. Grupa operacyjna sowiecka przystąpiła natychmiast do masowych aresztowań. Wiem także, że konfiskowane przy tej okazji fundusze operacyjne Armii Krajowej w złocie i walucie — władze sowieckie wywoziły natychmiast do Rosji. Aresztowanych żołnierzy AK kierowano naprzód do obozu przejściowego w Rembertowie pod Warszawą, a potem transportami wysyłano do Rosji.

Nieszczęściem dla komunistów agenci sowieccy nie potrafili rozpracować zadawalająco organizacji AK. Nie potrafili wykonać swego zadania i nie mieli dość danych do dalszej akcji. I wobec tego rozpoczęła gorączkową działalność partia. Przyszedł proces Rzepeckiego i towarzyszy. Chcę tu podać, że przed aresztowaniem Rzepeckiego — Spychalski szukał do niego dojścia w r. 1945. Płk. Rzepecki opracował nawet specjalny memoriał, w którym szeroko omówił, jak sobie wyobraża rozwiązanie organizacji i przejście do normalnego życia. Memoriał przekazał Spychalskiemu przez swoich ludzi, którzy byli w kontakcie z ludźmi Spychalskiego. Ale pod naciskiem Bieruta i grupy bolszewickiej w partii, zrobiono Rzepeckiemu proces. Po zlikwidowaniu Gomułki bolszewicka czołówka partyjna podjęła na nowo rozprawę z Armią Krajową już na najszerszym froncie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Z Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP.

Ważne posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12go ZNP. odbędzie się we środę, 23go marca, w sali Kościuszko, przy 48ej i So. Wood ul., Początek o godz. 6.30 wieczorem punktualnie. Posiedzenie rozpocznie się o pół godziny wcześniej z bardzo ważnych powodów.

Uprasza się delegatki o liczne i punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, w łączności z mającym się odbyć w kwietniu Sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 12go ZNP. — Maria Gierut, komisarka; Adela Clark, sekr.

Z Gminy 34-ej Z.N.P.

Zawiadamia się panów delegatów i panie delegatki, że posiedzenie Gminy 34-ej ZNP. odbędzie się we wtorek, dnia 22go marca, w sali Stow. Domu Polskiego pnr. 11935 Michigan Ave. Początek punktualnie o godzinie 8-ej wieczorem.

Z powodu tego, że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się panów delegatów i panie delegatki o liczne przybycie. — F. Jendryaszek, prezes; F. Kabat, sekr.

Z Gminy 186 Z.N.P.

Regularne posiedzenie Gm. 186 ZNP. odbędzie się w piątek, dnia 25-go marca, w sali Weteranów A. P., 1239 N. Wood ul. początek punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zatem uprasza się pp. delegatów i delegatki o obecność. — Andrzej Madej, prezes; Józef Cwynar, sekr.

Z Gminy 75-ej Z.N.P.

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki z poszczególnych grup przynależnych do Gminy 75ej, iż regularne posiedzenie Gminy 75 odbędzie się w piątek, dnia 25 marca, w sali zwykłych posiedzeń o 8-ej godzinie wieczorem. Spowodu wielu ważnych spraw do załatwienia, prosimy o obecność i punktualność. — W. Kożuch, prezes; L. E. Poprawski, sekr. prot.

Zabawa i Posiedzenie Gminy 178-ej Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek 25go marca w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. początek o **godzinie 7:30** wieczorem. Posiedzenie rozpocznie się o pół godziny wcześniej jak zwykle i trwało będzie krótko, gdyż zaraz po posiedzeniu odbędzie się zabawa towarzyska.

Do udziału w tej zabawie towarzyskiej która rozpocznie się o godz. 8:15, zaprasza się wszystkich delegatów i delegatki, jak i członków i członkinie Grup przynależnych do Gminy 178 ZNP. WSTĘP BEZPŁATNY. Prosimy o liczne przybycie.

Komitet wraz z Zarządem postarał się o wiele cennych premii i nagród, jak i zwraca się z serdeczną prośbą do delegatów i delegatek Gminy 178 ZNP ażeby o ile możliwe dostarczyli premii na tą zabawę. Każdy kto przybędzie spędzi przyjemnie kilka godzin na dobrej zabawie. — Aleksander Moll, prezes; Wacław Krzywonos, sekr.

Mec. Leon Kupeck Na Czele Komitetu Balu Akademickiego

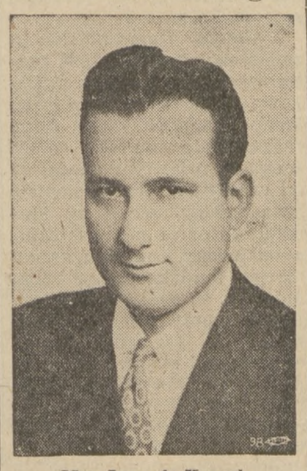

Mec. Leon A. Kupeck

Leonard Stefanowski, prezes Chicago Intercollegiate Council, podał do wiadomości, iż na czele komitetu organizacyjnego, tegorocznego, 10 z kolei balu uniwersyteckiego, stanął mec. Leon A. Kupeck, b. prezes organizacji i organizator pierwszego balu w roku 1946tym.

KŁOPOTY KRÓLOWEJ.—Zamierzone rzekomo małżeństwo księżniczki Margarety z kapitanem lotnictwa Peter Townsend sprawia królowej Elżbiecie II (na zdjęciu) nie mało kłopotów. Królowa odbyła ostatnio konferencję z królową matką i księżniczką Margaretą, w Clarence House w Londynie, a potem z premierem Churchillem w pałacu Buckingham.

Zabawa Towarzyska Gminy 120-ej Z. N. P.

We wtorek, dnia 22-go marca, b.r., o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w sali "Polish American Veterans Hall", 1113 N. Milwaukee ave. zabawa Towarzyska Gminy 120-tej Z. N. P.

Panie wchodzące w skład Komitetu Imprez i Zabaw pod przewodnictwem p. Marii Galińskiej, wiceprezeski Gminy 120-tej Z. N. P., dokładają wszelkich starań, aby zabawa ta była wszechstronnym sukcesem.

Będą stoły i stoliki—wszyscy się doskonale ubawią —a prawie każdy będzie miał możność zdobycia nagrody.

Na zabawę tę serdecznie zapraszamy nie tylko p.p. Delegatów i Delegatki do Gminy 120-tej Z.N.P., ale i wszystkich Związkowców i Związkowczynie. — Jan Ulatowski, prezes; Tadeusz Jasiorkowski, sekretarz.

Z Gminy 148 Z. N. P.

Podaje się do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, że posiedzenie Gm. 148ej ZNP. odbędzie się we środę, 23go marca, w sali parafialnej Św. Stanisława B. i M., pn. 2318 N. Lorel Ave. Uprasza się delegatów i delegatki o przybycie na to posiedzenie, ponieważ mamy do załatwienia bardzo wiele ważnych korespondencji, tyczących się Zw. Nar. Pol., jak również naszej własnej Gminy. — Fran. J. Smentek, sekr.

Dwie Sukienki Lub Płaszczyk

Wzór 4584

Podług tego wzoru możecie uszyć dwie odmienne sukienki lub sukienkę i płaszczyk. Bardzo łatwe do uszycia.

Wzór 4584 można nabyć w wielkościach 6, 8, 10, 12, 14. Na sukienkę wielk. 10 potrzeba 2¾ jarda 35 cal. materiału a na płaszczyk 3¼ jarda.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko .....

.....

Ulica .....

Stan .....

Nr. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Jubileusz 40-Lecia Zasłużonego Chóru Pań i Panien "Kalina"

Na Bankiet Jubileuszowy Przybyło Około 300 Osób

Około 300 osób zebrało się w ubiegłą sobotę w obu salach "Oazy", 1250 Milwaukee Ave., aby obecnością swoją i ciepłym słowem wyrazić uznanie Chórowi Pań i Panien Kalina z okazji 40tej rocznicy założenia tego zasłużonego zespołu żeńskiego.

Bankiet jubileuszowy był okazją wyróżnienia, jednych śpiewaczek, które najdłużej pracują nad krzewieniem pieśni polskiej i zachętą dla młodych członkiń, aby podtrzymać to, co z trudem założycielki zbudowały.

Odznaczenia.

Po kolacji podanej przez pp. S. B. Michalskich, a poprzedzonej inwokacją, p. Walerii Wawszkiewicz, odbył się program jubileuszowy pod kierownictwem p. R. Strzeleckiego.

W czasie wieczoru prezeska Okr. 1go Zw. Śpiewaków Pol., p. Janina Kroll, odznaczyła zasłużone członkinie. Dyplomy zasługi i specjalne odznaki otrzymały.

Założycielka Adalia Ryll, która należy do Chóru od początku, t. j. przez 40 lat; M. Sobota i Petronela Berg (po 25 lat), Anna Dudzińska, Helena Havlik i Stanisława Heines (po 15 lat), Maria Lapkiewicz i Bronisława Blasiak (po 10 lat członkostwa).

Uczczenie Tych Co Odeszły.

Wzruszającym momentem programu było uczczenie pamięci zmarłych członkiń. Uczestnicy bankietu powstali z miejsc i wśród głębokiej ciszy sekretarka Janina Kroll czytała listę zmarłych, a prezeska Chóru, p. Franciszka Micek, powtarzając każde nazwisko,wyjmowała z pęku żywych kwiatów biały gwoździk i kładła je do jednego z srebrnych puharów, zdobytych podczas kontestów śpiewaczych.

Z czcią wymówione zostały nazwiska: śp. — Jadwiga Smulska, Stanisława Piechoska, (matka prezeski Micek), Roz. Krotofil, Helena Handke, Wiktoria Siekierska, Genowefa Golanka, Helena Paciorek, Anna Rębowska, W. Walczyk, Wład. Makarska, K Bodniak, A. Jóźwiakowska, Z. Jaworska, Michalina Bluj, A. Sosnowska, Stan. Mucho, F. Zielińska.

Przemówienia i Śpiewy.

Przemówienia w czasie bankietu wygłosili: przewodnicząca komitetu 40-lecia, p. Walentyna Kendzior, prezeska Okr. 1go Zw. Śpiewaków Pol., Janina Kroll, dyrygentka Chóru Kalina, Hel. Wojnarowska i założycielka Chóru Adalia Ryll. Specjalny wiersz na 40-lecie Kalin ułożył i wygłosi Zyg. Filisiewicz.

Program przemówień urozmaicony był śpiewami solowymi w wykonaniu młodych i utalentowanych śpiewaczek pp.: Joanny Roskoske, Euniki Kotowicz, Patrycji Majkrzak i Marianny Morskiej.

Przedstawienie Gości.

Pod koniec bankietu mistrz toastów p Strzelecki przedstawił uczestnikom wybitniejszych gości w osobach:

Fran. Rokicki, z Tow. Agatona Gillera, Gr. 170 ZNP.; J. Kroll, prezeska Okr. 1go Zw. Śpiewaków i prezeska Chóru Echo; Klemens Kuźmiński, prezes Chóru Dembińskiego, Albert Nowacki, sekr. Chóru Dembińskiego, Bron. Kulka, prezeska Oddz. Sanitariuszek No. 3 L. M.; Aleks. Kułak, prezes Chóru Paderewskiego, Tadeusz Chrzan, wiceprezes Okr. 1go Zw. Śpiewaków.

Zuzanna Witowska, prezeska Gr. 633 Zw. Polek; Zenon Kwiatkowski, prezes Chóru Chopina, Nr. 1 Zw. Zpiew.; A. Lewandowski, prezes Chóru Filareci-Dudziarz; Adela Woll, wiceprezeska Chóru Filharmonia; Robert Prochowski, sekr. Okr. 1go Zw. Śpiewaków Pol.; Pelagia Czajka, b. członkini Chóru Echo; Józef Cnota z Dzien. Chicagoskiego i M. Krak z Dziennika Związkowego.

Komitet i Zarząd.

Komitet 40-lecia tworzyły panie: W. Kędzior, przew.; J. Kroll, sekr.; Z. Cichewicz, kasjerka; E. Czachor,, W. Kędzior i A. Ryll.

Do zarządu Chóru Kalina w tym roku 40lecia wchodzą panie: Fran. Micek, prezeska; Walentyna Kędzior, wiceprezeska; Janina Kroll, sekr. prot.; Zofia Cichewicz, sekr. fin.; Julia Roskoske, kasjerka; Helena Piotrowska i M. Golubska, bibliotekarki; Anna Szal, Kaz. Jurczyn i Adalia Ryll — rada gospodarcza; Julia Roskoske, Helena Wojak Janina Kroll i Joanna Roskoske, rada muzyczna.

Fundusz Kolegialny Im. ś. p. Ks. Kaz. Sztuczki, C. S. C.

Towarzystwa i osoby chętnie składają datki aby uczcić wielkiego kapłana i patriotę, jakim był śp. ks .proboszcz par. Św. Trójcy Kazimierz Sztuczko, C. S. C.

W dalszym ciągu następujący złożyli datki na Fundusz Kolegialny: po $100: dr. C. L. Jakubowski, Zjedn. Pol. Rzym. Katol. w A., i pewna osoba duchowna.

Po $50: — Piotr I. Bukowski i Franciszek Bobrytzke.

Po $25: — prałat S. J. Piwowar, ks. Walerian Karcz i Wojciech i Aniela Danish.

Po $15: Franciszek Peska.

Po $10: Adela Łagodzińska, Jan S. Konopa i Polki Nadwiślańskie, Grupa 126 Zw. Polek.

Po $5: Tow. Gmina Polska, Nr. 1szy Białego Orła; Tow. Minerwa, Gr. 183 Zw. Polek i Piotr H. Schwaba.

$3 złożyło Tow. Tryumf Zw. Polek, Gr. 155ta.

Po $1 złożyli: Tow. Św. Cecylii, Gr. 108ma Zw. Polek i Ladies Auxiliary Geo. Washington Post.

Razem $50.00.

Poprzednio ogłoszono $1,551.00. Ogółem złożono $2,091.00.

Kto następny: — Wojciech J. Danish, prezes; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

Czyś już pomówił z twoim przyjacielem, ażeby wstąpił do twojej Grupy Z. N. P.?

Bilety Na Bankiet Jubileuszowy

Urządzany Przez Zarząd Centralny Z.N.P. z Okazji 75-Lecia Istnienia

który się odbędzie w niedzielę, dnia 17-go kwietnia, 1955 w Hotelu Sherman, o godzinie 6:00 wieczorem — nabywać można w Biurze p. Franciszki Dymek, wiceprezeski Z.N.P. w Domu Związkowym, 1514-20 W. Division St. codziennie od 8-ej rano do 4:30 po południu (za wyjątkiem soboty). Cena biletu $7.00 od osoby.

Rezerwacje telefoniczne: ARmitage 6-0700.

Stoły na 10 osób.

Gmina 41 Weźmie Gremialny Udział w Uroczystościach Jubileuszu

Zebranie Gminy zagaił prezes mec. Alojzy A. Mazewski. Sekretarka w imieniu Pań delegatek złożyła życzenia wiceprezesce Stefanii Foszcz, z okazji rocznicy jej urodzin, które przypadały w dzień posiedzenia.

Uchwalono gremialny udział w Uroczystościach Jubileuszowych ZNP., przez udział w bankiecie jaki odbędzie się w hotelu Sherman, w niedzielę 17go kwietnia b. r.

Sprawozdania.

Ze sprawozdań zarządu zauważono, że Gm. 41sza ZNP. była reprezentowana na Uroczystościach w Philadelphii, Pa., na uroczystościach Gmin i Grup Związkowych oraz na zabawie Stow. Obozu Młodz.

Uczczono zmarłych członków i członkinie organizacji.

Za Komitet Rozwoju dał sprawozdanie przew. Wład. Borzewski, iż Gmina 41sza Z. N. P. zdobyła w konteście rocznym 97 pełnoletnich, i 65 małoletnich członków. Wypłacono 162.00 za nagrody kontestowe. Puhary dla zwycięzców ofiarował mec. A. A. Mazewski.

Uchwalono nowy kontest od 1go marca do 25 kwietnia włącznie. — Pierwsze miejsce zdobył prezes prezes Gr. 893 ZNP., Józef Foszcz, zdobywając 69 nowych członków; drugie miejsce zdobył wielce zasłużony działacz związkowy, del. Józef Janusz, z Gr. 672 ZNP., zdobywając 20 nowych członków. Puhary były wręczone przez prezesa Gminy 41 ZNP. dyrektora Zarządu Centralnego ZNP., mec. A. A. Mazewskiego.

Zabawa Stoliczkowa.

Sprawozdanie z instalacji zdała wiceprezeska Stefania Foszcz, oznajmiając, iż urządzamy w niedzielę 3go kwietnia b. r. zabawę stoliczkową, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, pn. 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 2ej popoł.

Przewodniczący Komitetu Zbiórki apelował o kwestarki i pomoc w zbiórce majowej. Del. Feliks Mazewski zaprosił Komitet do zebrania się na następnym posiedzeniu, aby omówić dalsze dane.

Za Komitet Sportu zdał sprawozdanie del. J. Foszcz. Drużyna kręglarska przyjęła zaproszenie do Turnieju, który odbędzie się w siedzibie Gm. 72ej ZNP., w Philadelphia, Pa. Gmina chętnie stanęła do pomocy finansowej, aby wysłać drużynę na ten Turniej.

Prezes mec. Alojzy A. Mazewski apelował o liczny udział w bankiecie Jubileuszowym, w niedzielę 17go kwietnia b. r. w hotelu Sherman, i zapraszał do zainteresowania się Głosami Przedsejmowymi.

Następne posiedzenie Gm. 41ej ZNP. odbędzie się w środę dnia 6go kwietnia b. r. w sali Webster, 1950 Webster Ave. — Alojzy A. Mazewski, prezes; Helena M. Grabska, sekretarka.

Najechana Przez Samochód

Marianna Zuba

Przed kilku dniami uległa nieszczęśliwemu wypadkowi znana ogólnie Związkowczyni, p. Marianna Zuba, dyrektorka Wydziału Kobiet Okr. 13go ZNP. i członkini Stow. Dobroczynności przy ZNP.

Pani Zuba została najechana przez samochód pędzącego z szaloną szybkością młodego kierowcę, gdy wieczorem wyszła z domu, ażeby rzucić list do skrzynki pocztowej.

W wypadku tym p. Zuba odniosła poważne okaleczenia, w tym obie ręce złamane i liczne kontuzje ciała wewnątrz i zewnątrz.

Dopóki stan zdrowia p. Zuba nie polepszy się, nie można jej odwiedzać, ale można za pośrednictwem poczty przesłać p. Mariannie Zuba życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, pisząc na adres: Marianna Zuba, St. Mary's Hospital, Room 211, 1022 N. Leavitt St., Chicago 22, Ill.

My, ze swej strony życzymy p. Zuba szybkiego i rychłego powrotu do zdrowia.

Klub Ziemi Łomżyńskiej będzie miał posiedzenie miesięczne w piątek, 25go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali Macierzy Pol., pn. 1643 Milwaukee Ave. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Adam Lackowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$15.00	Rocznie (1 year)	$14.00
Półrocz. (6 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	8.00
Kwartal. 3 mos.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.00
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 Year)	$5.50	Rocznie (1 year)	$5.00
Półrocz. (6 mos.)	3.00	Półrocz. (6 mos.)	2.75
Kwartal. (3 mos.)	2.00	Kwartal. (3 mos.)	1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (1 year)	$21.00	Rocznie (1 year)	$7.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	4.50
Kwartal. (3 mos.)	7.00	Kwartal. (3 mos.)	2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRunswick 8-8707.
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Dodatkowe Naświetlenia Jałty

Ukazanie szkaradnej plamy jałtańskiej na honorze amerykańskim i brytyjskim w świetle oficjalnych protokółów spotkało się z dodatkowymi naświetleniami tragicznej dla Polski i dla Chin prawdy. Dodatkowe wyjaśnienia dowodzą, iż ówczesny Prezydent Roosevelt zgodził się na sowieckie dyktaty i żądania całkiem niepotrzebnie.

Ogromne dla Moskwy koncesje—zgubne dla nas—były udzielone Stalinowi i Mołotowowi kosztem Polski i Chin z pełną premedytacją. Roosevelt miał dokładnie przedstawione stanowisko polskie przez Kongres Polonii Amerykańskiej. Liczył się w swych targach ze Stalinem i Mołotowem z głosem tej Polonii, lecz skapitulował przed sowieckimi dyktatami i niewątpliwie pod wpływem swych najbliższych doradców, do których można zaliczyć w pierwszym rzędzie: Algera Hissa, ówczesnego "eksperta" Departamentu Stanu, skazanego po wojnie za krzywoprzysięstwo równoznaczne z uznaniem go sowieckim szpiegiem; Averella Harrimana, ówczesnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, obecnego gubernatora stanu New York, i prawie nieodstępnego tłumacza, p. Charles E. Bohlena, ówczesnego asystenta sekretarza stanu, znajdującego się obecnie na stanowisku ambasadora w Moskwie. Byli tam jeszcze inni, lecz ci, jak odnosi się wrażenie, odegrali raczej rolę marionetek i ofiar otumanionego, ciężko już chorego Roosevelta przez przybocznych doradców.

Senator Knowland, republikanin z Kalifornii, nie omieszkał zwrócić uwagi na fakt, że Roosevelt wprowadził w błąd Kongres Stanów Zjednoczonych po swym powrocie z Jałty, przedstawiwszy w swym raporcie, że nie było tam mowy o wejściu Rosji do wojny z Japonią, ani o żadnych koncesjach na rzecz Rosji kosztem demokratycznej Republiki Chińskiej. Wstydził się, czy lękał ujawnienia zdrady swego alianta.

Jak wiadomo, Rosja przez cały czas wojny unikała konfliktu z Japonią, zachowywała ścisłą neutralność, nawet więziła lotników amerykańskich, którzy po pierwszym nalocie na Tokio wylądowali na Syberii. Ale na dwa miesiące przed Jałtą, jak raportował amb. Harriman, Stalin zgodził się wystąpić przeciwko Japonii za otrzymaną ogromną pomoc od Stanów Zjednoczonych. Roosevelt o tym wiedział.

Wreszcie, jak się okazuje w świetle niezbitych dokumentów, pomoc Rosji była nieaktualna gdy Roosevelt leciał do Jałty. Była zbyteczna. Siły gen. MacArthura na Pacyfiku robiły duże postępy i japońska potęga militarna chwiała się pod ich ciosami.

Jeszcze przed Jałtą, jak się okazuje, Roosevelt otrzymał—na dwa dni przed odlotem—raport MacArthura, który doniósł o otrzymaniu japońskiej oferty kapitulacji. Mac Arthur był stanowczo przeciw wprowadzeniu tam do wojny Rosji, wykazując zbyteczność i szkodliwość takiego posunięcia. Japończycy godzili się na: 1) poddanie wszystkich swoich sił zbrojnych i okupację Japonii przez wojska amerykańskie i alianckie; 2) wydanie broni i amunicji; 3) okupację aliancką Japonii pod kierownictwem amerykańskim; 4) zrzeczenie się pretensji do Mandżurii, Korei, Formozy i terytoriów zajętych podczas wojny; 5) uregulowanie przemysłu japońskiego i przystosowanie jego produkcji wyłącznie do potrzeb pokojowych; 6) wydanie kryminalistów wojennych; 7) uwolnienie wszystkich jeńców wojennych i internowanych.

Roosevelt przeszedł nad tym wszystkim do porządku. Nie zabrał nawet tego raportu do Jałty. Kazał go zamknąć do tajnych aktów. Odrzucił także rady admirała floty Williama D. Leahy, trzymającego stronę MacArthura. Podczas swej podróży do Jałty Roosevelt następnie opowiadał, czego on nie "podyktuje" Stalinowi, na co będzie "nalegał" i od czego "nie odstąpi" podczas targów z przedstawicielami Sowietów.

W Jałcie jednakże Roosevelt stale się cofał, kapitulował. A gdy mu jeden z wysokich wojskowych wytykał szkodliwość stałego cofania się i udzielanych Rosji koncesji "wbrew swemu poprzedniemu stanowisku," Roosevelt miał odpowiadać:

"Wiem, wiem... Zrobiłem to, co powiedziałem,, że tego nie uczynię. Jestem zmęczony i chcę wracać do domu. A jeśli ja będę argumentował z nimi, oni będą mnie tu trzymali i z miesiąc argumentowali nad jedną kropką."

W dwa miesiące po konferencji jałtańskiej, dnia 12 kwietnia, Roosevelt wyzionął ducha podczas pobytu w Warm Springs, Ga.

Niektórzy obrońcy Jałty starają się teraz salwować reputację Roosevelta i przypisywać winę "wojskowym," którzy go nie przestrzegli przed zgubnymi konsekwencjami, ale wszystkie sowieckie dyktaty przyjmowali za dobrą monetę.

W świetle dokumentów wygląda to inaczej. Roosevelt znajdował się pod wpływem pro-sowieckiego podziemia i decydował, a będąc schorzały i zmęczony godził się na wszystkie sowieckie żądania i kruczki.

Lekcja Dla Dzieci i Rodziców

Troska o możliwie najlepsze wychowanie dzieci nie zna granic. Nigdy jej nie można mierzyć wychowaniem i wynikami w innych domach. Dzieci nie są jednakowe. Nie w każdym też domu młodociane latorośle znajdują jednakowe warunki i atmosferę, mające bezpośredni wpływ na kształtowanie się ich usposobienia, na hartowanie ich charakterów i na urabianie ich poglądów na życie.

Może nie w każdym wypadku należy winić rodziców. Ale dużo, dużo odpowiedzialności ponoszą rodzice za wartości moralne swych następców. Niektórzy z rodziców zazwyczaj nie zwracają z początku uwagi na wypaczone wzrastanie ich dzieci. Starają się dopiero, czasem nawet zbyt radykalnie uzdrawiać je z nałogów, gdy jest już późno, gdy zachowywanie ich dzieci zaczyna zbyt razić otoczenie, pociągać skargi lub zaczyna coraz częściej znajdować się w konflikcie z policją.

Rodzice powinni pamiętać, że usposobienie dziecka urabia się z najmłodszych lat—jeszcze w kolebce. A gdy pocznie chodzić, należy je umiejętnie prowadzić aż do pełnoletności, chcąc dzieci wychować na porządnych obywateli i mieć z nich pociechę w starości.

Koniec poprzedniego tygodnia—pisze w artykule "Surowe Wyroki" bostoński Kuryer Codzienny—zapisał się tragicznie w historii stanu Massachusetts.

W ciągu ostatnich dwóch dni zapadły trzy wyroki na młodocianych zbrodniarzy. Sądy orzekły surowe wyroki; Kenneth Chaplin, lat 19, ze Springfield, został skazany na karę śmierci za podwójne zabójstwo; Piotr Makarewicz, lat 16, z Norwood, na karę dożywotniego więzienia za zaduszenie swojej przyjaciółki, a John Vincent Riley, lat 14, właściwie jeszcze "nieletni" z Revere, został oddany pod opiekę Youth Service Board specjalnej instytucji do czasu osiągnięcia 23 roku życia.

Niewątpliwie ciężkie chwile przeżywali sędziowie zanim powzięli decyzję—odsyłając za kraty jednego chłopca na resztę życia a przed drugim stawiając widmo śmierci na krześle elektrycznym.

Ale nie było wyboru!

Ława przysięgłych, po drobiazgowych dochodzeniach orzekła winę każdego z podsądnych, a sędzia zgodnie z obowiązującym prawem orzekł karę.

Wyrok wydał nie sędzia, ale każdy z podsądnych wydał wyrok na siebie sam, swoim czynem i zachowaniem się.

Tylko łaska może obu tych chłopców, po wielu latach odosobnienia, przy najlepszym układzie okoliczności przywrócić do życia w społeczeństwie. Ale stroskanym rodzicom, którzy praktycznie stracili swoich synów, nic już nie przywróci radości życia.

Oby z tej tragicznej historii wyciągnęli naukę inni; rówieśnicy tych młodzieńców, którzy nieraz zapędzają się na kręte a niebezpieczne dla młodych ludzi dróżki. Oby z tego wyciągnęli również naukę i rodzice, mający dorastające dzieci i lepiej ich przypilnowali w domu, by potem nie było za późno.

Słowa starszego Chaplina, ojca,—"Co się dzieje, co się dzieje"—zostały wypowiedziane za późno o co najmniej pół roku. Gdyby o tym pomyślał, co się z synem działo, przed tym, zapewne nie musiałbyć być świadkiem bolesnych wydarzeń na sali sądowej.

Ostatnie procesy to lekcja dla młodzieży, ale też i rodziców i przypomnienie im ich obowiązków.

To i Owo...

Antonio Martinez zdobył pierwszą nagrodę w Bilbao jako najgrubszy mężczyzna w Hiszpanii. Waży on 240 funtów. Drugą nagrodę uzyskał Severino Bilbao — 340 funtów. Konkurs zorganizował klub grubasów w Bilbao. Statut klubu zakazuje członkom połykania sody, uprawiania jakiejkolwiek diety lub gimnastyki.

James Scott z Ontario stanął po raz setny przed sądem za pijaństwo. Sędzia wydał z okazji "jubileuszu" wyrok uwalniający.

Ból głowy jest powodowany w 35 proc. z przyczyn wzrokowych.

WIÓRA SPOD PIÓRA

MYŚLI WYBRANE

Lepszy przykład niż rada.

* * *

Przyjaciel przytomny lepszy, niż brat odległy.

* * *

Głupi, kto po szkodzie radzi o przygodzie.

* * *

Bogacz jak drzewo dębowe, żadnego owocu nie przynosi.

* * *

Zbytnia pobłażliwość psuje dzieci.

* * *

Kogo mają zjeść ptaki, tego ryby nie zjedzą.

* * *

Spojrzenie to broń cnotliwej zalotności. Można go się zawsze wyprzeć, bo go się nie powtórzy dosłownie.

* * *

Słowo jest lotne, a co napisane, to pozostaje na długo.

* * *

Bieda cicho zniesiona, czyni człowieka głębszym i lepszym.

M. Rodziewiczówna
(Z "Anima vilis")

* * *

RECEPTA

Coś mi dolega od czasu tej wiosny,
Bo w ustach piołun, a smutek
mam w oczach,
Krok jakby chwiejny i humor
nieznośny,
A w nocy ckliwość mnie we śnie
zamrocza.

Wezwany lekarz, choć bardzo
uczony,
Źródła mych cierpień w badaniach
nie spostrzegł,
Jedynie serce zbyt znalazł
strudzone,
Zalecił spokój, coś skreślił i
odszedł.

Myślałem długo, jak siebie
ratować,
Wreszcie spojrzałem co kartki
wywodem;
Pisze — że w polskich mam
górach bytować
By stać się znowu — szczęśliwym
i zdrowym!
San Remo, 24 maja 1954.

* * *

GŁOSY O PIENIĄDZACH

— Rozumny człowiek ma pieniądze w głowie, nie w sercu!

— Ileż małżeństw jest wiecznie bez grosza dlatego, że sąsiedzi pozwalają sobie na rzeczy, na które nie stać te małżeństwa...

— Ubóstwo jest jak brud. Zawsze z własnej winy...

— Należy się wystrzegać ludzi, co zapewniają, że nie dbają o pieniądze. Są kłamcami i z reguły nieuczciwymi!

* * *

LITOŚCIWY

Rosenbaum ma serce miękkie, jak wosk. Czuły jest i sentymentalny. Nikt się tak nie potrafi przejąć cierpieniem bliźniego, jak Rosenbaum.

W tych dniach jechał tramwajem i zaczął rozmowę z konduktorem:

— Ciężkie czasy co, panie?

— Straszne! Pensja ledwo teraz wystarczy... Człowiek tkwi w długach... Cały dzień męczę się w tym tramwaju, sił już nie mam... a w domu chora żona i czworo drobnych dzieci...

Rosenbaumowi kraje się serce z litości i współczucio...

— Boże drogi! — woła... Co pan mówi? Dajno pan jeszcze jeden bilet!

* * *

WINO

Dr. Salvadore P. Lucia, profesor medycyny na Uniwersytecie Kalifornijskim, twierdzi, że wino, jeśli używane w miarę, jest właściwie nie tylko lekarstwem, ale nawet bardzo ważnym środkiem odżywczym.

Zdaniem dra Lucia, analizy wykazują, że wino jest jednym z najbardziej pełnych środków żywnościowych. Ilość witamin, minerałów, cukru, kwasów jest bardzo duża i świetnie zbalansowana.

Odkrycia dra Lucia nie są, musimy stwierdzić, zbyt rewelacyjne. Lekarze od wieków przepisywali wino chorym i rekonwelescentom. Jest też rzeczą stwierdzoną, że w wielu krajach Europy, zwłaszcza południowej, jest ono stałym napojem wszystkich, nie wyłączając nawet niemowląt.

* * *

NOWE TAŃCE

— Powiedz mi, czy mamy jakie nowe tańce?

— A jakże dwa i to czysto polskie. Jeden nazywa się: La Golizna,, drugi La Klapa Completa.

* * *

— Pewien student francuski stanął niedawno przed sądem w Kopenhadze, oskarżony o pobicie portiera hotelowego, za to, iż odmówił mu wymienienia 1.000 fr. francuskich na korony duńskie. Sędzia skazał studenta na 30 koron grzywny oraz 60 koron dla adwokata, który występował z urzędu. Po odczytaniu wyroku, adwokat wyjął z portfelu 30 koron i zapłacił zaraz grzywnę. Zrezygnował on również z przyznanych mu 60 koron.

* * *

— W gramie żyznej ziemi znajduje się ponad 100 milionów bakteryj.

Co Życie Niesie —

Jak Przedstawia Się Sprawa Polska w Polityce Amerykańskiej Według Oceny Prezesa Rady Jedności Narodowej?

Do Londynu wrócił po 4-miesięcznej podróży politycznej po Stanach Zjednoczonych dr. T. Bielecki, prezes Rady Jedności Narodowej, i w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi tygodnika "Myśl Polska" określił, jakie jego zdaniem Polska zajmuje miejsce w obecnej polityce amerykańskiej.

Pytania zadawane dr. Bieleckiemu i jego odpowiedzi brzmią, jak następuje:

—Odzywały się tutaj głosy, właśnie w okresie wyjazdu Pana Prezesa, o niemożliwości jakiejkolwiek celowej akcji politycznej polskiej w świecie w obecnej sytuacji.

—Doceniam w pełni znaczenie działalności kulturalnej i pomocy materialnej Polakom w kraju, ale byłoby niebezpieczną jednostronnością sprowadzać całą akcję emigracji polskiej jedynie do tych dwóch dziedzin. Nie dosyć na tym. Takie zwężenie zadań emigracji równałoby się przekreśleniu działania politycznego na gruncie międzynarodowym. Byłaby to z naszej strony rezygnacja z walki o Polskę, ani potrzebna, ani sensowna. Sami wtedy, bez żadnej koniecznej potrzeby, i wbrew temu, co się w świecie dzieje, sprowadzilibyśmy sprawę polską do zagadnienia wewnętrznego imperium sowieckiego. Występując na gruncie międzynarodowym czynimy z naszej sprawy kwestię otwartą i utrzymujemy ją stale na powierzchni polityki światowej jako problem do załatwienia. Innymi słowy, w wypadku pierwszym godzilibyśmy się pośrednio na niewolę, w wypadku drugim prowadzimy walkę o niepodległość z szansami powodzenia. Nie wierzę zresztą w poważną akcję kulturalną przy rezygnacji z walki politycznej o odrębne miejsce w świecie dla Polski. Te dwa kierunki działania nie tylko nie są przeciwstawne, ale wzajem się uzupełniają.

Z moich doświadczeń w Stanach Zjednoczonych wynoszę, jako nie ulegające wątpliwości, przekonanie, że można sporo zrobić nawet w obecnej, niezwykle trudnej dla nas, sytuacji międzynarodowej, o ile się w sposób właściwy stawia zagadnienie polskie. A docierać w Stanach, jeżeli się coś reprezentuje, można do najwyższych czynników.

Z Kim Rozmawiał?

—Czy może Pan podać, z kim Pan rozmawiał?

—Nie będę cytował, ze zrozumiałych względów, wszystkich nazwisk. Wymienię kilka, żeby zilustrować zasięg moich kontaktów. Widziałem prezesów obydwu partii: Leonarda Halla, republikanina i Paula Butlera, demokratę.—Złożyłem wizytę pierwszemu prezesowi sądu najwyższego (The Chief Justice), Earlowi Warrenowi. Odbyłem dłuższe rozmowy z przywódcą politycznym partii demokratycznej Adlaiem Stevensonem— w Chicago—i z gubernatorem Averellem Harrimanem — w Albany—jednym z czołowych przywódców demokratycznych. Widziałem się z prezesami komisji spraw zagranicznych: Senatu—senatorem Walterem Georgem i Izby Reprezentantów—posłem Jamesem Richardsem. Rozmawiałem obszernie z senatorem Williamem Knowlandem, przywódcą republikanów w Senacie. Mówiłem również z senatorem Leverettem Saltonstallem z komisji wojskowej, senatorami Teodorem Greenem i Bourkem Hickenlooperem z komisji zagranicznej, także z senatorem Everettem Dirksenem i wielu innymi parlamentarzystami. Ponadto odbyłem szereg rozmów w Departamencie Stanu i w Pentagonie.

Sprawa Polska a Polityka Wyzwolenia

—Czy sprawa polska przestała istnieć w polityce amerykańskiej z chwilą, gdy przestano mówić o polityce wyzwolenia?

—Oczywiście nie. Choć coraz bardziej panosząca się w końcu ubiegłego roku polityka koegzystencji zepchnęła sprawę naszej części Europy na dalszy plan. Amerykanie mają tyle pilniejszych w tej chwili problemów do rozwiązania, jak Daleki Wschód, a w Europie zagadnienie Niemiec, że trudno by mogli ciągle mówić o wyzwoleniu Polski. Z rozmów moich na ten temat, zarówno z administracją jak i przedstawicielami obydwu partii wynika, że Stany Zjednoczone nie uznają zaboru naszego kraju przez Sowiety i że nie podpiszą żadnego układu, który by niewolę Polski utwierdzał. Warto więc przypominać sprawę polską i nie trzeba chyba dowodzić, że zajmowanie się nią na gruncie międzynarodowym nie jest bezowocne. — Pierwszym przecie naszym zadaniem w świecie jest walka o prawo Polski do samodzielnego życia państwowego.

Zmiany

—Był Pan po raz trzeci w Ameryce, poprzednio, o ile mnie pamięć nie myli, przed trzema laty. Jakie zmiany w poglądach politycznych zauważył Pan od ostatniego pobytu?

—Trudności wojny koreańskiej i szerzony przez Sowiety zręcznie strach przed bombą wodorową sprawiły, że obecnie łatwiej można stwierdzić w opinii amerykańskiej pragnienie pokoju. Ameryka nie chce jednak pokoju za wszelką cenę. Nie ulega dla mnie wątpliwości—stwierdziłem to w czasie pobytu w Washingtonie w okresie zatargu o Formozę—że naród amerykański bronić będzie w razie ataku stanowczo i wszelkimi dostępnymi środkami pozycji istotnych dla bezpieczeństwa Ameryki. Gotowość obrony wzrosła, a rozumienie niebezpieczeństwa komunistycznego, zarówno w obrębie własnych granic jak i poza nimi, poszerzyło się wydatnie, jeśli nie pogłębiło.

Granica Odra-Nysa

—Czy sprawa granicy na Odrze i Nysie przedstawia się w opinii polityków amerykańskich lepiej czy gorzej niż przed kilku laty? Czy ma na te poglądy jakiś widoczny wpływ sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich?

—Amerykanie wolą odraczać rozważania o przyszłych granicach. Wiedzą, że w dzisiejszej niestałej sytuacji decydowanie o problemach terytorialnych byłoby przedwczesne. Odsuwają kwestię granicy Odry i Nysy do traktatu pokojowego. Wydaje mi się, że obok niewątpliwej chęci uzbrojenia Niemiec wzrosła też świadomość ryzyka i niebezpieczeństw, jakie się z tym wiążą. To też więcej zrozumienia znalazłem obecnie dla potrzeby utrzymania granicy na Odrze i Nysie. W amerykańskich kołach politycznych rozumie się obecnie lepiej, że oddanie Niemcom Śląska na wschodzie, a Saary na zachodzie—dwu arsenałów wojennych Europy—mogłoby pchnąć w przyszłości Niemcy do nowej agresji. Sprawa ta jest jedna z najtrudniejszych, ale nie jestem pesymista, jeżeli idzie o utrzymanie naszej granicy zachodniej jako trwałej.

Rola Polonii

Jeżeli idzie o siedzibę ośrodka polityki polskiej, jestem przeciwnikiem skoncentrowania wszystkich naszych sił w jednym kraju. Ani to możliwe, ani wskazane. Polityka światowa jest zbyt złożona, ażeby ją można było sprowadzić do jednego, choćby najpotężniejszego, państwa. Uważam natomiast, iż należy większy nacisk położyć na wzmocnienie zespołu naszego i na działalność polską w Stanach Zjednoczonych, jako najważniejszym terenie polityki światowej.

Sprawa Formozy

—Jak w okresie pobytu Pańskiego w Stanach Zjednoczonych odbiły się na polityce amerykańskiej wydarzenia aktualne, na przykład sprawa Formozy?

—Opinia amerykańska, a zwłaszcza rządząca dziś partia republikańska, jest wyjątkowo czuła na sprawy Dalekiego Wschodu. Stąd żywa reakcja na wszystko, co się dzieje w Azji, tym więcej że od strony Europy w koalicji atlantyckiej rzeczy są bardziej ułożone i sprecyzowane, a od strony Pacyfiku sytuacja jest bardziej płynna i trudniejsza. W sprawie Formozy jednak postawa Amerykanów, i to zarówno administracji jak i obydwu izb i obu partii, jest bardzo stanowcza i jednolita. W razie zaczepki ze strony komunistów chińskich Formoza będzie broniona bez względu nawet na stosunek aliantów europejskich do tej kwestii. Nie sądzę również, żeby Stany Zjednoczone poszły na przetargi w sprawie wysp Quemoy i Matsu, rozumieją bowiem, że Chinom Mao Tse nie chodzi o zdobycie wysp przybrzeżnych, ale o usunięcie stałej groźby, jaka wisi nad Chinami w postaci Formozy w rękach narodowego rządu chińskiego. W okresie konfliktu na Pacyfiku prysły w dużej mierze złudzenia "koegzystencjalistyczne," a polityka zagraniczna Stanów nabrała większej stanowczości.

TIMELY TOPICS

A Sound Warning To The Free World

Congressman Thaddeus M. Machrowicz of Michigan, on Thursday, March 3, 1955 acquainted his collegues with the sound message and warning given to the free world in Detroit, Mich., by Gen. Kazimierz Sosnkowski, on the occasion of the anniversary of the Polish insurrection against Russia in 1863.

Gen Kazimierz Sosnkowski is generally conceded to be the elderly statesman, reflecting the concensus of opinion of Poles in exile. He has a distinguished career as a military general of the Polish Army at the outbreak of World War II. He served as Minister of War in 12 Polish prewar cabinets. During the war, he served in the cabinet of General Sikorski's government-in-exile, as minister in charge of organization of the Polish underground forces. After General Sikorski's death, he was commander in chief of the Polish forces.

The remarks of the general follow:

Polish soldiers fought in the last two wars for Poland and for the freedom of other nations. These Polish soldiers fully realized that in the 20th century and in the present conditions freedom as such had become indivisible and that the times when it could be cut and fashioned according to specific tastes were gone forever. A clear understanding of this obvious truth which, I am sorry to say, is so often forgotten by the West, is a consolation for our hearts in the difficult times in which we live. Most difficult times, I should say, because once more the Polish nation is obliged to drink the bitter cup of disappointment prepared by Allied statesmen, erring so tragically at the crossways of Teheran and Yalta.

With the development of the present world crisis, the democracies of the West, and among them the great American democracy, will have to realize that they have to fight for their own survival. They will have to think again and this time in all earnestness about the fate of Poland and the other nations behind the Iron Curtain. They will have to prove this positive way of thinking not by words but by deeds. I use the term "have to" because otherwise either the successful outcome of the coming unavoidable world struggle will be endangered, or the final victory will be achieved only under the most difficult conditions at the cost of additional but unnecessary sacrifices. Therefore, you Americans of Polish descent, must demand justice for Poland, that is, freedom within her rightful frontiers. By doing this, you are supporting the truest interests of your new homeland, America, sparing your country unneccesary holocaust, if and when it comes to the worst.

After the fateful Yalta agreements and even after the end of World War II, unceasing convulsions have harassed humanity because Soviet Russia keeps the world in turmoil by modern methods of Red strategy. She uses infiltration, penetration, and the stirring up of social friction and internal unrest; she provokes the armaments race and economic difficulties; she organizes civil wars under the pretext of fighting colonialism or supporting liberalism everywhere—except in her own territories and those of captive countries. At the same time, Soviet Russia supports local wars. For these local wars which have been and are taking place near the frontiers of the huge Red empire, the world of the west has invented a whole collection of shy and modest labels which make it easier to avoid facing the dangerous truth. Terms such as cold war, p loiceet shrdlu etaoin shrdlu mr police action, war by proxy, peripheral war, pocket war, and so on, have been coined. However, if we choose to remind ourselves of the classical definition of Clausewitz, that war is a continuation of policies by other means, then we arrive at the inevitable conclusion that Soviet Russia, after the defeat of Hitler's Germany, strengthened by gaining all the key territories of central eastern Europe, has turned against the western democracies, waging a peculiar war which, although not openly declared and hidden behind the smokescreen of peace offensives, is creating an extremely dangerous world situation.

After all, in every struggle, and especially in great historic struggles, it is the final result that counts and not the means used—the strength of the forces employed, the types and amount of weapons, or the type of combat used. The battle at Yorktown finally decided the fate of American independence; in other words, it has changed the course of history and has had a strong, even if indirect, influence on our present epoch, for the United States of America has now assumed the main burden of responsibility for the future of the world and of the civilization known to us.

And yet the battle of Yorktown was fought on a rather limited space within the sight of commanders. Only a few thousand soldiers and only a few hundred bronze guns of limited range and fire power were involved in this epic battle. How then can we describe the continuing military-political struggle which has been going on for 10 years extending the frontiers of militant communism over Czechoslovakia, the whole Chinese continent, half of Korea and Indochina, increasing the Red empire's reservoir of fighting forces to 800 million people? This question constitutes the crux of the whole problem: the free world has to realize that the war is already being waged, at least in its initial preparation phases; only on the recognition of this fact will the West become immune to the insidious peace declarations coming from Moscow. The West may then abandon its defensive attitude and the initiative in the struggle pass from the Reds to the defenders of Christian civilization.

In the realm of strategy one should not separate political from military problems; they permeate each other and must be considered as one. Soviet strategy has always adhered firmly to this principle which in a large measure explains her successes. On the Western side, the separation of military from political problems has occured many times and that is why the Soviet Union has reaped such a political harvest from World War II. The Western cession of Central Eastern Europe to Russia has protected her on the west, allowing her ample opportunity to begin the big gamble for the Asiatic continent which up to now has been very successful.

To understand clearly what is happening in our world today we must first realize that the principal traits of Soviet strategy are consistent planning and immutable aims. It is only the tactics of the Red satraps which are flexible and subject to frequent changes depending on the necessity of a given moment or situation. It is well known that strategy has to answer the questions of where, when, and why to fight, whereas tactics—how to conduct the struggle.

(To be concluded)

"Milk in cartons! Guess we can learn something from them after all. Let's tell our milkman to deliver it this way, too."

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

ROPA KEGLERS SCORE 2-1 UPSET OVER STEINBRECHER IN C. 87 PNA

Burger's Take 2nd Via Triple Win Over Slenk's Combo

STANDINGS

	W.	L.
Steinbrecher's	49½	31½
Burger's	45	36
Wegrzyn's	44	37
Jos. Ropa	41	40
Slenk's	40	41
Eddie's F.S.	38	43
Klimek's	35½	45½
Concord	31	50

The Joseph Ropa keglers upset Steinbrecher's twice last Thursday night at Steinbrecher Recreation to slice the latter's 1st place lead in the Council 87 PNA Bowling league race to 4½ games over Burger's, which took over the No. 2 position via 3 triumphs over Slenk's.

Iggie Laskowski threw a 546 and Stan Oleksy 532 for Ropa, John Wick 574, Ted Czajka 567, Chester Jeziorski 511 and Stan Slowik 507 for Steinbrecher, John Domalaczny 505 for Burger's, and Joe Rzemien 493 for Slenk's.

Eddie's Flower Shop clipped Concord Savings twice with the aid of a 512 by Tony Pieczkowski and a 502 by Ed Czubernat. Henry Hadzima rolled a 546 and Bruno Maranowicz 503 for Eddie's.

Klimek's Keen Klub rallied to defeat Wegrzyn's, 2 to 1, to drop the losers into 2nd place. Anton Lesny fired a 528 and Walter Krzystofiak 504 for Klimek, and Joe Persak 548 and Walter Grzyb 490 for Wegrzyn.

WEGRZYN'S				
W. Grzyb	177	172	141	490
S. Partacz	177	144	163	484
R. Edwards	122	137	135	394
S. Ciesla	167	146	146	459
J. Persak	200	157	191	548
KLIMEK'S				
W. Krystofiak	155	170	179	504
E. Kusinski	120	163	160	443
W. Moskalski	137	178	159	474
E. Klimek	143	163	167	473
A. Lesny	162	185	181	528
BURGER'S				
L. Coyne	169	144	123	436
D. Kazak	106	160	158	424
J. Domaleczny	159	184	162	505
G. Wenderski	133	141	186	460
E. Domaleczny	150	170	126	446
SLENK'S				
J. Stock	113	159	101	373
T. Slenk	127	127	137	391
J. Rzemien	146	188	159	493
E. Stanisz'ski	163	155	137	455
E. Wolynia	160	147	162	469
JOS. ROPA				
J. Trojak	158	190	113	461
I. Laskowski	170	162	214	546
S. Czubernat	150	148	182	480
S. Oleksy	144	171	217	532
T. Zator	163	166	156	485
STEINBRECHER'S				
C. Jeziorski	156	168	187	511
J. Wick	166	215	193	574
T. Czajka	167	190	210	567
S. Slowik	156	188	163	507
R. Rakowski	152	162	142	456
CONCORD				
E. Czubernat	155	181	166	502
A. Laskowski	163	166	140	469
N. Cortez	142	187	144	473
T. Pieczkowski	132	192	188	512
V. Wegrzyn	157	150	160	467
EDDIE'S				
E. Ogonowski	162	156	169	487
R. Pietraszek	158	153	177	488
B. Maranowicz	150	170	183	503
H. Hadzima	190	179	177	546
E. Sablik	167	173	127	467

Radio Flexibility Proven As WBBM Burns Midnite Oil

With one of the year's biggest news "breaks" hot off the wires, an impressive piece of team-play between two of Chicago's greatest media paid off to Chicago listeners and readers. At 8 P.M. Central Standard Time, the State Department released the texts of the "Yalta" Agreement — creating a furor in radio newsrooms and editorial offices thruout the nation. The quick-thinking editorial staff of the Chicago Tribune in an 11th-hour decision, set their linotypes into overtime, producing a 32-page supplement containing the text of the Yalta paper. Enter WBBM. With a heavy investment in extra lineage, the Tribune turned to the CBS Radio outlet for saturation-type spot announcements, aimed to synchronize with the paper's special edition. At midnite Wednesday, a Tribune representative called WBBM Master Control, which in turn aroused Al Bland, station program manager, from his slumbers. Bland **relayed the call to sales manager** Jim Hensley, also pillowing, who took the Tribune's order for 7 station-break announcements, spotted in WBBM's prime 6-9 A.M. segment.

Copy was rushed to station master control, where sign-on announcer Bob Grant jigsawed it into all available slots, per Hensley's directions.

Thru the use of WBBM exclusively, the Tribune's messages reached 1,044,935 radio families, or 1,591,509 listeners in this early morning segment. WBBM's 'round-the-clock' programming service shown here demonstrates the ultimate flexibility of radio . . . and its tremendous impact during any segment of the day . . .shown in the near-sellout of the Trib edition. Agency is Burnet-Kuhn, Chicago.

West Town Library Issues New Polish Book List

Rose Onecka, Librarian of West Town Branch of the Chicago Public Library, 1165 Milwaukee Ave., has submitted the following new Polish book list, available at the West Town Branch. Most of the titles on this list are on West Town's shelves, but they may be obtained at any branch library.

POLISH

Bar, Adam — Kumoszki na Parnasie.

Borucki, Walter — Historia Stanów Zjednoczonych (History of the U.S.A.)

Doroszewski, Witold — Rozmowy o języku.

Frenkiel, Zygmunt — Mów po angielsku (Speak English)

Hechel, F. — Krakow i Ziemia Krakowska w okresie wiosny ludów.

Hlond, August (Cardinal) — Na straży sumienia narodu; wybór pism i przemowień

Homolacs, Karol — Rękodzielnictwo jako sztuka.

Iwaszkiewicz, Jarosław — Spotkanie z Szymanowskim.

Jachimecki, Z. — Muzyka polska w rozwoju historycznym.

Janta-Połczyński, Aleksander—Klapa bezpieczeństwa.

Kieniewicz, Stefan — Konspiracje galicyjskie, 1831-1845.

Kobylanski, M. — Wybór idiomów angielskich.

Krzyzanowski, Julian (ed.) — Studia Mickiewiczowskie, w 150 rocznicę urodzin poety.

Lehr-Spławiński T.—Gramatyka języka polskiego.

Lehr-Spławinski, T. — Języła Polski.

Lewandowska, Cecylia — W świecie pszczół.

Nowak-Dluzewski, Juliusz — Stanisław Konarski.

Plazewski, Jerzy — Fotografowanie nie jest trudne.

Rospond, Stanisław — Studia nad językiem polskim XVII wieku.

Rybka, Eugeniusz — Astronomia.

Szczepanski, L. — Nowa uniwersalną książka kucharska.

Sygietyński, Antoni — Pisma krytyczne; Krytyka literacka i artystyczna.

Tatarkiewicz, Władysław—Skupienie i marzenie; studia z zakresu estetyki.

Wańkowicz, M. — Ziele na kraterze.

FICTION

Capek, Karel — Inwazja jaszczurów (War with the newts)

Conrad, Joseph — Zlota strzala (The arrow of gold)

Czarnyszewicz, Florian — Wicik Zywica; Powieść.

Dobraczynski, Jan — Listy Nikodema.

Feuchtwanger, Lion — Ludzkie serce (The ugly duchess)

Ficinski, Janusz — Władcy przestrzeni.

Gojawiczyńska, Pola — Stolica; powiesc.

Gołubiew, A. — Bołesław Chrobry.

Kowalska, Ann — Opowiadania greckie.

Kossak, Zofia — Błogosławiona wina.

Kossak, Zofia — Przymierze (The covenant)

Makarczyk, Janusz — Dzafar z Bagdadu.

Mazurkiewicz, Krystyn — Romans ze sztucerem; powieść myśliwska.

Perzyński, Jerzy — Cyrk; powieść.

Werfel, Franz — Piesń o Bernadecie (Song of Bernadette)

Wiederman, P. — Płowa bestia.

Zaczykiewicz, I. — Gran Chaco, przygody polskich trampow.

Mayor Helps Unjustly Suspected Friend

When a respected friend and long-time auditor of the town is suspected of embezzlement, the Mayor of the Town (Thomas Mitchell) will take matters into his own hands on "Embezzlement Story," to be seen on Saturday, April 2 (WNGQ-Channel 5, 10:00 p.m. CT).

Others featured in the story will be Kathleen Freeman, Paul Langton and David Saber.

Louis Karwoski Becomes Father Of Baby Boy

Mrs. Virginia Karwoski, nee Smith, presented her husband, Louis, with a healthy six-pound baby boy, to be christened Michael Joseph, last Saturday at midnight (St. Joseph's), at Resurrection hospital. Both the mother and child are doing very well, and the proud father, who is an employe of the Polish Daily Zgoda print shop (C.T.U. No. 16), has been passing out choice cigars with reckless abandon — ala politicians at election time. The Karwoskis, who were married last year, reside at 3324 N. Springfield Ave.

To Louis Karwoski, who together with Jack Weiler and Chester Iwans (also of the Zgoda print shop), performs for the Ashland Bindery squad in the Council 41 PNA Bowling league, your editor extends his congratulations and best wishes that the newborn grows up to be as fine a sportsman as his popular father.

HER GLAMOUR GETS REAL TEST

Piper Laurie had her glamour put to the test as few film actresses ever had in location scenes such as this for the movie, "Smoke Signal," starring her with Dana Andrews and Rex Reason. The film was made on the Colorado and San Juan Rivers where Piper and company had to shoot one rapids after another in light skiffs. Soaked to the skin throughout filming, Piper looked like this sunning on the rocks.

SOPHIE'S SHARES JOE CZERWINSKI LEAD WITH FRANK'S PIN-TOPPLERS

J. Sulita Shoots 610 Series

STANDINGS

	W.	L.
Sophie's	57	27
Frank's	57	27
Sondej's	49	35
John and Mary	48	36
Chester's	43	41
Gene's	33	51
Andrew's	25	59
Bird's Nest	24	60

J. Sulita compiled a 610 series, T. Madej 543, J. Malinowski 531 and L. Stobierski 521 last Tuesday night at Lewis Alleys to lead Sophie's to a triple triumph over Andrew's and a first place tie in the Joe Czerwinski Bowling loop race with Frank's Tavern, which was taking 2 from Chester's. C. Wankiewicz tallied 445 for Andrew's, Wolkowicz 465 for Chester's, and Chet Morgan 528, P. Kroll 521 and W. Sadowski 520 for Frank's.

Bird's Nest upset Gene's twice with the aid of a 500 by Ed Daniel. G. Moritz tossed a 515 and B. Walters 514 for Gene's.

John-Mary's shaded Sondej, 2 to 1, when Art posted a 503. Joe Jarog fashioned a 506 and Wally Jarog 504 for Sondej.

ANDREW'S				
E. Westenholz	120	120	120	360
C. Wankie'cz	134	162	149	445
L. Waks	115	119	110	344
J. Crowley	112	153	124	389
J. Tuggle	136	140	142	418
SOPHIE'S				
J. Malino'ski	150	204	177	531
L. Stobierski	183	191	147	521
J. Podgorski	127	172	150	449
J. Sulita	209	203	198	610
T. Madej	179	166	198	543
FRANK'S				
W. Sadowski	189	179	152	510
A. Gawlik	116	135	167	418
E. Cheerpack	147	150	154	461
P. Kroll	149	170	202	521
C. Morgan	176	147	205	525
CHESTER'S				
E. Chromy	126	169	116	411
J. Potempa	147	176	110	433
C. Mrozek	129	147	141	417
Wolkowicz	154	167	144	465
L. Chromy	135	184	135	454
BIRD'S				
W. Wieczorek	123	135	156	414
H. Walsh	173	117	133	423
E. Daniel	158	157	185	500
E. Daniel	123	148	139	410
F. Migala	176	140	170	486
GENE'S				
B. Walters	149	194	170	513
K. Itter	133	151	137	421
G. Moritz	189	156	170	515
E. Motyka	146	111	150	407
S. Micek	171	153	175	499
SONDEJ				
S. Jarog	152	156	187	495
W. Jarog	89	148	167	504
J. Jarog	176	193	137	506
S. Virigilio	157	141	168	466
R. Gawlik	182	153	151	486
JOHN and MARY'S				
Lester	151	132	160	443
Wally K.	155	149	152	456
Ches S.	167	186	99	452
Joe S.	124	162	168	454
Art W.	158	177	168	503

ALLIANCE COLLEGE 3RD BEST IN NAIA FIELD GOAL SNIPING

Record .454 In 19 Games; Cy Kaliszak 13th Among NAIA Individual F.G. Artistry; Averaged 24.3 Points Per Game; Stan Czenis Compiled 21.79

Alliance College's varsity basketball team posted a high .454 per cent field goal shooting average while winning nine of 19 games this season.

That was good enough to rate the Eagles third in National Association of Intercollegiate Athletics statistics released recently.

Other leaders were Cy Kaliszak, who placed 13th in individual field goal percentage with .542, and Jerry Socha, who had a .531 field goal percentage to rate 16th place in the official listings.

Kaliszak averaged 24.3 points per game to rank 11th among NAIA scoring leaders, while Stan Czenis was 28th with a 21.7 average.

In team scoring total Alliance placed 27th with an average of 82.5 points per game.

Czenis is the only senior on the Eagles starting five. Kaliszak will return next season along with Socha, Ed Czaczkoski, Ron Kraemer, and Norman Shabel.

It was the first season for freshman Coach Ted Haluch, former Saegerstown Junior Hi coach.

SEASON'S SCORES:

Alliance		Opponent
90	Thiel	78
88	Slippery Rock	72
70	Buffalo Inst.	72
78	Allegheny	69
96	Thiel	87
83	Clarion	97
108	Edinboro	119
81	Youngstown	87
76	Slippery Rock	96
71	Allegheny	78
104	Clarion	77
68	Buffalo	71
88	Fredonia	70
84	Waynesburg	70
72	Buffalo	18
94	Waynesburg	83
62	Edinboro	67
76	Youngstown	95
1562	TOTALS	1528

The newest and most spectacular volcano in North America is Paracutin in Mexico. It appeared in a cornfield on Feb. 20, 1943, and within nine years developed a cone 1,800 feet high. It appears to be burned out.

BAM'S TOPPLE ANGLER'S, BUDS ADD TO C.A.B.B.L. LEADERSHIP

Sautter Records 609

STANDINGS

	W.	L.
Budweiser	56½	27½
Angler's	52	32
Kurtyka	51½	32½
Pilsner	49	35
Bam's	49	35
Danny's	46	38
Congress Arcade	44	40
Vic's	44	40
Stella's	43	41
Congress Hall	39½	44½
Sunny's	38½	45½
Badzioch	37	47
Arcade Radio	36	48
Sonny's	35	46
Burian's	34	50
Frank's	17	61

Bam's toppled second place Angler's twice last Wednesday night at Congress Arcade back of a lofty 609 series by C. Sautter, to enable Budweiser, which was taking 3 from Sunny Florist, to raise its Congress Arcade Businessmen's Bowling loop leadreship to 4½ games over Angler's. W. Sawczyn rolled 556 for Angler's, M. Smulski 583 for the Buds, and Thielen 553 for Sunny.

Shutouts were scored by Danny's Tap over Frank's, Badzioch over Stella's, Congress Arcade over Vic's, and Kurtyka over Arcade Radio.

C. Kwiatkowski tallied 589 for Danny's, M. Pifer 582 for Badzioch, Mikos 546 for Stella's, J. Hrysko 572 for Congress Arcade, J. Grodecki 508 for Vic"s', A. Davis 568 for Arcade Radio, and J. Malek 565 for Kurtyka.

M. Mondack tossed a 545 to net Burian 2 triumphs over Sonny's Tap, and G. Maycan shot 571 to lead Congress Hall to a pair of decisions over Pilsner. J. Sommers chalked up a 548 for Sonny's, and Postore 585 for Pilsner.

ANGLER'S				
W. Anysio	165	200	188	553
S. Stuk	155	159	179	493
J. Sulita	168	151	168	487
W. Sawczyn	216	188	152	556
J. Kever	175	181	136	492
BAM'S				
R. Strelzyk	179	183	158	520
E. Lapin	135	195	150	480
E. aJn	157	224	193	574
F. Gunia	147	172	155	474
C. Sautter	192	234	183	609
BUDWEISER				
J. Jura	162	149	153	464
R. Koby	169	154	181	504
F. Kobos	172	167	121	468
J. Perlich	189	194	196	579
M. Smulski	176	220	187	583
SUNNY				
Koczor	156	156	156	468
Kolcz	131	148	162	441
Malkowski	131	128	141	400
Thielen	199	174	182	553
Koslo	197	168	175	540
FRANK'S				
H. Block	139	148	171	456
J. Pateros	150	132	129	411
G. Marmol	161	193	130	484
R. Majesty	111	155	115	381
J. Samocki	172	188	121	481
DANNY'S				
D. Siggins	133	202	154	489
R. Klodzinski	205	160	145	510
J. Jascor	155	165	212	532
C. Kwiatkowski	172	23	183	589
J. Terry	184	159	180	523
BADZIOCH				
E .Dryer	179	224	175	578
E. Golab	164	126	152	442
S. Sipka	156	140	197	493
T. Badzioch	161	255	134	550
M. Pifer	198	208	196	582
STELLA'S				
Emmert	164	178	137	479
Mikos	174	188	184	546
Jakubik	156	167	136	459
Rymer	134	141	132	407
Pawula	174	176	159	509
CONGRESS ARCADE				
J. Hrysko	199	161	212	572
C. Kaczmarek	161	171	124	456
S. Sobin	138	153	161	452
K. Koczor	188	171	156	516
G. Johnson	189	157	202	548
VIC'S				
J. Kozemczak	127	139	166	432
J. Grodecki	161	200	147	508
V. Dobrynski	156	171	145	472
J. Kozlowski	178	155	142	475
E. Babiarz	160	137	181	478
ARCADE RADIO				
A, Divis	195	192	181	568
S. Dudek	181	159	157	497
H. Mauritzen	142	159	143	444
B. Dudek	154	201	159	514
H. Palewicz	165	158	154	477
KURTYKA				
J. Kurtyka	146	190	189	525
M. Indelak	164	215	180	559
J. Rzepka	173	151	148	478
J. Malek	175	180	210	565
L. Malek	183	164	170	517
SONNY'S				
E. Barto	176	145	134	455
S. Myko	157	151	175	483
H. Scheffler	151	151	151	453
J. Sommers	210	170	168	548
P. Moshiek	159	161	164	484
BURIAN				
C. Mulich	132	160	194	486
F. Burian	141	173	147	461
S. Mondack	134	173	134	441
J. Hirts	167	139	177	483
M. Mondack	179	179	187	545
PILSNER				
Olson	194	202	176	572
Klaus	166	170	180	516
Adams	138	187	211	536
Schultz	189	187	201	577
Pastore	203	159	223	585
CONGRESS HALL				
R. Florczak	158	189	161	508
H. Roush	200	169	141	510
G. Maycon	175	208	188	571
L. Budwicki	158	180	187	525
J. Maycan	196	169	187	552

Kittles Gains 2nd In Lewis Junior Handicap Circuit

STANDINGS

	W.	L.
Frank's	54	30
Kittles	54	30
Pabst	52½	31½
Lewis	42	42
Legion	39	45
Vignola	38½	45½
Kozy	36	48
Shelley	20	64

Kittles Florists featuring a 540 by L. Bolda, whipped Pabst tnrice last Tuesday night at Lewis Alleys to replace the latter in 2nd place in the Lewis Junior Handicap Keg loop flag race. Ed Karol tossed a 511 and A. Tonski 503 for the losers.

Frank's shaded Lewis twice behind a 538 by W. Wojcik and a 500 by C. Decker. Ed Pytel recorded a 495 for Lewis.

Kozy Spot tripped up Legion Tap on the strength of a 540 by Bruno Dankowski and a 500 by Ed Wasniewski. Joe Maurz tossed a 524 and Mike Cizek 504 for Legion.

Frank Ratz and Frank Spears shot 457s to spark Shelley to a pair of decisions over the Vignola Sportsmen whose drive was topped by John with 509.

KITTLES				
E. Kozakiewicz	158	152	156	466
S. Plywack	146	155	137	438
C. Rymut	147	145	172	464
L. Bolda	193	180	167	540
C. Krause	156	180	148	484
PABST				
B. Winslow	140	115	180	435
R. Tonski	164	207	132	503
M. Diak	121	137	134	392
M. Wnek	148	131	175	454
E. Karol	145	199	167	511
LEWIS				
E. Pytel	126	148	157	431
F. Pytel	171	170	144	485
L. Malecki	137	144	186	467
E. Pytel	156	169	170	495
C. Szczepanski	158	163	136	457
FRANK'S				
C. Decker	153	195	152	500
W. Wojcik	162	188	188	538
J. Wojcik	138	154	139	431
E. Nakielny	178	139	178	495
B. Dybus	128	139	157	424
KOZY				
L. Nurkiewic	142	142	142	426
E. Wilson	143	147	103	393
M. Luczak	168	163	167	498
F. Wasniewski	164	164	172	500
B. Dankowski	157	224	159	540
LEGION				
E. Watrach	112	135	127	374
E. Kaubaszew	115	93	98	306
T. Crosson	151	187	154	492
M. Ciszek	167	181	156	504
J. Mazur	169	196	159	524
VIGNOLA				
John	192	160	159	509
Lon	122	136	166	424
Sak	144	133	118	415
Ad	121	141	132	394
Prodyma	149	167	152	466
SHELLEY				
F. Ratz	140	163	154	457
J. Krull	152	139	122	413
J. Hemmerling	148	100	105	353
J. Mendrella	154	105	160	419
F. Spears	143	152	162	457

Holy Trinity High Selects All-Opponent Basketball Stars

Members of the Catholic league opponent all-star basktball teams selected by Holy Trinity High school senior and junior cage squads, according to Gene Wierzbicki, the coach, are:

SENIORS

Forwards — Jack Lewis, St. Philip; Jim Gilboy, St. Mel. Center — Mike Ireland, St. George. Guards — Bill Russo, St. Philip; and Bill Haig, De Paul,

JUNIORS

Forwards — Ronnie Brown, De Paul; Jack Zachary, St. George. Center — Jim Monson, St. Ignatius Guards — John Nelson, St. Patrick and John Scotty, St. Ignatius.

MOST VALUABLE TIGERS

The Holy Trinity Tiger cage units also selected their own most valuable basketball stars. The senior squad voted Tom Budzik of 1075 N. Paulina, as the player that contributed most to the 1954-55 season's success. The juniors chose Don Balicki of 1346 N. Cleaver and Andrew Kasprowicz of 4044 S. Richmond as their outstanding basketball aces.

CO-CAPTAINS TO HEAD 1955-56 TIGERS

Joe Marchewka, of 1409 W. Cortez, 6-3 center and Michael Szalczynski, of 1442 N. Bosworth, 6-2 forward were chosen by the senior varsity basketball aggregation as co-captains for the 1955 Holy Trinity High Tiger cage season.

The Potomac River valley above Washington, D.C., is rich in Indian remains. Little, however, has yet been done to investigate them.

Pastrano's Dream Comes True; Faces Andrews At Stadium

Willie Pastrano has dreamed of fighting in the Chicago Stadium since he was 13 years old when he had his first amateur fight. His dream will come true Wednesday night when he meets Al Andrews in their 10 round middleweight match.

Pastrano, who clams a record of 31 victories and only four defeats, recently scored an impressive victory over Bobby Dykes in Miami Beach which has sent his stock soaring. Other top fighters he has defeated include Jacques Royer of Argentina and Jimmy Martinez.

Only 19, Pastrano has had 16 amateur fights and 37 pro bouts since he was 13. His manager, Whitey Esneault, was responsible for developing such great fighters as the Docusen brothers, Ralph Dupas and many others. Angelo Dundee, a great fighter himself, has been in charge of training Pastrano.

Willie is married to a New Orleans girl and says "We are expecting a Bambino soon so I have to get on the ball."

Ironically, Willie was stationed at Great Lakes last January while training with the Navy Reserves and commented, "Wouldn't it be something if I could fight in the Stadium some day?" Now, that dream is coming true only two months after he put it into words.

Both Pastrano and Andrews are finishing their workouts at Midwest Gym. Al, although from Superior, Wisconsin, is more like a Chicago boy, since all of his best fights have been at the Stadium or at Marigold Arena.

Matchmaker Issy Kline has assembled one of the best supporting cards for a Stadium show. Most of the bouts are products of the Marigold Arena promotions in which the IBC and Irving Schoenwald have spent more than $1,000 a week in defraying losses. However, with such fighters as Lloyd Triplett, Joe Luendanski, Tom Hickey, Chuck Glover, Carlo Sarlo and many others coming out of the weekly shows, Truman Gibson is beginning to get dividends for his time and the IBC's money.

The Tom Hickey-Chuck Glover bout is expected to be one of the best. Both are undefeated and both have been tabbed as future greats. However, one has to win and the other lose, so it will be a fight with two great careers at stake.

It's H. F. To N. Y. For Jim Bannon

Jim Bannon, who portrays Mitch Fredericks in NBC-TV's Hawkins Fall is scheduled for a quick trip to New York. He's been tapped to announce the Sunbeam Appliance commercials on the NBC Spectacular, "Entertainment, 1955" on Sunday, March 27.

CRAFTSMEN PNA TAKE ECKHART SR. CAGE TITLE

Shade Postal A. A. By 67-65; Motley Grammar Champion

The undefeated Craftsmen PNA A.C. in a thrilling last minute drive topped the Postal A.A. by a score of 67 to 65 last week at Eckhart Park to win the Eckhart Park Senior Basketball loop Championship.

Harry Trychta led the Craftsmen to 12 victories and no defeats.

Second place was won by the strong and popular Postal A. A. with a record of 10 victories and two defeats, both losses coming at the hands of the Craftsmen.

In the Intermediate Basketball League race, the Hot Shots won the play off game and the title from the Rams A.C. after both teams finished the league schedule in a tie win 7 wins and 2 losses.

Motley School gained the Grade School League title without suffering a defeat, scoring six victories. Carpenter School came in second with a 5-1 record.

CAS FRAYDER SENIOR FREE THOW CHAMP

Casimir Frayder of 1515 W. Pearson St. repeated his feat of last year and again won the Eckhart Park Basketball Free-Throw contest championship. He scored 84 goals out of 100 tries. He competed in the Senior division.

Second place in the Senior division went to Bill Shipbaugh of 1326 W. Huron St. His record was 79 out of 100.

In the Junior division of the basketball free-throw contest Mike Kukula of 1541 W. Cortez St. carried home the championship trophy with a record of 79 out of 100 tries. Roman Jurczykowski of 1531 W. Cortez scored 70 out of 100 for second best.

A total of 155 contestants participated in the three-throw contest, of which 73 were in the senior division and 82 in the junior bracket.

CONDUCTED BY TED STEGOWSKI

The basketball leagues and the free-throw contest were conducted by Ted Stegowski, physical instructor.

Next on his schedule are the baseball, tennis and golf schools. Fundamentals of the sport will be taught.

Any persons interested in same may get more details by contacting Ted Stegowski at Eckhart Park.

CLEM E. PIOT
(Supervisor - Eckhart Park)

Lacking firearms natives of the Marquesas Islands in the Pacific harpoon wild cattle. Dogs aid them in the hunting, which is practiced only for food, not for sport.

A HIGHER PROOF
WHISKEY DOES NOT HAVE TO BE HIGHER IN PRICE!

Czytajcie jak FLEISCHMANN'S wyższy Proof daje wam więcej rozkoszy po niższym koszcie!

Dla uzyskania więcej rozkoszy z wódki patrzcie na "Proof". — "Proof" wskazuje "siłę" wódki. Dzisiaj, najwięcej głównych wódek blendowanych nie posiada więcej jak 86 Proof. Lecz Fleischmann's jest w pełni 90 Proof. A to oznacza, że otrzymujecie więcej smaku—i rozkoszy z każdym kieliszkiem.

Wódki są opodatkowywane przez Rząd Stanów Zjednoczonych na podstawie Proof. I chociaż Fleischmann płaci podatku $1.03 więcej za skrzynkę niż zwyczajne 86 Proof wódki blendowane, Fleischmann's *kosztuje was mniej*, niż wiele wyrobów o niższym Proof. Spróbujcie Fleischmann's dzisiaj — a przyznacie, że jest to *najlepsza blendowana wódka w Ameryce!*

BLENDED WHISKEY • 90 PROOF • 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS
THE FLEISCHMANN DISTILLING CORPORATION, PEEKSKILL, N. Y.

Secret Agent X9

By Mel Graff

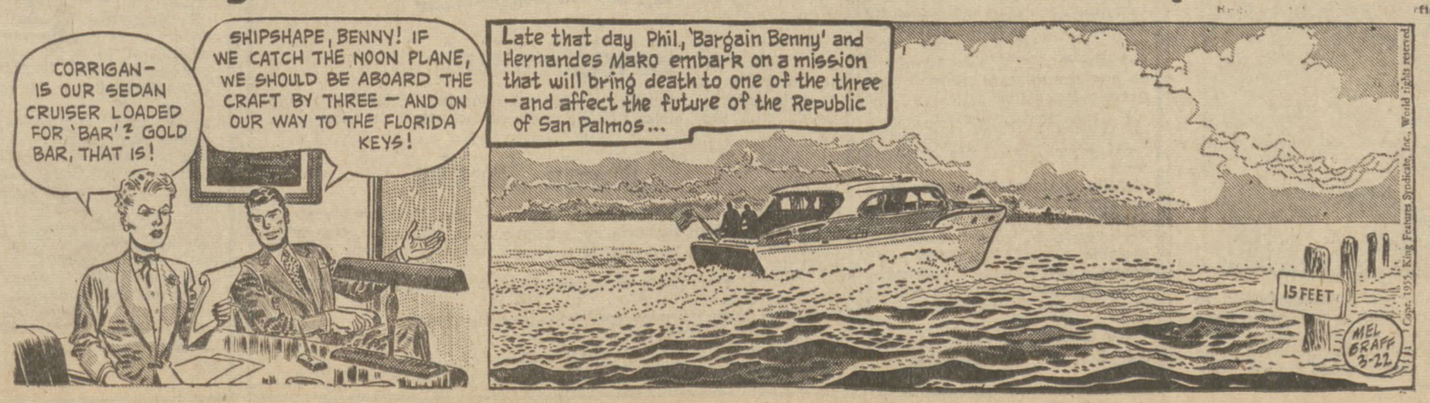

Akta Jałty Nie Ujawniły Całej Prawdy o Polsce

(Dokończenie ze str. 1-ej)

przez Aigera Hissa, przybocznego doradcę, skazanego po wojnie na więzienie za krzywoprzysięstwo, równoznaczne z uznaniem go sowieckim szpiegiem w Departamencie Stanu.

7. Akta nie zawierają papierów byłych dwóch sekretarzy stanu James F. Byrnes i Edwarda R. Stettinius, oraz W. Averell Harrimana, ówczesnego ambasadora St. Zj. w Moskwie, a obecnego gubernatora stanu New York.

8. W jednym miejscu cenzura usunęła blisko 30 stron sprawozdań wojskowych, w których może znajdować się wyjaśnienie w jakich okolicznościach doszło do udzielenia Rosji tak zgubnych dla Zachodu koncesji w Azji i w Europie.

9. Nie ma tego dokładnego omówienia sprawy Francji.

Do ujemnej uwagi o Żydach doszło podczas omawiania sprawy Saudi-Arabii i króla Ibn Sauda. Stalin zapytał Roosevelta, co zamierza dać Ibn Saudowi dla otrzymania jego zgody na pewien punkt.

Według sprawozdania gen. Walter Bedell Smith, byłego podsekretarza stanu, stanowisko Roosevelta było takie: "Prezydent odpowiedział, że myślał on tam o jednej tylko koncesji, podarowania mu (Ibn Saudowi) 6 milionów Żydów w Stanach Zjednoczonych."

Protokóły nie uwzględniają konferencji, przeprowadzonych przez Stettiniusa, który podał, że "jego zwyczajem było konferować z Hissem i z dwoma innymi, Charles E. Bohlen, obecnym ambasadorem US w Moskwie, a ówczesnym tłumaczem i asystentem podsekretarza stanu, oraz z H. Freeman Matthews, co rana i co wieczora — przed i po głównych konferencjach".

Z Korp. Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Koleżanki Korpusu Pom. Plac. 141ej SWAP. uchwaliły wziąć gremialny udział w półrocznym posiedzeniu Okr. 1go SWAP., w niedzielę 27go marca b. r. o godz. 2ej po poł., w sali Domu Weteranów, 1239 No. Wood ul.

Z powodu iż następne posiedzenie przypada w dzień Wielkiejnocy, uchwalono odłożyć posiedzenie do dnia 24go kwietnia, b. r., które zostanie połączone z tradycyjną Święconką. Prosimy koleżanki o zarezerwowanie tej daty i przyybcie w niedzielę 24 kwietnia b. r. na posiedzenie i Święconkę do sali Weteranów.

Kol. Annie Adamczyk zasyłamy życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, po operacji jaką przeszła, aby mogła znów podjąć swe obowiązki, jako przew. Kom. Chorych. — Maria Kleszewska, prezeska; Helena M. Grabska, sekr.

Z Gminy 139ej ZNP

Posiedzenie Gm. 139ej Z. N. P. odbędzie się we czwartek, dnia 31go marca, o godz. 8ej wieczorem, w Polonia Grove, przy Archer Ave. i St. Louis Ave. Uprasza się delegatów i delegatki o jak najliczniejsze przybycie. — Henryk Spindor, prezes; Antoni Kuranty, sekr. prot.

Tow. Woodrow Wilson, Gr. 2282 ZNP., odbędzie posiedzenie w niedzielę, popoł. d. 27go marca, w sali par. Św. Kamila, przy 55tej ul. i South Lockwood Ave.

Tow. Św. Anny, Gr. 2244 ZNP., ma swoje posiedzenie w niedzielę po poł. 27 marca, w sali pod kościołem Św. Pankracego.

Tow. Św. Anny, Gr. 2368 ZNP., ma posiedzenie w poniedziałek, dnia 4go kwietnia, w sali par. Pięciu Braci Pol. i Męcz., przy ul. 43ciej i So. Richmond Ave.

ELEMENTARZ KRAKOWSKI

Do Nauki Domowej i Na Kursach

Bardzo łatwy sposób nauki języka polskiego, czytania i pisania dla dzieci. Język polski, jak się okazało w naszych czasach jest bardzo potrzebny w życiu każdego człowieka. Cudzoziemcy chętnie się uczą języka polskiego, dlaczego więc Polak ma go nie znać?

Na końcu tego podręcznika są wskazówki dla uczących.

Cena za Egzemplarz **30c**

5 Egzemplarzy **$1.00**

Księgarnia Związkowa
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22. Ill.

Sędzia T. V. Adesko Prowadzi Proces Dwu Bandytów

W poniedziałek w sądzie karnym, przed sędzią Tadeuszem V. Adesko rozpoczęło się formowanie ławy przysięgłych do procesu dwu bandytów, Wesley Fields, lat 26, i Ernest Davenport, lat 28, którzy w dniu 28 stycznia dokonali rabunku w groserni, pn. 215 W. 69 ul. i pobili i postrzelili właścicielkę Mary Pascoe, liczącą lat 26, z pnr. 6952 Princeton av. i pobili jej pomocnicę Denis Paradis, lat 14, uczennicę z pnr. 209 W. 69 ul.

Obrońcy oskarżonych postawili wniosek o prowadzenie oddzielnych procesów, lecz sędzia Adesko odrzucił ten wniosek.

Włamywacze Hulają w Chicago

Włamywacze hulają w Chicago, ponieważ w jednym dniu dokonano czterech włamań.

Włamywacze wycięli dwustopową dziurę w dachu i dostali się do firmy "Old Gold Distributors," pnr. 2245 So. Pulaski rd., i skradli z dwu kas sumę $15,000.

Włamywacze również dostali się do Grand Central Motors, pnr. 3605 Grand av., i skradli kasę, ważącą 1,500 funtów, w której znajdowało się od $14,000 do $18,000.

Ponadto włamywacze dostali sie do firmy Burkee's Toy and Hobby pnr. 8947 Loomis, będącej również agencją pocztową i skradli znaczki i przekazy pocztowe na sumę $1.000.

W końcu włamywacze dostali się do groserni IGA, w Crystal Lake i skradli $2,200 gotówką i czeki, jakie znajdowały się w kasie.

Uderzył Ją Pociąg Ale Nie Uszkodził

Pani Heloise Rice, lat 40, 7127 S. Oaklay ave., szwaczka, uniknęła obrażeń wczoraj wieczorem, gdy trącił ją pędzący pociąg linii Rock Island i powalił na ziemię na stacji przy 67ej ul. Pani Rice wysiadała z pociągu podmiejskiego, gdy tymczasem przeleciał przez stację pociąg Peoria Rocket, idący z Chicago. Policja z Englewood powiedziała, że pania Rice zegzaminowano w szpitalu St. Bernard, i puszczono wolno.

Poszukiwanie

Bejgiert Kazimierz, zamieszkały obecnie: Wuppertal-Elbert-Hofane 85, Germany — poszukuje swej ciotki lub jej rodziny i podaje, że ciotka z bratem swym Franciszkiem Bejgiertem, a ojcem poszukującego, wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych przed pierwszą wojną światową. Franciszek Bejgiert powrócił do Polski i zmarł w Toruniu w 1924 roku, siostra jego pozostała w Ameryce. Bejgertowie pochodzą z miejscowości Zosin, pow. Rypin, Pomorze, Polska.

Poszukiwana, jej rodzina lub osoby, mogące dać o niej pewne informacje, proszone są powiadomić Kazimierza Bejgiert, pisząc pod adres wyżej podany.

Kromczyk Teresa, lat 75, zamieszkiwała: Stare Bielsko Nr. 7 pow. Bielsko-Biała, woj. Stalinogrodzkie, Polska, poszukuje syna — Antoniego Kromczyk — zamieszkałego ostatnio 1117 N. Paulina ul., Chicago 22, Ill.

Od lutego 1953 roku Teresa Kromczyk nie ma żadnych wiadomości od syna. Kromczykowa znajduje się w rozpaczliwej sytuacji, jest chora na serce i pozbawiona jest wszelkich środków utrzymania, żyjąc z łaski obcych ludzi. Prosimy p. Antoniego Kromczyk o jak najrychlejsze skomunikowanie się z matką.

Nowy Wybuch Atomowy

Na szczycie Mt. Charleston, Nev. (UP)—Dzisiaj rano na pustyni nevadzkiej miało miejsce zdetonowanie nowego "przyrządu atomowego" — bomby atomowej o połowie siły rzuconej podczas wojny na Hiroszimę i Nagasaki.

Dokonana dzisiaj eksplozja miała na celu teorytyczne "utorowanie drogi" lądującym marynarzom na wybrzeżu. — Chmura atomowego ognia i pyłu wzbiła się około 40,000 stóp w górę i powoli poczęła przesuwać się w kierunku południowo-wschodnim.

Rodzice Przyczynili Się Do Wykrycia Kto Skradł $9,500

W niedzielę włamywacze dostali się do groserni pnr. 1940 W. Van Buren i skradli $9,500. Już w poniedziałek policja, dzięki pomocy rodziców, dowiedziała się kto dokonał tej kradzieży. Chłopcy liczący 14, 15 i 16 lat wskazali na Patrick Smith, liczącego lat 19, z pnr. 1816 S. Bishop, który przyznał się do włamania i podał, że pieniądze wręczył Andy Hiben, liczącemu lat 24, z pnr. 320 S. Artesian, który podał, że od $2,000 do $3,000 wręczył dwu chłopcom.

Istotnie kwotę $3,070 odzyskano ponieważ rodzice 14-letniego chłopca znaleźli pieniądze ukryte pod dywanem, w pokrowcach na meble i w szufladzie biurka. Chłopak ten przyznał się, że $500 dał 15-letniemu koledze, który znowu część pieniędzy wręczył 16-letniemu koledze. Pieniądze te spostrzegli rodzice i dowiedzieli się skąd one pochodzą i donieśli policji o wszystkim i dzięki temu policja przytrzymała Smith i Hiben, a trzech chłopców oddała pod opiekę władz młodzieżowych.

Matka i Syn Uduszeni Od Czadu

Znaleziono dzisiaj zaduszonych od dymu panią Victorię Esposito DiPietro, lat 45 i jej syna, Anthony Esposito, lat 17, w ich apartamencie przy 3019 Polk ul. Policja powiedziała, że oboje zaduszeni zostali od czadu, gdyż komin zapchany był sadzami i cegłami.

Ciała ich odnalazł Anthony Urso i jego żona, Geraldine, właściciele budynku, którzy zajmują mieszkanie na drugim piętrze. Kiedy wrócili do domu znaleźli piastunkę, Lulu McQueen, 3528 Adams ul., oraz otwarte okna, gdyż chciała przywrócić do życia Anthony Urso Jr., liczącego dwa lata.

Dziecko rodzice zabrali do biura lekarza, a pannę McQueen do szpitala powiatowego. Policja powiedziała, że pani DiPietro i jej syn leżeli w mieszkaniu bez życia najmniej jakie 10 godzin.

UWAGA PP. POGRZEBOWI

Niniejszym zawiadamiamy, — że nekrologi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę, dnia 9-go kwietnia, b:r., będą przyjmowane tylko do 5-ej po południu w piątek 8-go kwietnia.

Ogłoszenia drobne tak zwane classified będą przyjmowane także do 5-tej po południu, w piątek.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie nekrologów wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasem.

Telefon BRunswick 8-8700.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

CHICAGOSKI CLUB MOTOROWY ostrzega automobilistów, że przedwczesna wiosna nie jest jeszcze dowodem, że nie będzie mrozów. Wobec tego Klub radzi nie wylewać niezamarzającej mieszanki z chłodnic samochodów i dbać, aby bateria stale była naładowana ażeby, gdy niespodzianie wrócą mrozy, woda nie zamarzła i aby samochód łatwo można uruchomić.

Rada Miejska w Evanston Zakazała Handlu w Niedzielę

Rada Miejska w Evenston uchwaliła zakaz handlu w niedzielę, który obowiązywać będzie w 10 dni po ogłoszeniu w tym tygodniu. Zakaz ten dotknie najbardziej sprzedawców nowych i używanych samochodów, którzy niepotrzebnie prowadzili handel w niedzielę. W niedzielę będą mogły być otwarte tylko sklepy sprzedające lekarstwa, żywność, gazety, lody, pieczywo, oraz gazolinowe stacje i ośrodki lekarskie.

Z Gminy 177 Z. N. P.

Gmina 177ma ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 25-go marca, w sali L. Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul., o godz. 8ej wieczorem. Upraszamy delegatów i delegatek o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, jak — dalsze szczegóły odnośnie poczynań Komitetu Obchodu 20-lecia Gminy, połączonego z balem i bankietem, który odbędzie się w niedzielę, 22go maja, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.; sprawy rozwojowe, oraz co do gminnego kontestu werbunkowego. — Za administrację: Józef Kowal, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Conrad Hilton Obywatelem Instanbułu

Instanbuł. (UP) — Znany hotelarz amerykański, Conrad Hilton, zostanie obywatelem Instanbułu, miasta w Turcji, w dniu 10 czerwca na otwarcie luksusowego hotelu, jaki Hilton w Instanbule teraz buduje. Nadanie mu tego obywatelstwa uchwaliła rada miejska Instanbułu.

Poszukiwanie

PAHIEŁŁO MARIA, córka Jana Najder, zamieszkała: ul. Stalina 18, m. 4, Jelenia Góra, woj. Śląskie, Polska, poszukuje swej ciotki — KATARZYNY NAJDER, urodzonej w miejscowości Wilkie Drogi, pow. Skernina, której brat przed wojną zamieszkiwał w Krakowie, ul. Dąbrówki 8, i w czasie okupacji niemieckiej zginął w Oświęcimiu. Poszukiwana, jej krewni lub osoby, mogące dać o niej pewne informacje, proszeni są pisać bezpośrednio do Marii Pahiełło pod adres, jak wyżej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Roman Lis

członek Tow. Serca Jezus Nr. 471 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go marca, 1955 roku, o godzinie 5ej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 938 N. Wolcott ave.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 24-go marca, o o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Karolina (z domu Tabor), żona; **Stefania, Irena i Adela,** córki; **Karol Zmuda, Mieczysław Zaucha i Józef Ostry,** zięciowie; **Connie i Charlene Zaucha, Carol i Patrice,** wnuczki; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec. Tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Franciszek Lewandowski

członek Tow. Woodrow Wilson Nr. 2352 ZNP., Allied Post, American Legion, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 1:25 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2414 W. Moffat ul.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2242 N. Leavitt, do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia (z domu **Tkaczyk**), żona; **Henryk Helena Pocztowska, Ewelina, Czesław, Edwin i Franciszek Jr.,** dzieci; **Loretta, Melania, Betty i Bernadette,** synowe; **Józef,** zięć; **Wincenty,** brat; **Marianna,** bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się J. Schielka. Tel. ARmitage 6-0918 22-24

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Jan Tomaszewski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 6ej wiecz., w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2241 W. Armitage Ave.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 2129 W. Webster Ave.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Stanisław i Katarzyna (z domu **Kordecki**), rodzice; **Ks. Mieczysław, Tadeusz, Edmund i Norbert,** bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Dorota Skaja i Bracia. Tel. KEystone 9-0502.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babusia i prababusia nasza, ś. p.

Maria Jachim

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 22go marca, 1955 roku, o godzinie 12:30 po północy, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1279 W Augusta Blvd.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, 1056 W. Chicago Ave. róg Ogden.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane jutro.

W smutku pogrążeni:

Synowie i córki z rodzinami.

Pogrzebem zajmuje się Michalik. Tel. HAymarket 1-0936.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka, siostra, synowa i szwagierka nasza ś.p.

Anna Plucińska

(z domu BIZUB)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go marca 1955 roku, o godz. 10:30 rano, przeżywszy lat 40.

Zamieszkiwała pnr. 5527 So. Hermitage ave.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go marca 1955 roku, o godzinie 9:30 rono, z zakładu pogrzebowego 1718 W. 48th St., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Jan i Marianna Bizub,** rodzice; **Edward i Emil,** bracia; **Katarzyna i Verna,** bratowe; **Antoni i Katarzyna Plucińscy,** teściowe; szwagierki, szwagrowie i bratanica wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera, tel. YArds 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Maria Osada

(z domu Przewrocka)

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 8:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 2649-51 W. Hirsch ul.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Maria Zaleska, córka; **Tadeusz,** syn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef W. Altman i Syn. Tel. Humboldt 6-4273.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, ś. p.

Stanisława Galwas

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go marca, 1955 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2623 Maple St., Franklin Park, Ill.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 24-go marca, o o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Stefana Winiarskiego, 2021 W. Dickens Ave., do kościoła ŚŚ. Cyryla i Metodego P. N. K. K., a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaparszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Stefania, Bronisława, Janina i Lorraine,** córki; **Feliks, Mieczysław, Bolesław i Edward,** synowie; **Joseph Dill, Walter Kolesnick, Tadeusz Wojtczak,** zięciowie; **Dolores,** synowa; **Jan i (Andrzej Stokłosa** w Polsce), bracia; **Maria i Maria,** bratowe; szwagierki i szwagrowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Po informacje tel. HUmboldt 6-9463. 22-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i kuzynka nasza, ś. p.

Urszula Langwinska

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19go marca, 1955 roku, o godzinie 10ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul. ,do kościoła św. Rodziny, a stamtąd na cmentarz Fairmount na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaparszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Marcin i Leon, bracia; **Władysław Łuczynski,** kuzyn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor. BOulevard 8-5257. 22-23

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka nasza, siostra i ciocia nasza i bratowa moja, ś. p.

Rita Maria Madaj

(Stewardess of the American Air Lines)

przez nieszczęśliwy wypadek, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 20go marca, 1955 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 23. Zamieszkiwała pnr. 3740 W. Cornelia Ave.

Zwłoki będą sprawodzone do Chicago.

Bliżcze szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Stanisław i Katarzyna (z domu **Kordecki**), rodzice; **Ks. Mieczysław, Tadeusz, Edmund i Norbert,** bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Dorota Skaja i Bracia. Tel. KEystone 9-0502.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babusia i prababusia nasza, ś. p.

Maria Jachim

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 22go marca, 1955 roku, o godzinie 12:30 po północy, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1279 W Augusta Blvd.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, 1056 W. Chicago Ave. róg Ogden.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane jutro.

W smutku pogrążeni:

Synowie i córki z rodzinami.

Pogrzebem zajmuje się Michalik. Tel. HAymarket 1-0936.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Maria L. Kuś

członkini Tow. M. B. Różańcowej, Tow. III-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Apostolstwa Modlitwy, Tow. Pań Opieki nad Pensjonatem Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego przy parafii Św. Kazimierza i Tow. M. B. Dobrej Rady Nr. 73 Z. P. R. K., po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1955 roku, o godzinie 5:45 rano w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2223 S. Sacramento Ave.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzeb pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Tomasz, Władysław i Franciszek, synowie; **Józefa,** synowa; **Donna Mae, Geraldine i Karen,** wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Funeral Home. BIshop 7-8999. 21-22

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, ś. p.

Julian Botwiński

członek Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1955 roku, o godzinie 4:30 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5035 S. Aberdeen Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1335 W. 51sza ul. do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną:

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Antoni, Franciszek, Karolina, Bolesława, Klara, Józef, Władysław i Wanda, dzieci; **Rozalia Leokadia, Jan Voytek, Ignacy Novalny, Antoni Wojciechowski, Apolonia i Antonina,** synowe; i zięciowie, 17 wnucząt i 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy. YArds 7-6112. 23-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Jan Majka

człon. Tow. Nadwiślańskie Gr. 759 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go marca, 1955 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1344 N. Bell Ave.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 24-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan i Józef ,synowie; **Olga Van Eenige i Julia Way,** córki; **Genowefa i Cecylia,** synowe; **Dirk Van Eenige i Joseph Way,** zięciowie; **Ewa Czarnecka,** bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Szczepan J. Sendziak i Syn. BIshop 7-7240. 22-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Piotr Czarnecki

członek Tow. Jedność Gr. 77 ZNP i Klubu Królewiaków, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem,, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 1:30 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał prn. 2629 W. 24th St.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2654 W. 21 ul., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan i Józef ,synowie; **Olga Van Eenige i Julia Way,** córki; **Genowefa i Cecylia,** synowe; **Dirk Van Eenige i Joseph Way,** zięciowie; **Ewa Czarnecka,** bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Szczepan J. Sendziak i Syn. BIshop 7-7240. 22-23

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw w Niedziele i Święta P.O. Box 333. Argo. Ill. Tel **Summit 43**

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, teściowa, siostra i babcia nasza, ś. p.

Ludwika Zaremba

(Z DOMU PIETRZAK)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1955 roku, o godzinie 4:20 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 3515 S. 59 Ct., Cicero, Ill.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. 4860 W 31st St., Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena Cunis, córka; **Franciszek J.,** syn; **William Cunis,** zięć; **Franciszka Tross,** siostra; **Ignacy Pietrzak,** brat; wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się K. Kulasik i Syn. Tel. OLympic 2-2005. 21-22

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Katarzyna Faber

(z domu Ordyna)

członkini Tow. św. Józefa Nr. 195 ZPRK., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go marca, 1955 roku, o godzinie 11ej wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 2338 West 19ta ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2159 W. Cullerton ulica, do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka Krist i Anna Fousek, córki; **Stanisław,** syn; **Maria Bucko,** siostra; **Karolina,** synowa; **Antoni Krist i Józef Fousek,** zięciowie, **Stanisław Bucko,** szwagier; wnuk, wnuczki, prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek K. Ciesla i Syn. VIrginia 7-6755. 22-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ś. p.

Józef Bednasz

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1955 roku, o godzinie 12:10 po północy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał w Cedar Lake, Indiana.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 2129 W. Webster ul., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Leokadia (z domu Pawłowska) żona; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn. Telefon. ARmitage 6-4630. 21-22

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec dziadek i pradziadek nasz, ś. p.

Feliks Milewski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 10:30 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 4839 S. Throop ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan, Władysław i Maria, dzieci; **Zofia i Carol,** synowe, **Oliver Shepperd,** zięć; **Edward Rambow,** wnuk; **Rozalia Smith,** wnuczka, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor. BOulevard 8-5257. 22-23

Zabawa Towarzyska Na Dochód Szkółek Języka Polskiego

Wydział Kongresu Pol. Amerykańskiej Na Stan Illinois Prowadzi Trzy Szkółki

Komitet Szkółek Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois prowadzi już drugi rok trzy Szkółki Języka Polskiego dla dzieci. Wydział angażuje nauczycieli, organizuje opiekę nad dziećmi i pokrywa wszelkie koszta związane z prowadzeniem tych Szkółek.

Ponieważ sprawa podtrzymania języka polskiego wśród naszej młodzieży ma zasadnicze znaczenie dla przyszłości całego naszego życia organizacyjnego, Komitet Szkółek stara się o dalszą rozbudowę tych Szkółek. Potrzebne są jednak na realizację tego celu środki materialne. Dla zebrania właśnie funduszów na prowadzenie Szkółek już istniejących, jak i na utworzenie nowych, Komitet Szkółek razem ze Stow. Samopomocy Nowej Emigracji w południowej części miasta, urządza w najbliższą niedzielę, dnia 27 marca, o godz. 2ej popoł. w sali Domu Polskiego, 11935 So. Michigan Ave., zabawę towarzyską.

Przewidziane liczne i wartościowe nagrody.

Komitet Szkółek apeluje do społeczeństwa, ażeby że względu na cel, na jaki przeznaczono dochód, poparło tę imprezę, przybywając jak najliczniej do Domu Polskiego. Bonawentura Migała, przewodniczący Komitetu.

Gmina 41 ZNP Zdobyła 162 Nowych Członków

Według wykazu pracy werbunkowej za rok 1954, sporządzonego przez biuro Sekr. Jen. ZNP., Gmina 41sza ZNP. zdobyła 97 członków pełnoletnich i 65 małoletnich, razem 162 nowych członków.

Wykaz pracy organizatorów, opiewa jak następuje:

Józef F. Foszcz, Gr. 893 — 46 pełnoletnich, 23 małoletnich, razem 69 członków.

Józef Janusz, Gr. 672 — 12 pełnoletnich i 8 małoletnich, razem 20 członków; Fran. J. Dzioba, Gr. 1432 — 10 pełnoletnich i 8 małoletnich, razem 18 członków; Czesław M. Kościelak, Gr. 952 — 8 pełnoletnich i 7 małoletnich, razem 15 członków; Wład. Grzelecki, Gr. 2742 — 8 pełnoletnich i 6 małoletnich, razem 14 członków; Edward Mazurkiewicz, Gr. 668 — 6 pełnoletnich i 6 małoletnich, razem 12 członków; Marian S. Celmer, Gr. 2352 — 4 pełnoletnich i 2 małoletnich, razem 6 członków.

Udział w konteście brali: — Gr. 413 — K. Citko, H. Bartosiewicz i H. Przekop; Gr. 668: Jan Maciorowski, Jan Krupski i Edw. Szempruch; Gr. 672 Józef Skotnicki i Z. Korbut; Gr. 893 Philip Fritz, Phyllis Latecki, Florentyna Rozborska, Teodor Dybał, J. Woźniak, Maria Cichocka, J. R. Kowal, Adam Nechay, Józ. Kosarzewski, Edwin J. Węgrzyn, Feliks Basista, Stan. Somokowski, Anna Silvestri, Stefania Foszcz, Anna Bonczkowski, Dorota Holmes, W. Chałko, Henryk S. Pietrzak, A. S. Szczerbowski, Salvatore Silvestri; Gr. 952: Józef Rychalski, Henry J. Kuźwa, T. M. Strugielski, Gene Papieski i Stefan Krakowski; Gr. 1164: Fran. Mrowiec i F. Zwierzyna; Gr. 1267: Wład. Borzewski; Gr. 1432 Stan. Guziec, T. C. Jasiorkowski, Fr. Zelga, Wł. Kowalski, J. Cieślak, Edw. Dachtarski, A. Zubowska i A. Bykowski; Gr. 1474: Cz. Andrzejewski i Cz. Pawlak; Gr. 1592: Józef A. Kupiec; Gr. 2352: Zofia Moździerz i Henryk Zbikowski; Gr. 2536: Julia Stasica; Gr. 2742: G. H. Gashel, Richard Grzelecki, Katarzyna Rajewska, Matylda Kiełbasa, Józef Kucharski, J. Szafrański, Feliks Raczkowski; Gr. 2817 M. Pawlicki i Józef Jarczewski.

Puhary za zdobycie największej członków na pierwsze i drugie miejsce ofiarowane zostały przez Dyr. Alojzego A. Mazewskiego, prezesa Gminy 41ej ZNP.

Komitet Rozwoju przedstawił nowy kontest, który rozpoczął się dnia 1go marca b. r., i trwać będzie do dnia 25 kwietnia b. r., włącznie. Za zapisanie od 5 do 9 członków dodatkowa nagroda 50c od członka, zaś za zapisanie 10 członków lub więcej — dodatkowa nagroda w sumie $1.00 od członka.

Kontest roczny, na r. 1935 nagrody $1.00 od członka oprócz specjalnego Kontestu Przedsejmowego.

Pierwszą nagrodę zdobył prezes Grupy 893 ZNP., Józef F. Foszcz, zdobywając 69ciu członków.

Druga nagroda została wręczona del. Józefowi Janusz z Gr. 672 — który zdobył 20 członków. — Za Kom. Rozwoju Gm. 41ej ZNP.: Wł. Borzewski, przew.; Józef F. Foszcz, sekr.

Kto Na Ochotnika Chce Jechać Do Obozu w Yorkville

Kto nie wie co z czasem zrobić, a ma ochotę zbożnie i zdrowo spędzić wolny czas, niechaj przyjeżdża w niedzielę, dnia 27go marca, do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12-go i 13-go ZNP. w Yorkville, Ill.

Muzyki tam nie będzie, ale trochę pracy na świeżym powietrzu przy sadzeniu drzewek, stawianiu stołów itp., dla przygotowania się do obozowania w lecie.

Wszyskim przeto ochotnikom zwraca się uwagę, by raczyli przed wyruszeniem do Yorkville w niedzielę, 27go marca, skomunikować się telefonicznie z sekretarzem Stow. Obozu p. Michałem Surdej, dzwoniąc FR. 6-4944 i to przed czwartkiem, gdyż musi on naprzód wiedzieć, na ile osób przygotować jedzenie.

Roczne Posiedzenie Tow. Pomocy Naukowej

Niniejszym prosimy wszystkich członków, członkinie oraz reprezentantów organizacji, towarzystw, klubów, by raczyli jak najliczniej przybyć na roczne posiedzenie Tow. Pomocy Naukowej w Chicago.

Posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go marca, 1955, o godzinie 3:30 po południu w gmachu Wyższej Szkoły Św. Trójcy, róg Cleaver i Division ul.

Wybór nowego zarządu oraz sprawozdanie z dotychczasowych rezultatów zbiórki na Fundusz Kolegialny ś. p. ks. Kazimierza Sztuczko, C.S.C.

Prosimy usilnie o obecność. — Wojciech J. Danisch, prezes; Wiktoria Kolman, sekr. prot.; ks. dr. S. F. Lisewski, C.S.C., kapelan.

SKAZANY NA DOŻYWOCIE. Peter Markewicz, lat 16, został skazany w Dedham, Mass., na karę dożywotniego więzienia za uduszenie 15-letniej Geraldine Annese. Morderstwo zostało zakwalifikowane jako pierwszego stopnia.

PREMIER AUSTRALII W U. S. — Sekretarz stanu Foster Dulles wita na lotnisku w Washingtonie, premiera Australii Roberta Menzies, który przybył z wizytą do Stanów Zjednoczonych, dla omówienia zagadnień Dalekiego Wschodu. W środku szef protokółu, John F. Simmons.

Głosy Czytelników

(Z powodu braku miejsca nie możemy zamieszczać nadesłanych nam głosów w całej ich rozciągłości, ale jedynie streszczenia i najważniejsze argumenty. — Redakcja).

Niepotrzebna i Szkodliwa Akcja

W pierwszej połowie lutego br. prasa polska na zachodzie obwieściła wiadomość o rozpoczęciu przez Komitet Wolnej Europy akcji balonikowej na Polskę. Po uprzednich eksperymentach tego rodzaju akcji na Czechosłowację i Węgry, obecnie Komitet Wolnej Europy wybrał sobie jako teren dalszych doświadczeń — Polskę. I oto 12go lutego br. powędrowała do Polski pierwsza seria baloników.

Cóż one niosły znajdującemu się dziś w komunistycznej niewoli Narodowi Polskiemu? Czy niosły konkretne zapewnienie o rychłym odzyskaniu niepodległości? Czy niosły jasny i sprecyzowany plan mocarstw zachodnich zmierzający do wyzwolenia ujarzmionych przez komunizm narodów? Czy niosły zapewnienie, że mocarstwa zachodnie poprą w przyszłości nasze postulaty jeśli chodzi o granicę Odra—Nysa, co wytrąciłoby komunistom poważny atut, że ziemie te odzyskaliśmy jedynie dzięki poparciu Rosji? Nie! Takich zapewnień wysłane baloniki nie niosły. Niosły one natomiast broszurę Józefa Światło, byłego funkcjonariusza bezpieki, o kulisach życia komunistycznej elity rządzącej obecnie Polską.

Pomijając wszystkie okoliczności, samo wysłanie wspmnianej broszury było nie wskazane i nie na czasie. W chwili gdy mocarstwa zachodnie nastawione są całkowicie na politykę koegzystencji, czyli współżycia ze światem komunistycznym, kiedy na zachodzie mówi się tylko o powstrzymaniu komunizmu w jego obecnych granicach, a nie o wyzwoleniu zniewolonych przez niego narodów — Komitet Wolnej Europy wysyła na teren Polski baloniki z broszurami, które mogą wprowadzić wśród społeczeństwa polskiego wiele konfuzji, a nawet pobudzić go do jakichś niepotrzebnych zrywów. Naród Polski poniósł największe ofiary zarówno w czasie ostatniej wojny, jak i po wojnie w walce z narzuconym mu systemem komunistycznym i dziś nie może sobie pozwolić na nieodpowiedzialne czyny, które mogłyby jedynie doprowadzić do likwidacji najbardziej patriotycznego elementu.

Z chwilą wysłania do Polski pierwszej serii baloników prezes Komitetu Wolnej Europy p. Whitney H. Sheperdson w specjalnym oświadczeniu dla polskiej prasy, oznajmił, że akcję tą rozpoczęto za zgodą polskiego personelu z Komitetu Wolnej Europy. Z wspomnianych oświadczeń p. Whitney H. Sheperdson wynikałoby, że tą niefortunną i szkodliwą akcję balonikową podjęto za zgodą polskich czynników oficjalnych. Tak nie jest.

Natomiast cała emigracja polityczna, a szczególnie specjalny komitet doradczy przy Komitecie Wolnej Europy w składzie pp. Biega, Pehr i Wszelaki zaprotestował przeciw tej akcji, lecz protest ten został zignorowany. Jak się okazało, nie godził się też na nią polski personel z Komitetu Wolnej Europy. Mimo wszystko Komitet Wolnej Europy powziął decyzję wysłania baloników do Polski we własnym zakresie, nie licząc się z polską opinią, ani z protestami.

Możliwe, że Komitet Wolnej Europy, widząc jak już od kilku lat przywódcy polskiej emigracji politycznej cały czas i energię zużywają na kłótnie i wzajemne wykluczanie się z życia politycznego, postanowił nie liczyć się z ich opinią i działać samodzielnie. Komitet Wolnej Europy winien pamiętać o zasadniczej kwestii, że wszelkie jego przedsięwzięcia nie mogą w niczym narażać społeczeństwa w Polsce.

Aby nie dopuścić w przyszłości do podobnych szkodliwych przedsięwzięć jak ostatnia akcja balonikowa, cała Polonia Amerykańska winna wnieść w tej sprawie stanowczy protest do Komitetu Wolnej Europy.—Stanisław Rusak.

O Pomoc Dla Sierot Po Zamordowanych Ojcach

Mam lat 72. Jedenaście miesięcy temu miałem udar. Jest to okropna choroba.

W ciągu dziewięciu lat pomagałem sierotom, ojców których pożegnałem przed pójściem do katorgi w Wartemburgu. Czterech ich było w celi: Abrahamik, Kasowski, Rukat i Wydornik. Abrahamik i Wydornik pozostawili sieroty i tym właśnie sierotom teraz trzeba pomagać.

Żona Abrahamika umarła. Żona Wydornika przesiedziała we więzieniu trzy lata i jest chora na płuca.

Na Boże Narodzenie posłaliśmy przez P. K. O. dwanaście paczek towarów dla sierót wartości 120 dolarów. Jest to dla nas starych ludzi poważna suma.

Nie apeluję do serc dobrych ludzi, ale do ich mózgów.

Książka moja "I Survived Hitler's Hell" znajduje się w Imperial War Museum w Londynie. Biblioteka prosiła o egzemplarz z autografem. Podziękowanie przesłał książę Gloucester'u.

Jeżeli Anglicy cenią moją pracę, dlaczego Polacy nie rozpowszechnią książkę wśród Amerykanów? Książka kosztuje zaledwie $2.50. Dochód idzie dla sierót. Po przeczytaniu należy książkę oddać do publicznej biblioteki.

Otrzymałem list od Wydornikowej. Pisze w liście z dnia 28 stycznia: "Nie odpisałam, bo jestem chora. Stale mi czegoś brak. Muszę pracować, chociaż upadam ze słabości, a do pracy muszę iść, bo cóż potem będzie, gdy ja położę się do łóżka? Wtedy głód będzie dla wszystkich. Drogi p. Gwiazdowski, otrzymałam znowu kupon materiału na garnitur (wartość $10.50), który zaraz sprzedałam, dość drogo... Mieliśmy święta syte, głodu nie czułam i na lekarza też miałam, a tylko dzięki panu, bo w innym wypadku byłoby mi ciężko, itd.".

Tak rodacy, ojców im wróg odwieczny zabrał. Pomagałem sierotom, ale i ta pomoc już wkrótce ustanie, gdy moje serce bić przestanie.

Zamówienia na książkę proszę nadsyłać na adres: Mrs. Agnes Gwiazdowski, 301 W. Felicity St., Angola, Ind.

Tura Matek Drugiej Wojny Światowej

Matki Drugiej Wojny Światowej, Oddz. 114ty odbędą turę do Burny's Bakery, pn. 4600 W. Chicago Ave., we środę 23go marca o godz. 1.30 popoł. Dochód przeznaczony na weteranów w szpitalach. Matki proszą wszystkich, komu tylko czas pozwoli, o wzięcie udziału w tej turze.

CHCA POMOCY FEDERALNEJ. — Senatorzy z South Dakoty wystąpili z wnioskiem, by rząd federalny przyszedł z pomocą finansową w wykonaniu największego pomnika na świecie, zaprojektowanego i rzeźbionego przez Amerykanina polskiego pochodzenia Korczak-Ziołkowskiego. Pomnik olbrzymich rozmiarów, rzeźbiony w jednej z gór Black Hills w S. D. ma być wyrazem hołdu amerykańskim Indianom i ma przedstawiać jednego z ich bohaterów "Crazy Horse". Ziołkowski (w środku), który pracuje sam i bez żadnej pomocy od 1949 roku, wyraził ostatnio obawę, że pomnik ten nie zostanie wykończony za jego życia. Obok Ziółkowskiego z modelem pomnika stoją senatorzy z South Dakota: Francis Case, demokrata i Karl Mundt, republikanin.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 23 MARCA

Tow. Ojczyźnie Służ, Gr. 1936 ZNP, zawiadamia wszystkich członków oraz członkinie, że miesięczne posiedzenie odbędzie się 23go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali Moskala, 831 N. Ashland ave. Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie. — P. Mikołajczyk, prezes; J. Zabłotny, sekr. prot.

Oddział Tęcza Nr. 40 Ligi Morskiej w Ameryce ma swoje miesięczne posiedzenie w środę, 23go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee ave. Ze względu na ważne sprawy, prosimy o obowiązkowe i punktualne przybycie. — F. Kulpa, prezes; J. Matuszewski, sekr. prot.

Oddział Syrena Nr. 49 przy Okręgu 7-mym Ligi Morskiej w Ameryce, odbędzie swe regularne posiedzenie w środę, dnia 23-go marca, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., punktualnie o godz. 8ej wieczorem. Ze względu na ważność spraw, obecność członków bardzo pożądana. — Felix Kasznia, prezes; Andrzej Rogoś, sekr. prot.

CZWARTEK, 24go MARCA

Okreg 1szy Legionu Pułaskiego odbędzie pierwsze posiedzenie posejmikowe w czwartek, 24 marca, w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton av. Uprasza się zarządy i delegacje oddziałów o obecność, jakoteż te oddziały, które nie były reprezentowane na Sejmiku, o przysłanie swej reprezentacji z mandatami, ażeby rozpocząć pracę wspólnie w tym roku na dobro naszej organizacji Okręgu, oraz dla jedności Polonii dla zdobycia wolności naszej Ojczyźnie Polsce. — S. Kozik, kom.; H. Wawrzon, adj.

PIĄTEK, 25go MARCA

Tow. Miecz Kościuszki, Gr. 670 ZNP. odbędzie regularne posiedzenie w piątek, 25go marca 1955 r., w sali Weteranów Armii Pol., pn. 1239 N. Wood ul. o godz. 7ej wieczorem. Prosimy wszystkich naszych członków i członkinie o punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — William Biernat, prezes; Edw. Zick, sekr. fin.

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBA PANNY

Musi Umieć Pisać Na Maszynie i Znać Język Polski i Angielski

ZGŁOSZENIA

W Dziale Ogłoszeniowym

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

1201 Milwaukee Avenue

"FULL OR PART TIME"

5 hours a day— 5 days a week can net you always $50 a week selling AVON near your home.

RAndolph 6-7867

★ PRACA

POTRZEBA mężczyzny lub kobiety do czyszczenia w piekarni. Stała praca na po popołudnia. 4504 S. Sacramento ave. Purity Bakery.

★ PRACA MĘSKA

POTRZEBA murarzy, stała praca, najwyższa zapłata, północna strona. AVenue 3-2966.

★ Poszukuje Pracy

POSZUKUJE PRACY, mężczyzna wiek 55 przy kucharzach, kitchen, dish lub bar porter. Także smaży ostrygi. Pisać: A. Nowicki, 66 W. Van Buren St.

POTRZEBA

OPERATOREK

Doświadczonych Przy Power Maszynach Do Szycia Na 2 Igły

Odpowiednia Firma Wszystkie Benefity

Protection Products Co.

2637 W. Polk St.

Potrzeba Kobiet

Do pakowania wędlin w lodówce.

Slotkowski Sausage Co.

2021 W. 18th Street

POTRZEBA OPERATOREK do szycia na maszynie. Wolimy z doświadczeniem przy draperiach, lecz to nie konieczne, przyuczymy, znakomita sposobność, miłe warunki pracy, kompanijne benefity.

KENT FABRICS

412 Orleans 6 piętro

DO SPRZĄTANIA biura, dobra zapłata. Zgłoszenia 2612 W. 69th Street.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00 Skowron, 36 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ Patentowi Adwokaci

PATENTY

Przygotowywanie, prowadzenie podań o Patenty na Wynalazki

B. PELECHOWICZ

Registered Patent Attorney

2300 W. Chicago Ave.

Chicago 22, Ill.

Telefon BRunswick 8-7187

★ INTERESY

RESTAURANT

Nr. 63rd and Halsted

Hours 6 A. M. to 10 P. M. Sales $150 a day, newly remodeled. Est. trade, good business. Private owner will sacrifice very reasonable, terms. Call week days, no Sundays.

BIshop 7-9563

DOBRA OKAZJA

Restauracja, wyrobiona przez 15 lat, wyposarzona w znakomitym stanie, dobre położenie. Każda umiarkowana oferta będzie przyjęta. Musi sprzedać ze stratą, z powodu choroby. Po umówienie się przyjdźcie po 5 popoł. pnr. 3605 N. Ashland.

Excellent Year Round Business Grocery—Super market style. Income over $80,000 per year. Modern fixt. Owner wishes to retire. Pay for inventory and fixtures only. Long term lease. Nominal rent. 3 rm. apt. in rear. Full down payment $4,900.

MIchigan 2-4220 for appt. to see

INTERES na cały rok.—Grosernia, self-service, Royal Blue, brutto za 1954—$70,000. Właściciel sprzeda ze stratą za cenę inwentarza plus za niską cenę za urządzenie, z powodu rządowej posady. Posiadłość na sprzedaż lub lease, w Indiana, 65 mil od Chicago. Mike's Realty Company, Rt. 10, 4½ mili na południowy zachód od DeMotte. Telefon 7-2377, przyjdźcie i zobaczcie.

BLACKSMITH,

Welding and Ornamental Iron Shop; fully equipped; located 65 miles northwest of Chicago. Good community. Reasonably priced. — Plenty of work. — Write or call Silliman's Welding Shop, 211 E. Jackson st., Woodstock, Ill. — Sale by owner.

TAWERNA z dochodowym budynkiem lub bez, 74th i Halsted, prywatny właściciel sprzedaje umiarkowanie, STewart 3-9617, — 7358 S. Halsted.

FOR A POLISH COUPLE

RESTAURANT — GAS STATION

High type eating house near Elmhurst. Handsome income from both. Busiest and best corner in Du Page county. 1 year old rustic expandable bldg. seating 80. Lot 100x183, ample parking. ¾ acre. Call Mr. Thielke, Agent.

TErrace 2-6242

Phone today for appt. to see.

FOR POLISH COUPLE

CORNER STORE & APARTMENT

A going delicatessen! 5 rm. apartment rented. $90 mo.! New oil heating plant, clean store and stock, everything must be sold. Price $16,000!

L. C. MATTSON, Realtor

8609 S. Ashland CE. 3-1300

BEAUTY SHOP na 6 operatorek, sąsiedztwo Devon i Western AMbasador 2-5888 lub ROgers Park 4-6242.

TAVERN

Western and Lawrence

65 foot bar. Established trade, good business. Private owner will sacrifice reasonable for quick sale.

Kildare 5-4572

Before 6 P. M.

GROSERNIA i delikatesy, przybory szkolne. 4 ładne widne pokoje, tani czynsz, naprzeciw szkoły. SPaulding 2-9567.

★ POŻYCZKI | ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE

Bez Komisowego

NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

Udziela

Związek Narodowy Polski

1514-20 W. DIVISION UL.

Tel. ARmitage 6-0700

★ KONTRAKTORZY

GDY MATKA żyła, zawsze mówiła mi bym był uczciwym. Obecnie gdy wykonuję pracę, właściciel jest zawsze zadowolony. Jestem specjalistą frontowych i tylnych werand — siding — mieszkań w bezmencie — w prostowaniu budynków — picture okien — aluminiowych drzwi, istotnie wszystkich potrzeb waszego domu. Mogę pomóc wam w zaoszczędzeniu pieniędzy. Jestem jedynym cieślą, który daje pisemną gwarancję swej pracy na rok. Bezpłatne kosztorysy. Telefonujcie do mnie: — Stanley w dzień HU 6-1227, wieczorem ROgers Park 4-8266.

PLUMBING I OGRZEWANIE. — Polski kontraktor instaluje i przerabia łazienki, kuchnie, ogrzewacze na wodę, bojlery, kanalizację przeciw wylewom wiosennym. Roboty gwarantowane. Obsługa 24 godzin. DOrchester 3-5115.

BUDOWA i pokrywanie werand "siding" na domy i różne roboty ciesielskie. Telefonować NAtional 2-8293. Ceny przystępne.

Uwaga Właściciele Posiadłości Dajcie nam do wykonania swe przeróbki, a oszczędzicie pieniądze. Wykonujemy krycie werand, tuckpointing, rynny. Także wszelkie prace ciesielskie, naprawy kominów i fundamenty. Bezpłatne obliczenia.

SPaulding 2-2076

POLSKI WETERAN

P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie i "sewers" kanalizacyjne, licencjonowany. BErkshire 7-3455.

★ Elektryczne Roboty

KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave., Licensed METER WIRING Naprawy i przeróbki. WEllington 5-2601.

★ CATCH BASINS

W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanałowe i rury. 24 godziny na dobę. ALbany 2-3464.

★ TUCK POINTING

TUCKPOINTING — DACHY SIDING, PRZERÓBKI MIESZKAŃ NAPRAWY KOMINÓW S. WESOŁOWSKI EV. 4-8459

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia, 10 buszli $3.25; 20 buszli $5.50. BIshop 7-4654.

★ DO WYNAJĘCIA

North Ave.-Larrabee YMCA. Nowoczesne, wygodne pokoje, codzienna obsługa służby, pływalnia i gimnastyka, blisko śródmieścia, jeziora i Lincoln Park. Bezpłatne parkowanie dla gości. 1508 No. Larrabee, MOhawk 4-2603.

UMEBLOWANE, ogrzewane mieszkania do wynajęcia, 6, 4 i 2 pokoje, blisko Wicker Park, Telefonować: GRaceland 2-9825.

★ AUTA

CHEVROLETS

'55 4 drzw., 8 cyl..Zaoszczędzicie $ $ $ Radio, ogrzewacz, powerglide.

'54 Conv. Coupe..Zaoszczędzicie $ $ $ Cont. wheel, 16 extras.

'54 4 drzw. Bel Air ..... Zaoszczędzicie $ $ $ Radio, ogrzewacz, etc.

'53 Bel Air Sport Coupe ..... Zaoszczędzicie $ $ $ Hard top, radio, ogrzew., w pełni wyposażony.

'53 2 drzwiowy, wyposażony.....$945

'52 De Luxe 2 drzwiowy.....$795 Powerglide, radio, ogrzewacz.

'51 De Luxe 2 drzw.....$595 Radio, ogrzewacz, spłaty.

'50 De Luxe, 4 drzw.....$495 Radio, ogrzewacz.

Wielki też wybór 4 drzwiowych, 2 drzwiowych i Sport Coupes

MILWAUKEE AVE. CHEVROLET

Dostawca Chevrolet od 1916

2510 MILWAUKEE AVE.

Otwarte wieczorem i w niedzielę

★ ROZMAITE

WELDING machines—Transformer type, gas driven, elec. driven, three phases, $75 up. Dale Coffie, 3410 Condit str., Highland, Ind., Phone 301 W. Write, phone Ware

★ Domy Poza Chicago

DELIGHTFUL FULLY FURNISHED

4 Bedroom summer home. — Bangs Lake, Wauconda, Polish Neighborhood, 2 Hours from Chicago — Phone today for details.

TAYLOR REAL ESTATE

COlumbus 1-1233

Elmhurst, Ill.

ARGO. PRZEZ WŁAŚCICIELA

7242 W. 63rd Place, 2 o konkretowym bloku domy na 1 parceli, 6 pokoi z pełnym bezmentem, tylny dom 5 pokoi, dobra dochodowa lub czynszowa posiadłość rodzinna, naprzeciw nowej szkoły wyższej, ½ bloku do miejskiego autobusu, pełna cena $12,000. REliance 5-9597.

4-BEDROOM HOME

Extra lge. rms. family size kit., 12x27 liv. rm., sliding dr. closets, Hotpoint refrig., gas stove, Whirlpool washer, Hamilton dryer, 1800 sq. ft. of liv. space, city water, sewers, lge. cor. lot, close to school. $17,500.

5000 OAK CENTER DRIVE

OAK LAWN, ILL.

GAr. 4-2454 Sale by owner

KUPUJCIE BONDY OSZCZĘDNOSCIOWE

★ DOMY

SHOWN ONLY BY APPOINTMENT

5105 S. La Porte Ave.

6 rm. brk. residence; 1½ tile baths; tile kitchen; birch cabinets; aut. oil ht.; 2 car frame gar.; includes carpeting, venetian blinds. drapes, beautifully landscaped, just one year old. Call:

Ernest Geissler Co., Inc.

2749 W. 63rd St. HEmlock 4-3400

HUMBOLDT PARK—Piękny murowany, odkryty z obu stron, 2x6, duże widne pokoje, jasne dębowe drzewo, gorącą wodą ogrzewany. 1 blok od katolickiej szkoły. Musimy sprzedać prędko i tanio. — $20,000. EVerglade 4-1323.

PRZEZ właściciela, dobra, dochodowa posiadłość, parafia Św. Romana, 3 piętr. murow., grosernia i skład mięsa, z 5 pokoj. mieszkaniem w tyle na 1-szym, 2, 6-ki i 2, 5-ki na górze, miejsce na magazyn w bezmencie, piecem ogrzew., cena na szybką sprzedaż $29,800. 2701 W. 23rd Place. CLiffside 4-7206.

2 MIESZKANIOWY, murowany, 6-6 pokoi, nowoczesny, 1 mieszkanie opłaca $100 miesięcznie. Sąsiedztwo Keeler i 22 St. Garaż na 2 auta, wpłaty $5,000. $20,900, Svoboda, 3739 W. 26. LAwndale 1-7038.

DOM 2 piętrowy, murowany, u góry 5 pokoi, na dole 4, parcela narożnikowa, 3105 S. 54th Ave., Cicero, Ill. Do obejrzenia w niedzielę od godziny 11 do 4.

PRZEZ WŁAŚCICIELA — W par. Św. Daniela blisko 52nd i Normandy. — 5 pokojowa Georgian murowana rezydencja. Nowe Forced Air ogrzewanie olejowe, kombinacyjne zimowe okna, dywany, cornices, cyclone ogrodzenie. Tafelkowa kuchnia i łazienka. Nowo dekorowane. Murowany garaż na dwa auta $16,100. POrtsmouth 7-2437.

DOCHODOWA posiadłość na sprzedaż, 2 domy, 1x5, 1x3, 1x3, sąsiedztwo 52 i Fairfield. Za umówieniem się tylko, telefon POrtsmouth 7-6871.

CICERO, 3 mieszkaniowy murowany, 5-4-3 pokojowe mieszkania, bezment, dobra dzielnica, blisko Cermak i Austin, nowo dekorowane, szeroka lota, garaż. Ze stratą. Tel. OLympic 2-8702 .

PIĘKNY, murowany 2x4, duże czyste pokoje, łazienki, bezment, na bocznej ulicy, ale blisko wszystkiego, wdowa musi sprzedać prędko, tylko $13,900. EVerglade 4-1322.

NOWY, 6 mieszkaniowy, murowany budynek, 2x4 pokojowe mieszkania i 4x2 pokojowe mieszkania, 3745 W. 59th Street, cena $70,000. Otwarty do obejrzenia. Roman Realty, 3939 W. 59th St. LUdlow 5-0500.

WESTCHESTER—przez właściciela, z 2 sypialniami Georgian murowany, pełny bezment, olejm ogrzewany, kuchnia z szafkami, tafelkowa łazienka, aluminiowe okna zimowe i siatki, weneckie zasłony, garaż na 1½ auta, 50 stopowa landscaped parcela, extras, blisko nowej szkoły, $17,900. FIllmore 3-8204.

2 DWUPIĘTROWE budynki, 7 mieszka,, dochodowa posiadłość, par. Św. Kazimierza, polskie sąsiedztwo. Umiarkowanie. Bishop 7-0058.

MUROWANY, solidny 1x5 i 1x4, duże czyste pokoje, gorącą wodą ogrzewany, garaż, pośpiech, za tylko $13,450. Telefon EVerglade 4-1322.

PIĘKNA murowana rezydencja w Palos Heights. 5 pokoi na jednym akrze ziemi, drzewa owocowe, winogrona, maliny. Ładne landscape. $18,500. Wdowa zostawi morgecz. Telefonować Mr. Marko, PRospect 6-6166.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, dobra dochodowa posiadłość, 1½ piętrowy, murowany dom, 6 pokoi na 1szym piętrze, 5 pokoi na poddaszu, 3 pokoje w bezmencie o równym gruncie, olejem ogrzewany, extra 26 stóp parcela, blisko 28 i Karlov, blisko kościołów, szkół i komunikacji. Telefonować po umówienie:

WAlbrook 5-2468

PRZEZ właściciela, narożnikowy, 6 pokojowy murow. bungalow plus wykończone poddasze, pełny bezment, olejem ogrzew, okna zimowe, siatki, markizy, murow. garaż na 2 auta z overhead drzwiami. Sąsiedztwo Kildare i Cullerton.— Taniość za $17,600. Tel. LAwndale 1-7096.

NA SPRZEDAŻ przez właściciela 2-piętrowy, murowany budynek, 1 piętro tawerna i restauracja, wszystko wyposażone z refrigerator, kuchnia kompletnie wyposażona, 2gie piętro front 5 pokojowe mieszkanie, w tyle 5 sypialnych pokoi, umeblowanych. Musi sprzedać z powodu choroby, mąż zmarł. Zgłoszenia 2gie piętro front.

13530 Brandon Tel. MItchel 6-1149

NAPRAWDĘ piękny murowany, 4x4, duże widne, czyste pokoje. Blisko kościoła św. Heleny. Musimy sprzedać prędko. $20,900. — EVerglade 4-1321.

MUROWANY, 5 mieszkaniowy, 5-4-rek, poddasze i bezment. Taniość. LAwndale 1-2277.

★ DOMY Z INTERESEM

CICERO, przez właściciela, 2 piętr. murow., tawerna 1-e piętro, 1-7 w tyle, 2-ki na górze, garaż na 2 auta z 4 pokoj. mieszkaniem na górze, dobrze wyrobiony interes, w centrum przemysłowej i rezydencyjnej dzielnicy Cicero. Sprzedaż z powodu innego interesu, znakomita okazja, umiarkowanie. Telefon. TOwnhall 3-9388, od 9 rano do 11 przedp. lub od 1 do 3 popoł.

Polonia Chicagoska Zażąda Zwolnienia Więzionych Przywódców Podziemia

Wydział Kongresu Pol. Amer. Zwołuje Wielki Wiec Protestacyjny w Piątek, Dnia 25-go Marca, o Godz. 8-ej Wieczorem w Sali Św. Trójcy. — Jeden z Sądzonych w Procesie Moskiewskim Przywódców Podziemia — Kazimierz Bagiński—Głównym Mówcą.

Przed 10 laty, dnia 28 marca nastąpiło podstępne aresztowanie przez władze sowieckie 16 czołowych przywódców polskiego podziemia. Wśród aresztowanych byli członkowie podziemnego rządu krajowego, przedstawiciele Rady Jedności i dowódca Armii Krajowej. Wszystkich ich ściągnięto do kwatery głównej armii sowieckiej w Pruszkowie, na rzekome rozmowy z przedstawicielem dowództwa frontu, generałem Iwanowem. Poprzednio gwarantowano im pełne bezpieczeństwo i nietykalność.

Los czterech nieznany

Zawieziono wszystkich do Moskwy i osadzono w więzieniu na Łubiance, a następnie skazano w procesie pokazowym, skazując 13 z nich na kary więzienia. Trzech z nich przebywa najprawdopodobniej jeszcze w więzieniu, gdyż pomimo upływu terminu nie wrócili dotychczas do kraju. Są to: Jankowski, Jasiukowicz i Pajdak.

Nie wrócił również jeszcze dowódca Armii Krajowej, generał Okulicki. O losie tych czterech nie posiada żadnych wiadomości ani społeczeństwo w kraju, ani ich rodziny.

Barbarzyńcy

W okresie II Wojny Światowej i już po niej Sowiety dokonały na narodzie polskim wielu zbrodni, a wśród nich mordu katyńskiego, które swoimi rozmiarami i okropnością przerastają znacznie aresztowanie 16 przywódców polskiego podziemia.

Ta zbrodnia ma swoiste piętno barbarzyństwa. Oto bowiem, nawet najbardziej prymitywne ludy i plemiona szanowały zawsze nietylkolność tych, którzy byli posłami. Bolszewicy, a co ważniejsze reprezentanci armii sowieckiej, generał Iwanow, płk. Pimonow, a nawet marszałek Żukow, bo i na jego nazwisko powoływano się nie uszanowali tej zasady.

Musimy się upomnieć

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej, uznając że obowiązkiem wolnego świata, a w szczególności także także Stanów Zjednoczonych jest upomnieć się o los więzionych jeszcze przywódców podziemnych — urządza w najbliższy piątek, dnia 25 marca, o godz. 8ej wieczorem w Audytorium św. Trójcy — WIELKI WIEC PROTESTACYJNY.

Na wiecu tym będzie przemawiał jeden z 16 aresztowanych, więzionych i zasądzonych przywódców polskiego podziemia — Kazimierz Bagiński, który po odsiedzeniu tak zwanego wyroku, powrócił do Polski i zbiegł na zachód.

Wtajemniczony świadek

Pozatym przemawiać będzie jeden z najnowszej daty uchodźców sowieckich, który ze względu na swoje funkcje upawni sensacyjne szczegóły dotyczące metod sowieckich.

Dwa Pierwsze Dni Wiosny Pod Znakiem Zimy w Chicago

W Nocy Dziś Ma Się Obniżyć Temperatura Od 15 Do 20 Stopni.

W poniedziałek 21 marca rozpoczęła się oficjalnie wiosna pod złymi auspicjami. Choć już w marcu były piękne dni wiosenne i w dniu 10 marca zanotowano rekordowo ciepłą temperaturą 70 stopni a w południowym Illinois zakwitły brzoskwinie, to jednak zima jeszcze nie skończyła się i w stanach środkowo-zachodnich jest silny mróz poniżej zera i spadło 8 cali śniegu.

W poniedziałek w rejonie Chicago spotkały się masy wilgotnego powietrza z doliny Mississippi, z masami zimnego powietrza napływającymi z północnego zachodu i wytworzyła się gęsta mgła, gdy wiatry wschodnie napędziły ciepłe powietrze nad zimną wodę jeziora. Równocześnie nad miastem pojawił się gęsty dym z rejonu przemysłowego w południowej stronie miasta. W poniedziałek jednak temperatura doszła do 50 stopni czyli było cieplej niż normalnie. W nocy zmienił się kierunek wiatrów i temperatura obniżyła się do 26 stopni w mieście a na przedmieściach było znacznie zimniej. Równocześnie począł padać śnieg. Prorok od pogody zapowiada, że dziś w nocy temperatura spadnie do 15 stopni i dopiero jutro nieznacznie się ociepli do 42 stopni.

Wobec zapowiedzianego silnego mrozu, nabywcy nowych samochodów powinni zbadać, czy mają odpowiednią mieszankę niezamarzająca w chłodnicach, aby nie zamarzła ona w nocy. Również należy się liczyć, że ruch kołowy będzie zwolniony z powodu wytworzenia się gołoledzi.

Nie mamy jednak powodu narzekania na zimę, która w niedzielę się skończyła ponieważ w tym roku mieliśmy mniej śniegu i było cieplej niż normalnie. W ciągu 89 dni zimy mieliśmy 17.3 cala śniegu, gdy normalny zimowy opad wynosi 25 cali. Przeciętna temperatura ubiegłej zimy wynosiła 30.6 stopnia czyli była wyższa o 2.4 stopnia od przeciętnej wynoszącej 28.2 stopnia.

Najzimniejszym dniem był 27 stycznia, gdy temperatura spadła do 10 stopni poniżej zera. Ponadto mieliśmy 8 dni o temperaturze poniżej zero stopni.

Ubiegłej zimy mieliśmy jednak tylko 17 dni słonecznych, gdy przeciętnie jest 21 dni słonecznych. Ponadto 28 dni było częściowo pochmurnych i 44 dni zupełnie pochmurnych.

Wydział Szkolny Za Aprobatą Bezpłat. Letnich Kursów w Chicago

Koszt Prowadzenia Kursów Ma Kosztować 400 Tysięcy Dolarów

Wydział Edukacyjny ma dzisiaj zatwierdzić bezpłatne kursy letnie w chicagoskich szkołach publicznych.

Przedtem tylko kilka szkół przemysłowych i specjalnych prowadziło bezpłatne kursy letnie.

Stosownie do nowego planu, zarekomendowanego przez superintendenta szkół, Benjamina C. Willis, bezpłatne kursa prowadzone będą w kolegiach Wright i Wilson, w ośmiu regularnych i w dwóch przemysłowych wyższych szkołach, oraz w 13 szkołach elementarnych.

Koszt prowadzenia letnich kursów ma wynieść $400,000, co już przewidziane jest w budżecie na rok 1955. Dawniej w szkołach elementarnych kurs letni kosztował $20, w wyższej szkole $20 za jeden przedmiot i $35 za dwa, a w kolegiach $8 za godzinę w semestrze.

Na to dzisiaj wydział ma zaaprobować nominacje czterech nowych pryncypałów w szkołach elementarnych, a mianowicie — Pearl B. Drubeck, nauczycielkę w Kolegium Nauczycielskim, do szkoły Keith. Evelyn K. Albert, nauczycielkę w wyższej szkole Lake View, do szkoły Chopin: Williama J. Kelleher, nauczyciela w szkole elementarnej La Fayette, do szkoły Gresham i W. Glorię Williams, nauczycielkę retoryki, do szkoły Brownell.

Uwaga Pp. Kupcy, Towarzystwa i Organizacje

Niniejszym zawiadamiamy, — że ogłoszenia z życzeniami świątecznymi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę dnia 9-go kwietnia, b. r., będą przyjmowane tylko do 5-ej po południu, we wtorek 5-go kwietnia.

Ogłoszenia handlowe, do tego numeru będą przyjmowane jeszcze we czwartek, 7-go kwietnia do 5-ej po południu.

Ogłoszenia drobne i nekrologi będą przyjmowane do 5-ej po południu, w piątek, dnia 8-go kwietnia.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasie.

Telefon BRunswick 8-8700

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Policjant Zmarł z Ran w Wypadku Samochodowym

Raymond Kussman, lat 55, 5828 Gunnison ul., policjant dystryktu parkowego, zmarł w szpitalu Swedish Covenant z ran, jakie otrzymał 13-go marca w wypadku niedaleko domu przy 5118 Foster ave.

Kussman jechał do domu z pracy, gdy jego auto zderzyło się z drugim, prowadzonym przez Richarda Farro, lat 24, 1815 Morse ave. Farro jest pod oskarżeniem, że jechał po niewłaściwej stronie ulicy. Samochód jego uderzył w inne auto, w którym jechali Dale Sandberg, lat 25, student z North Park College i jego żona, Jeanette, 4849 N. Hamlin ave. Sandbergowie i Farro odnieśli mniejsze obrażenia.

Do północy w niedzielę 124 osób zginęło w wypadkach samochodowych w powiecie Cook od 1-go stycznia, a z tej liczby 76 utraciło życie i 6,000 odniosło obrażenia w samym Chicago.

Urządzali Wyścigi Bez Pozwolenia

W niedzielę po południu policje szeryfa z Bedford Park została zawiadomiona, że grupa młodzieńców urządza sobie wyścigi samochodowe i motocyklowe na drodze równoległej do 74 ul., na zachód od Cicero. Na wskazane miejsce wyruszyło cztery patrolki z policjantami szeryfa, sześć patrolek policji stanowej i trzy patrolki policji z Chicago.

Zastano tam około 300 młodzieńców i około 150 samochodów i 30 motocykli.

Część młodzieńców wsiadła do samochodów lub na motocykle i rozjechała się. Policja zdołała aresztować 21 wyścigowców, z których tylko jeden posiadał prawo jazdy. Był nim Joseph Sanders, liczący lat 18, z pnr. 4004 S. Talman. Z pośród aresztowanych 13 liczy lat od 16 do 24 a reszta jest jeszcze młodsza.

Z Polityki

Regularna Organizacja Demokratyczna 32giej wardy, wspólnie z organizacją Pań urządza zabawę towarzyską dla Obywatelstwa wardy, w nadchodzący czwartek 24go marca. Zabawa ta odbędzie się w sali Oaza, pn. 1250 Milwaukee Ave. Komitet z ramienia organizacji przygotował masę drogocennych nagród wejściowych, t. zw. door prizes. Nie pomińcie tej okazji wygrania choćby jednej z tych nagród i przybądźcie jak najliczniej do sali Oaza we czwartek.

Początek o godz. 7.45 wieczorem, a wstęp jest wolny dla wszystkich. A zatem do zobaczenia w sali Oaza.

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE

PROGRAMÓW RADIOWYCH

które prowadzi

ROBERT LEWANDOWSKI

Od Poniedziałku do Piątku 2:00 do 3:30 popołudniu
W Sobot 1:30-3:00 popoł.
W kazdy Piątek 10:30-11:30 wiecz.

SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI

WHFC Radiostacja WHFC

1450 Kil.

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG

1033 W. CHICAGO AVE. Blisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue

Telefon HAymarket 1-6041

Godziny od 2 do 4. od 7 do 9 wiecz., prócz środy. Niedziel świąt i Soboty

ZERWALI ZAWODY HOKEJOWE. W Montrealu w Kanadzie publiczność zerwała zawody hokejowe pomiędzy drużynami z Detroit i Montrealu, gdy prezes krajowej ligi, Clarence Campbell ogłosił decyzję o zawieszeniu czołowego gracza kanadyjskiego Maurice "Rocket" Richarda, za wszczęcie bójki na jednym z porzednich męczów. Na górnym policja trzyma zdala od Forum, w którym odbywał się mecz, tłum demonstrantów, a ulica jest zasypaną kaloszami, damskimi butami i różnymi przedmiotami. Na dolnym na lewo tłum demonstrantów ociera łzy, wywołane wybuchem bomby łzawiącej. Z prawej także prezes krajowej ligi hokejowej, Campbell płacze od gazu.

Kapitanowie Policji Zeznają, Że Nic Nie Wiedzą o Przekupstwach

Gutknecht Zaapelował Do Aldermanów, By Zwołali Radę Miejską, By Mógł On Odpowiedzieć Na Zarzuty Ald. Freemana

W dniu wczorajszym dwaj kapitanowie policji zeznawali przed wielką federalną ławą przysięgłych w sprawie loterii liczbowej, związanych z tym dochodów i ewentualnie nie wpłaconych podatków. Wezwani byli kpt. Matthew Murphy ze stacji Burnside i kpt. Kinzie Blueitt ze stacji Wabash. Obaj świadkowie byli uprzedzeni, że wszystko co oni powiedzą może być użyte przeciwko nim i dlatego są uprawnieni do odmówienia odpowiedzi, któreby mogły ich obciążyć.

Nic Nie Wiedzą

Murphy powiedział, że odpowiedział na wszystkie postawione mu pytania, ale zakazano mu ujawnić o czym była mowa. Obaj świadkowie podobno zaprzeczyli, by wiedzieli coś o przekupstwie wśród policji w związku z gemblerką. Prokurator Tieken ujawnił, że ma zamiar wezwać jeszcze przed ławę przysięgłych kapitana policji Thomasa Kelly ze stacji policyjnej Prairie i byłego kapitana policji Harry Deas.

Żąda Zwołania Rady

Prokurator Gutknecht zaapelował do 48 aldermanów, by zwołali radę miejską przed dniem 5go kwietnia, by mógł on odpowiedzieć na zarzuty wysunięte przeciwko niemu na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej przez aldermana Freemana (48 warda). Gutknecht zwrócił się z wnioskiem o zwołanie posiedzenia rady miejskiej do mayora Kennelly, ale ten mu poradził, ażeby zaapelował do aldermanów. 3-ch bowiem z pośród nich może zwołać radę miejską. Gutknecht zwrócił się z apelem do wszystkich aldermanów z wyjątkiem Freemana i Merriama (5 warda), republikańskiego kandydata na mayora.

Dziś Przesłuchy w Springfield

Dziś w Springfield rozpoczęły się przesłuchy przed komitetem sądowniczym senatu stanowego, rozważającego sprawę billu, który nada specjalne uprawnienia generalnemu prokuratorowi stanowemu wkroczenia w sprawy lokalne, jeśli miejscowy prokurator nie wykazuje dość energii, czy staranności w ściganiu zbrodni. Zeznawać dziś po południu będzie Downey Rice, były inwestygator komitetu rady miejskiej dla zwalczania zbrodniczości. Zrezygnował on z tego stanowiska, ponieważ jak twierdził, komitet bojkotował inwestygację i chciał raczej tuszować sprawy.

Oczekują Sensacji

Poza Rice'm zeznawać będzie także dyrektor chicagoskiej komisji kryminalnej, Virgil Peterson, alderman Freeman i przewodniczący komitetu rady miejskiej dla zwalczania zbrodniczości alderman Becker. Zeznawać będzie również prokurator Gutknecht, który zwalcza ten bill.

Projekt takiego billu popiera również osobiście gubernator Stratton. Nie wykluczone, że dzisiejsze przesłuchy przyniosą pewne sensacje, zwłaszcza jeśli chodzi o zeznania Rice.

Edward C. Różański Odznaczony Na Konkursie

Były fotograf Dziennika Związkowego, Edward C. Różański, został odznaczony na konkursie fotograficznym, urządzonym przez Illinois Protographers Assn., na który nadesłano 1225 prac fotograficznych. Różański otrzymał 2-gą nagrodę za przeźrocze przedstawiające krajobraz Key West a ponadto otrzymał honorowe wstęgi za trzy zdjęcia zatytuowane:— "Tragedy of Julius Ceaser", "General T. Bor-Komorowski" i "U.S. 19".

Szkoły Na Terenie Stanu Nie Dostaną Żywności Po 1-ym Kwietnia

Szkoły w Chicago Będą Nadal Żywność Otrzymywać

Machinacje z dostarczaniem żywności do szkół przez dwóch politykierów doprowadziły do tego, że wiele szkół na terenie stanu nie będzie otrzymywało śniadań z żywności przydzielanej na ten cel przez departament rolnictwa.

Jak już wielokrotnie pisaliśmy superintendent stanowy szkolnictwa i wyszkolenia, Vernon Nickell powierzył w swoim czasie kontrakt na dostawe tej żywności do poszczególnych szkół, firmie swego towarzysza politycznego James Dunbar, który otrzymał również prawo wyłączności na dostawę tej żywności.

Ponieważ firma ta pobierała nadmierne opłaty za swoje usługi, departament rolnictwa zmusił Nickell'a do zerwania tego kontraktu. Nickell jednak nie zawarł żadnego innego kontraktu, wskutek czego przeszło 3,000 szkół nie będzie miało dostarczonej żywności już w dniu 1 kwietnia. Nickell powiedział, że nowy kontrakt na dostawę żywności do szkół może być wprowadzony w życie w dniu 1 maja, lub później. Projektuje on zawrzeć nowy kontrakt na dostarczanie żywności, ale w drodze przetargu i czeka w tej sprawie na aprobatę Departamentu rolnictwa. Pomimo tego, że spędził on z jednym ze swoich asystentów cały czwartek w Washingtonie, nie wiadomo, czy starał się on przyspieszyć decyzję departamentu rolnictwa.

Dyrektor dystrybucji żywności w departamencie rolnictwa Howard Davis powiedział, że gotów jest dostarczyć żywność wagonami do każdej stacji kolejowej na terenie stanu, według wskazowek Nickell'a, który jednak nie skorzystał z tej propozycji.

Szkoły w Chicago będą otrzymywać żywność nadal, jak zapewnił Nickell. Superintendent szkólnictwa chicagoskiego, Benjamin Willis stara się o załatwianie spraw żywności bezpośrednio z departamentem rolnictwa.

Przeprowadzona inwestygacja wykazała, że firma Dunbar miała od $800,000 do $900,000 nadmiernych zysków w ciągu dwóch lat dostarczania żywności do szkół.

Bała Się Że Spali Się Jej Dom

Marion Sawińska, zam. pn. 8906 Exchange Ave. zobaczyła że na sąsiednim polu palą się zielska i śmiecie, w obawie aby ogień nie przerzucił się na jej dom, wezwała policję, która po przybyciu poleciła sąsiadowi, który ogień wzniecił, aby pilnował ażeby ogień nie przerzucił się na jej dom.

Do Urzędników Gmin Oraz Bratnich Organizacyj w Sprawie Manifestacji

Uprasza się Prezesów i Sekretarzy Gmin — Okręgów 12-go i 13-go Z. N. P., oraz Prezesów wszystkich Bratnich Organizacji — o łaskawe przybycie na posiedzenie w sprawie Obchodu Konstytucji 3-go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 1-go kwietnia, b. r. w Bibliotece Z. N. P., 1520 W. Division St., o godz. 8mej wieczorem.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w bieżącym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go maja — w parku Humboldta pod pomnikiem generała Tadeusza Kościuszki, poprzedzony pochodem.

Franciszka Dymek,
Wiceprezeska ZNP.
Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP.
Edward Krysiński,
Komisarz Okr. 13-go ZNP.

Przewodniczący
Michał Mokrzycki,
Komisarz Okr. 12-go ZNP.
Sekretarz.

CZYTAJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Weteran Wyłudził Od Wdowy Pośmiertne Po Mężu i Samochód

Wdowa Oskarżyła Go o Sprzeniewierzenie i Sędzia Wydał Nakaz Aresztowania

W szpitalu administracji weterańskiej w Vaughan leczył się weteran wojny koreańskiej Marion Meyers, który był raniony w nogi i miał je w szynach. Odwiedziała go jego żona Juanita, licząca lat 22, matka 18 miesięcznego synka Williama. Podczas tych odwiedzin w szpitalu, poznała ona weterana marynarki Jess O, Stone, liczącego lat 24, zamieszkałego uprzednio pnr. 1704 W. Chicago, który również leczył się w tym szpitalu.

W grudniu ubiegłego roku Meyers zmarł w szpitalu a Stone wyszedł ze szpitala i począł odwiedzać wdowę. Po pewnym czasie zaproponował jej małżestwo i wdowa zaczęła robić nowe plany małżeńskie. Stone zabrał ją do Oak Parku i pokazał jej okazały dom, który ma odziedziczyć. Następnie namówił on wdowę, aby sumę $10,000, otrzymaną z ubezpieczenia rządowego po zmarłym mężu, umieściła na wspólny rachunek w banku i aby dała mu swój stary samochód, ponieważ chce go zamienić na nowy.

Przed 10 dniami Stone znikł jak kamfora a wdowa przekonała się, że nietylko straciła samochód lecz również pośmiertne po mężu, które było przeznaczone na wykształcenie syna, a które Stone podjął w banku nie zostawiając ani dolara.

Zgłosiła się więc ona do biura prokuratora i złożyła oskarżenie przeciwko Stone o sprzeniewierzenie a sędzia Jay Schiller, z sądu karnego, wydał nakaz aresztowania go, lecz policja narazie nie może odszukać Stone.

We Środę Roczne Posiedzenie Wydz. Kongresu Polonii Am. Na Stan Illinois

Roczne i wyborcze posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois odbędzie się we środę, dnia 23-go marca, o godz. 8-ej wiecz. w Sokolni pnr. 1062 N. Ashland Ave.

Podobnie jak w latach ubiegłych termin zebrania rocznego został przesunięty o jeden tydzień dla umożliwienia przygotowania sprawozdań zarządowi i poszczególnym komitetom, a w szczególności komitetowi mandatów.

Zarząd apeluje do wszystkich członków i delegatów o liczne i punktualne przybycie na to roczne zebranie. — Roman Puciński, prezes; Józefa Rzewska, sekretarka.

Do Sekretarzy i Sekretarek Oraz Organizatorów i Organizatorek Grup

Przynależnych Do Gmin 3, 41, 75, 91, 120, 128, 148, 177, 178 i 186 w Okr. 13 ZNP

Drodzy Bracia i Siostry: — W czwartek, 24 marca, br., w sali No. 5 Domu Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul., odbędzie się zebranie Pp. Sekretarzy i Sekretarek Finansowych, oraz pp. Organizatorów i Organizatorek i wszystkich tych, którzy interesują się werbowaniem członkostwa w Grupach przynależnych do Gmin Okręgu XIII ZNP.

Zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 8-ej wieczorem. Prelegent Franciszek J. Dzioba, dystryktowy organizator, omówi szczegóły ulepszonych certyfikatów Z. N.P., jakoteż korzystne warunki Jubileuszowego Kontestu Werbunkowego, przeto prosimy was drodzy Bracia i Siostry, ażebyście wzięli udział w tym zebraniu.

Miejcie ze sobą nowe podręczniki o ubezpieczeniu. — Edward Krysiński, komisarz, Okr. XIII ZNP. — Rozalia Wójsik, komisarka.

Kennelly Neutralny w Wyborach, a Keenan Za Merriam'em

Adamowski Dotąd Nie Ujawnił Swego Stanowiska

Mayor Kennelly ogłosił neutralność w wyborach dnia 5 marca, gdy asesor Frank Keenan, który prowadził dla mayora kampanię, zgłosił swoje poparcie dla Roberta E. Merriam, kandydata republikańskiego.

Jeszsze milczy do tej chwili Benjamin Adamowski, który również ubiegał się o nominację z partii demokratycznej w prawyborach.

Mayor Kennelly w swoim oświadczeniu zaznaczył, że pomimo swojej przegranej nie może odstąpić od swoich przekonań politycznych, przy których stał przez osiem lat swojego urzędowania. Jednak jego sumienie nie pozwala mu na poparcie tego czy drugiego kandydata.

Przyjaciele Kennelly'go powiadają, że nie może darować Merriam'owi jego stałych ataków na komisarza policji O'Connor'a i na departament policji.

Keenan odczytał swoje oświadczenie Kennelly'mu i Adamowskiemu i powiedział potem, że obaj nie starali się mu wyperswadować jego stanowiska. Zeszłego tygodnia wszyscy trzej oświadczyli, że nie pójdą z Daley'm.

Keenan nadmienił, że Daley kilka razy telefonował do niego, ale on nie chciał odpowiadać. I inni z organizacji demokratycznej z hotelu Morrison chcieli z nim spotkania.

Daley doniósł, że otrzymał poparcie od pobitego kandydata z fakcji Kennelly'go, adw. Burtona Kolman z 8ej wardy i od organizacji demokratycznej w wardzie 19ej, która w prawyborach opowiedziała się za Kennelly'm. Kolman powiedział, że przejrzał rekordy Daley'go i Merriam'a i uznał, że Daley będzie lepszym mayorem.

PERMANENT POSITION NOW OPEN

SUPERVISOR

for Aluminum ..Foundry, ..sand castings and cope and drag operation, Contact immediately.

Sinnett Industries.
411 E. 10th AVE.
No. Kansas City, Mo.,
BA 8939. Mr. W. Gould.

HEMOROIDY

Usuwane bez bólu. bez operacji lub straty czasu od pracy. Umiarkowane Opłaty.

DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D.

7911 S. ASHLAND AVENUE VIncennes 6-6243

Czy Wiecie, że:

Obecnie możecie za mniej niż 3½ centa dziennie mieć kontrakt obsługi przez cały rok, na której zaoszczędzicie nie tylko 50% na wezwaniach, lecz także 20% przy nabyciu części włączając w to ekranowe żarówki. Działajcie Zaraz — Zatelefonujcie Do

RADIO DOC
BRunswick 8-8905

Nazwisko TADEUSZA DOŁĘGI-MOSTOWICZA jest gwarancją, że książka ta jest frapująca, żywo napisana i z talentem. Dlatego też należy skorzystać z okazji, że ukazało się już TRZECIE wydanie powieści:

TRZECIA PŁEĆ

W CENIE $2.00

i nabywać ją można:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Ill.

Na C.O.D.—książek nie wysyłamy.